

Protokół Nr V/15
z obrad V sesji Rady Miasta Hajnówka
która odbyła się 25 marca 2015 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Hajnówka
w godz. 15:00 – 20:00

Stan Rady Miasta – 21
Obecnych na sesji – 21
Nieobecnych usprawiedliwionych – 0
Nieobecnych nieusprawiedliwionych – 0

Radni obecni na posiedzeniu :

1. Androsiuk Tomasz
2. Borkowski Maciej
3. Chaniło Alicja
4. Charytoniuk Jerzy
5. Czurak Adam
6. Giermanowicz Jan
7. Golonko Sławomir
8. Kiendyś Ireneusz Roman
9. Kośko Krystyna
10. Kuklik Helena
11. Kulik Sławomir
12. Laszkiewicz Barbara
13. Łabędzki Bogusław Szczepan
14. Markiewicz Piotr
15. Mironczuk Piotr
16. Nieciecki Karol Marek
17. Ostapczuk Jakub
18. Puch Janusz
19. Rygorowicz Ewa
20. Szlifarska Maria
21. Tomaszuk Grzegorz

/lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu/

Do punktu 1, 2 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Otwieram obrady V sesji Rady Miasta Hajnówka. Serdecznie witam mieszkańców Hajnówki, zebranych tutaj gości, przedstawicieli instytucji państwowych, samorządowych, pracowników Urzędu oraz radnych Rady Miasta Hajnówka. Przed przedstawieniem porządku obrad chciałem Państwa poinformować, że Burmistrz złożył do porządku obrad 3 poprawki. Pierwsza poprawka, którą wszyscy radni mieli na komisjach, wyrażenie woli wsparcia działań Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w celu polepszenia warunków przepływu wód rzeki Leśnej Prawa. To będziemy głosowali. Czy są do tego punktu uwagi? Jeśli nie ma, przystąpimy. Kto jest za tym, żeby ten punkt znalazł się w porządku obrad w pozycji g/? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Został ten punkt przyjęty jednogłośnie. I następny punkt, podpunkt h/, jeżeli się przyjmie, przyjęcie stanowiska Rady Miasta Hajnówka dotyczącego konieczności wykonania prac konserwacyjnych w dolinie rzeki Leśna Prawa. I poproszę wnioskodawcę Burmistrza o zajęcie, przedstawienie tej uchwały. Państwo otrzymali to, te stanowisko dzisiaj na sesji. Proszę Pana

Burmistrza.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, spotkaliśmy tu się z Panem Zastępcą Burmistrza, z Panem Przewodniczącym Giermanowiczem, z przedstawicielami instytucji wojewódzkiej odpowiedzialnymi za konserwację i utrzymanie rzeki Leśnej Prawej i wspólnie doszliśmy do wniosku, że przyjęcie przez Radę Miasta stanowiska wspierające potrzebę przeprowadzenia koniecznych prac konserwatorskich będzie tutaj no wskazane i konieczne, ponieważ samo oczyszczenie rzeki w granicach miasta jest bardzo, bardzo ważne i bardzo dobre, ale niezależnie od tego trzeba będzie podjąć pewne działania, żeby w zakresie, oczywiście zgodnym z zasadami ochrony przyrody i środowiska, dokonać również oczyszczenia rzeki Leśnej Prawej w granicach Lasów Państwowych i wtedy dopiero jedna i druga praca przyniesie efekt, na którym nam tak naprawdę zależy, stąd też moja prośba i wniosek, żeby takie stanowisko przyjąć na dzisiejszej sesji.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Burmistrzowi. Czy są uwagi do tego punktu? Jeśli nie ma, to przegłosujemy. Kto jest za tym, żeby punkt ten znalazł się w punkcie 11 podpunkt h/? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Podpunkt ten został przyjęty jednogłośnie. I ostatni wniosek złożony przez Burmistrza. Upoważnienia Burmistrza do podpisywania zobowiązań wekslowych zabezpieczających planowaną do zaciągnięcia pożyczkę. I tutaj Pana Burmistrza proszę o przedstawienie.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, ten wniosek i moja prośba jest dopiero teraz, ponieważ wprowadzić środki te finansowe są zarezerwowane w budżecie miasta na 2015 rok. Ja przypomnę, chodzi o środki finansowe z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Dotyczy to montażu instalacji fotowoltaicznych w 40 kilku gospodarstwach domowych na terenie naszego miasta. Jesteśmy w tej chwili na etapie negocjacji i ustalania ostatecznych warunków umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska. Narodowy Fundusz, no pomimo tego, że w uchwale mamy zabezpieczone środki wpisane w tej uchwale budżetowej, zażyczył sobie, żeby oprócz tego była jeszcze taka uchwała Rady Miasta w tej sprawie. Dowiedzieliśmy się o tym już po wysłaniu porządku obrad do Rady, stąd też jest to dopiero w tej chwili przedkładane, bo gdybyśmy o tym wiedzieli, że takie stanowisko Narodowego Funduszu, to oczywiście stosowny projekt uchwały byłby przedłożony wcześniej. W związku z tym, że do 30 marca powinniśmy odesłać nasze propozycje projektu umowy z NFOŚ-em, stąd moja prośba, aby ten projekt budżetu przyjąć i zaakceptować.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są uwagi do tego wniosku? Jeśli nie ma, kto jest z Państwa za tym, żeby ten punkt znalazł się w punkcie 11 podpunkt i/? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Zanim przedstawię porządek obrad już cały, czy są jeszcze uwagi do porządku obrad? Jeśli nie ma, to przedstawiam.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z IV sesji Rady Miasta Hajnówka.
4. Interpelacje.
5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 7 lutego do 6 marca 2015 roku.
6. Informacja Komendanta Powiatowego Policji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta za 2014 rok.
7. Informacja Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej za rok 2014.
8. Informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o bezpieczeństwie sanitarnym miasta za rok 2014.
9. Informacja o realizacji akcji zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży w placówkach

- oświatowych, jednostkach kultury oraz jednostkach organizacyjnych gminy miejskiej.
10. Projekt zagospodarowania terenów zielonych w mieście.
11. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach:
- a/ zmiana w budżecie miasta na rok 2015,
 - b/ zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków,
 - c/ programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Hajnówka na rok 2015,
 - d/ uchwalania Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2015-2021,
 - e/ zmieniająca uchwałę w sprawie podziału miasta Hajnówka na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych,
 - f/ utworzenia odrębnych obwodów głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r.

Jakub Ostapczuk – I teraz te punkty, które dodatkowo wprowadziliśmy.

- g/ wyrażenia woli wsparcia działań Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w celu polepszenia warunków przepływu wód rzeki Leśna Prawa,
 - h/ przyjęcie stanowiska Rady Miasta Hajnówka dotyczącego konieczności wykonania prac konserwacyjnych w dolinie rzeki Leśna Prawa,
 - i/ upoważnienia Burmistrza Miasta do podpisywania zobowiązań wekslowych zabezpieczających planowaną do zaciągnięcia pożyczkę.
12. Wolne wnioski, zapytania.
13. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.
14. Zamknięcie obrad.

Jakub Ostapczuk – Kto jest za powyższym porządkiem obrad? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu teraz 3. Przyjęcie protokołu z IV sesji Rady Miasta Hajnówka. Protokół był do wglądu w Biurze Rady. Czy są uwagi do protokołu? Jeśli nie ma, przystąpimy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu z IV sesji Rady Miasta Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję? Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Do punktu 4 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 4. Interpelacje. Proszę radnych o składanie interpelacji do Burmistrza Miasta. Jeśli nie ma interpelacji, na pewno będzie wolnych wniosków. Chcę zwrócić Panu uwagę, że interpelacje składają radni.

Zdzisław Stankowski – Ale ja chcę podziękować.

Jakub Ostapczuk – Ale to w sprawach wolnych wnioskach.

Zdzisław Stankowski – Ja chcę podziękować, żeby całe miasto widziało.

Jakub Ostapczuk – To będzie też w wolnych wnioskach. Proszę Pana o zajęcie... Proszę, nie udzielam głosu.

Do punktu 5 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 7 lutego do 6 marca 2015 roku. Informację Państwo otrzymali na od

Burmistrza. Częściowo była analizowana na komisjach. Czy są jeszcze zapytania do Pana Burmistrza? Proszę, Pan radny Janusz Puch. W sprawie informacji oczywiście.

Janusz Puch – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, wysoka Rado, mieszkańcy miasta Hajnówki chcieliby usłyszeć, o jakich ofertach pobytowych dla turystów odwiedzających miasto Hajnówka i Kamieniec była mowa na warsztatach, które odbyły się w dniach 11-13, 18-20 luty 2015 roku, a także czy była poruszona sprawa wprowadzenia bezwizowego ruchu przygranicznego pomiędzy Polską, Białorusią dla mieszkańców Hajnówki i okolic? Wprowadzenie takiego ruchu bezwizowego przyczyniłoby się dla rozszerzenia ruchu turystycznego a tym samym wpłynęłoby na rozwój miasta Hajnówki.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę jeszcze. Czy są pytania? Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, ja prosiłbym Pana Burmistrza o rozwinięcie, prawdopodobnie na piśmie, bo chyba tak z biegu tego nie ustalimy, o rozwinięcie informacji zawartej w akapicie z zakresu oświaty. Wyrażono zgodę na dofinansowanie i tam mamy kilka, kilka wydarzeń, które będą dofinansowane. Ja chciałbym poznać źródło tego dofinansowania, tych wydarzeń, kwoty oraz przewidywaną w każdym wydarzeniu ilość uczestników. Dobrze? To tak mówię, ewentualnie na piśmie bardzo proszę. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania do informacji o działalności Burmistrza Miasta? Jeśli nie ma, to poprosimy Pana Burmistrza o odpowiedź na tę informację.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, Pan radny Janusz Puch pyta o warsztaty,. Warsztaty, które tak naprawdę są realizowane w ramach projektu transgranicznego z udziałem tutaj przedstawicieli z Hajnówki, przedstawicieli z Kamieńca. Jest to wspólna praca tu operatorów, którzy zajmują się turystyką po jednej i po drugiej stronie granicy w tym kierunku, aby wspólnie zastanawiać się nad tym i wypracować jakieś kierunki współpracy na przyszłość, żeby oferta turystyczna zarówno po jednej stronie granicy i po drugiej stronie granicy była po prostu atrakcyjniejsza. W pełni podzielam tutaj pogląd Pana radnego, że mały ruch przygraniczny jest tutaj bardzo ważny, szczególnie dla naszego regionu. Jak wszyscy wiemy, taki ruch bezwizowy z powodzeniem realizuje się na granicy polsko-rosyjskiej, na granicy województwa warmińsko-mazurskiego z Regionem Kaliningradzkim w taki sposób, że obywatele Federacji Rosyjskiej mogą nawet odwiedzać Trójmiasto i oczywiście odwrotnie. Wszyscy wiemy, że od dłuższego czasu staramy się o to, żeby taki ruch przygraniczny również funkcjonował na granicy polsko-białoruskiej. Jak na razie wiemy, tego ruchu nie ma. Wiemy, że według oświadczenia polskich przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych wszystkie formalne dokumenty z polskiej strony zostały podpisane. Jak też wiemy od lat już pracuje taka polsko-białoruska grupa współpracy transgranicznej, w której są przedstawiciele województw podlaskiego i lubelskiego z polskiej strony i również Regionu Grodzieńskiego i Brzeskiego ze strony białoruskiej. I każdorazowo są omawiane różne zagadnienia tej współpracy, oczywiście związane zwykle z realizacją projektów transgranicznych, ale z tego, co wiem, też dyskutowany jest na spotkaniach temat tej wymiany przygranicznej i trzeba być dobrej myśli i wierzyć w to, że w przyszłości jednak ten ruch przygraniczny zostanie uruchomiony. Chciałbym też jeszcze dodać, że oprócz tej informacji, która tutaj była, uczestniczyłem w takich konferencjach organizowanej, organizowanej między innymi na Politechnice Białostockiej, ale również w Warszawie przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Konferencje te dotyczyły i gospodarki niskoemisyjnej, i odnawialnych źródeł energii. Ja przypomnę tylko, że w przeszłości składaliśmy wniosek do Narodowego Funduszu o uzyskanie środków na opracowanie programu gospodarki niskoemisyjnej. Taki wniosek został pozytywnie rozpatrzony. Takie dofinansowanie dostaniemy. W najbliższym czasie podpiszemy już umowę z firmą, która taki program gospodarki niskoemisyjnej dla naszego miasta we współpracy z urzędnikami Urzędu Miasta i pracownikami jednostek organizacyjnych miasta przygotowuje. Ten

program gospodarki niskoemisyjnej jest bardzo ważny z wielu względów. Jest to pewna analiza naszych możliwości i potrzeb energetycznych, ale z drugiej strony jest to program, który w dużej mierze zwiększa nasze szanse ubiegania się o zewnętrzne środki na finansowanie inwestycji, które będą służyły ograniczeniu zużycia energii w ogóle w mieście, ale jak również mają służyć też pozyskaniu energii z odnawialnych źródeł energii. Co jeszcze? Aha, w ostatnim okresie, w czasie wizyty Pana Prezydenta, wspólnie z Panem Zastępcą Andrzejem Skiepką witaliśmy w społeczności naszego miasta i własnej Pana Prezydenta w Hajnówce. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli nie ma więcej pytań do informacji, to musimy informację przegłosować. Kto jest za przyjęciem informacji o działalności Burmistrza Miasta Hajnówki na okres od dnia 7 lutego do 6 marca 2015? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Informacja została przyjęta jednogłośnie. Proszę Państwa, mam teraz taki troszkę nietypowy wniosek. W związku z tym, że Pan komendant Powiatowy Policji już dojeżdża do Hajnówki a chciałby bardzo być u nas na sesji, proponuję, żeby punkt Informacja Komendanta Powiatowego Policji znalazł się w punkcie 8 przed punktem Informacja Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej i w Informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Kto z Państwa jest za tym, żeby takie przesunięcie zrobić? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Do punktu 6 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – I przechodzimy teraz do punktu 6. Informacja Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej za rok 2000 /powinno być: 2014/. Proszę pułkownika Jarosława Trochimczyka.

Jarosław Trochimczyk – Poproszę o przygaszenie trochę świateł. Nazywam się Jarosław Trochimczyk. Jestem Komendantem Powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Hajnówce. Dziękuję bardzo Państwu za zaproszenie. Postaram się przedstawić w miarę możliwości syntetyczną informację na temat tego, co dzieje się w powiecie, jak również w mieście Hajnówka. Ale korzystając z okazji, chciałbym również kilka rzeczy, zwrócić Państwa uwagę na kilka rzeczy, na aspekt ratowniczy, na aspekt prewencyjny również naszej działalności. Państwowa Straż Pożarna. Państwowa Straż Pożarna jest umundurowaną formacją powołaną do zwalczania pożarów, niesienia pomocy ludziom w każdym zakresie ratownictwa, jaki można sobie w tej chwili wyobrazić, więc jest to gaszenie pożarów. Przedtem funkcjonowała nazwa Państwowa Straż Ogniowej, czy Ogniowa Straż, czy Straż Pożarna. W tej chwili jest to Państwowa Straż Pożarna związana poprzez Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy ze wszystkim, z każdym aspektem ratownictwa, jaki tylko możecie Państwo spotkać w życiu. W chwili obecnej miasto ma to szczęście, że siedzibą Komendy Powiatowej jest miasto Hajnówka, więc najbardziej korzystacie i miasto korzysta najwięcej z pomocy funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej, strażaków Państwowej Straży Pożarnej, a nie Ochotniczej Straży Pożarnej. Na terenie miasta Hajnówki, oprócz Komendy Powiatowej, jest jednostka, Państwowej Straży Pożarnej, jednostka ratownicza.

Pan Jarosław Trochimczyk przedstawił prezentację dot. Państwowej Straży Pożarnej w Hajnówce. Treść prezentacji znajduje się w załączniku Nr 6 do protokołu.

Jarosław Trochimczyk – Numery alarmowe. Jaki jest numer alarmowy do Straży, Proszę Państwa?

Jakub Ostapczuk – 112.

Jarosław Trochimczyk – 112, tak. Druga odpowiedź?

Z sali – 998.

Jarosław Trochimczyk – 998. Obie prawidłowe. I teraz powiemy sobie o tych numerach. Numer 112. Ogólnokrajowy numer ratowniczy, bardzo szeroko reklamowany, bardzo szeroko propagowany i bardzo dobrze. Ma być 1 numer ratowniczy. Ale, proszę Państwa, musicie Państwo sobie uzmysłwić to, że zgłoszenie, które trafia pod ten numer, trafia do Białegostoku, do Centrum w Białymstoku, do Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Jeżeli teraz Państwo zgłaszacie pożar, najczęściej zgłoszenie to jest tak: Pali się na Białowieskiej. Bach słuchawkę. Nie wiadomo, gdzie. Nie wiadomo, w którym mieście. Nie wiadomo, na której Białowieskiej. Dzwoniąc pod ten numer do Białegostoku, nie ma żadnej informacji. Ta informacja nie dociera tam, gdzie powinna dotrzeć. Proszę Państwa, mój apel jest następujący: Proszę dokładnie podawać, co się dzieje, gdzie się dzieje. Nie wymagamy nazwiska, nie wymagamy numeru telefonu, ale to, gdzie i co się dzieje. Drugi telefon pozwala bardziej precyzyjnie określić miejsce. Jest to telefon bezpośrednio do Komendy w Straży w Hajnówce – 998. I tu już bardzo precyzyjnie trafiacie na miejsce. Policja ma swój numer, pogotowie ma swój numer. Tutaj trafiają bezpośrednio do operatora już tutaj na miejscu. I jeszcze raz poproszę: Proszę dokładnie mówić, co jest, co zachodzi, jakie zjawisko. Najlepiej jeszcze, ile osób jest zagrożonych, bo wtedy pozwala to nam szybciej zadysponować odpowiednią ilością i środków. Jak Państwo widzieliście, tych samochodów Straży jest kilkanaście, które stoją. W zależności od tego, jaka jest prognozowana, jaki jest prognozowany rozwój tej akcji, dysponowany jest odpowiedni samochód. Jak jest małe zdarzenie, dysponujemy 1 samochód, jak jest duże zdarzenie, dysponowane są od razu 3. Ja nie będę tłumaczył Państwu, że czynnikiem determinującym całość trwania akcji, przebiegu akcji jest czas. Chciałbym również tu powiedzieć, że wszystkie informacje, wszystkie rozmowy, które wpływają do Straży, są rejestrowane. Rozmowy, mało tego, że rejestrowane są rozmowy, które przychodzą, to rozmowy są rejestrowane również wychodzące, czyli cała korespondencja strażaków z samochodami swoimi, między sobą, to wszystko jest rejestrowane. Więc tutaj mówienie potem, że dzwoniło się do Straży a Straż przyjechała po 20 minutach. Proszę Państwa, jeżeli zadzwoniliście do Straży, to w ciągu dnia w ciągu 30 sekund jest alarmowana jednostka, w nocy jednostka w ciągu minuty musi opuścić koszary. Nie ma czegoś takiego, że jednostka przyjeżdża po 30 minutach od zaalarmowania. Jest to nieprawda. Można przyjść do nas, można posłuchać, odsłuchać siebie, co się mówiło, bo taka możliwość istnieje. Oczywiście strażacy nie mają dojścia do rejestratora cyfrowego. Te klucze ma specjalny człowiek, który uniemożliwia manipulowanie przy rejestratorach. Dziękuję Państwu za uwagę. Więcej informacji znajduje się na stronie internetowej pod adresem albo jeżeli Państwo chcecie zasięgnąć jeszcze bardziej szczegółowej – pod telefonem. Służę pytaniami. Dostaliście Państwo materiał, który wyczerpuje zupełnie inną stronę może działalność Państwowej Straży. Jeżeli są pytania, proszę bardzo.

Jakub Ostapczuk – Proszę radny Kulik.

Sławomir Kulik – Pierwsza sprawa to chodzi mi o te czujki. Czy one są jednorazowego użytku, czy na przykład, jak się użyje, czy można, no zadymi się, czy potraktuje się czadem, czy można, to jeszcze będzie sprawne? I drugie pytanie, co grozi za fałszywy alarm? Bo czasem młodzież się wygłupia i dzwoni niepotrzebnie. Trzeba ostrzec, czym to grozi. Dziękuję.

Jarosław Trochimczyk – I odpowiadam. Jeżeli czujka została użyta w taki sposób, że no nie znajdowała się w pomieszczeniu narażonym na, gdzie powstał pożar, to jest zdalna do użytku. Jeżeli w tym pomieszczeniu powstał pożar albo inne zjawisko, znaczy niekoniecznie zadziałało. Na przykład czujka dymu, jeżeli zadziałała, włączyła się, pokazała jakiś tam sygnał, ona jest sprawna cały czas, dopóki nie wyczerpie się bateria. My uznajemy niesprawność czujki wtedy, kiedy ona brała udział w zdarzeniu krytycznym, więc pożar, spadła ewentualnie, wyłączyła się, przestała działać, przez dłuższy czas nie działała. Próbuje ją włączyć. Raz działa, raz nie działa. Wtedy jest to informacja krytyczna, że trzeba ją wymienić. Natomiast co do drugiego pytania. Jest to odpowiedzialność z Kodeksu Wykroczeń i Kodeksu Karnego. Za spowodowanie fałszywego wezwania grozi. Ja nie pamiętam. 1,5 chyba do 3 lat w tej chwili.

Jaku Ostapczuk – Dziękuję.

Jarosław Trochimczyk – Kara grzywny bodajże.

Jakub Ostapczuk – Pani radna Chaniło.

Alicja Chaniło – Ja chciałabym zapytać, czy wszystkie hydranty w Hajnówce są czynne i co ile czasu są sprawdzane? Dziękuję.

Jarosław Trochimczyk – To pytanie trzeba skierować do zarządcy. Ja mówiłem tutaj już, pokazywałem, że kto odpowiada za stan zaopatrzenia wodnego. Tam również mowa jest o hydrantach. Za stan sieci hydrantowej, za dostarczanie wody do celów gaśniczych odpowiada zarządca obiektu. Jeżeli to jest Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, to tak, jeżeli ma takie hydranty. Jeżeli Spółdzielnia Mieszkaniowa, to Spółdzielnia Mieszkaniowa. Jeżeli to są hydranty na terenie, jeżeli miasto, na terenie miasta, to Wodociągi.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani radna.

Jarosław Trochimczyk – Jeżeli zakład prywatny, to oczywiście prywatny właściciel.

Jaku Ostapczuk – Pani radna Kuklik.

Helena Kuklik – Panie Komendancie, przedstawił Pan zestawienie, ile pociągów, ile wagonów przejechało z towarami niebezpiecznymi przez teren powiatu czy miasta, nie zrozumiałam dokładnie. W każdym bądź razie mam pytanie, czy ma Pan świadomość, ile samochodów przejechało przez nasze miasto bądź też powiat z towarami niebezpiecznymi, z towarami wysokiego ryzyka? To by było jedno pytanie. Może jeszcze następne, dobrze? I drugie pytanie. Kiedy ostatnio było zdarzenie, zdarzenie, w którym musieliście interweniować, zdarzenie związane z transportem materiałów niebezpiecznych, towarów wysokiego ryzyka pociągami? Czy to było w tym roku, 2 lata temu, czy 5, czy 20 lat temu, tak? Kiedy było takie, odbyło się już realne zdarzenie, w którym żeście brali udział? I trzecie pytanie. Czy ta sytuacja z telefonami alarmowymi to jest sytuacja przejściowa, że funkcjonują 2 numery, czy docelowo będzie jakaś zmiana, czy to już tak zostanie?

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Helena Kuklik – Dziękuję.

Jarosław Trochimczyk – Odpowiem na pytanie najłatwiejsze. Z telefonami jest tak, że sytuacja, stan prawny na dziś wygląda tak, że będą funkcjonowały jeszcze odrębne telefony. Najwygodniej by było, gdyby ten telefon był 1. Ale wiąże się to z tym, że 80 % zgłoszeń pod telefon alarmowy 112 nie dotyczy spraw ratowniczych. Jest to długotrwały taki, no bardzo bolesny problem dla służb ratowniczych, dlatego że to stanowisko białostockie bardzo szybko się zakorkowuje. Otrzymujecie Państwo komunikat, że: Proszę czekać na zgłoszenie operatora, proszę czekać i dlatego na czas przejściowy, nie wiem, nie potrafię Państwu powiedzieć, jak długo ten czas przejściowy będzie trwał, na czas przejściowy, dopóki nauczymy się wspólnie posługiwać się tym telefonem 112, musi potrwać. No bo jeżeli jest telefon 112, dzwonimy, jest cały czas zajęte, no gdzieś tą informację trzeba przekazać. Jeszcze jedna informacja dla Państwa. Telefony z numerem 112 zarówno Policja, jak i Straż Pożarna, jak i Pogotowie, to my mamy telefony sprzężone ze sobą. To znaczy przekazując informację o zdarzeniu Policji, policjanci mają obowiązek natychmiast przekazać informację podległym, podległym, współpracującym służbom, czyli Straży i Pogotowiu. Również

jeżeli wpływa do nas zgłoszenie a zajęte są telefony na Policji, czy zajęty telefon 112, my przekazujemy taką informację policjantom albo Pogotowiu. Drugie pytanie dotyczące przewozów. My nie prowadzimy monitoringu, ile wjeżdża do miasta, ile wyjeżdża z miasta. My prowadzimy monitoring substancji, może nawet nie ilości, bo to są informacje uzyskiwane od przewoźników, od tych, którzy dobrowolnie nam odpowiedzą. Część przewoźników, część firm prywatnych zaslania się tajemnicą handlową i mają tutaj prawo do tego, to zrobić. Te substancje, które, te informacje, które uzyskaliśmy, które tu Państwu prezentujemy, pochodzą od Polskich Linii Kolejowych, Zakład PLK białostocki oraz od Straży, Służby Celnej z Siemianówki. To są ilości materiałów, które są wwieszone na teren naszego powiatu. One mogą podróżować w jaki sposób? Mogą podróżować do firm, które przeładują na cysterny kolejowe lub samochodowe, więc stamtąd wyjeżdżają albo samochodami, albo koleją. Ale teraz, po zwróceniu się do firmy, która jest firmą prywatną, uzyskujemy informację taką, że 700 przewoźników przewiozło towary, ale ilość towarów jest tajemnicą handlową i to myślę że odpowiedź na Pani pytanie. A trzecie?

Jakub Ostapczuk – Kiedy awaria była?

Jarosław Trochimeczyk – Awaria. Awaria ostatnia, ostatni wypadek sprzed chyba 7 lat w Grodzisku, gdzie wywróciła się cysterna z propanem-butanem. To jest Grodzisko, to jest gmina Narewka. 5, co najmniej 5 lat. Od tamtej pory prowadzimy co roku wspólnie z policjantami akcję niebezpiecznych przewozów. Ta akcja odnosi taki skutek, że cysterny, stan techniczny cystern, stan techniczny wyposażenia tych cystern, przeszkolenia kierowców, w roku ubiegłym chyba był 1 tylko przypadek, gdzie policjanci wydali decyzję jakaś tam swoją. Są to profesjonaliści już, którzy wożą, wożą od lat materiały, z tego żyją, no więc nie ma tutaj ryzyka, że te samochody są w bardzo złym stanie technicznym.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Helena Kuklik – Samochodowa cysterna czy...?

Jarosław Trochimeczyk – Samochodowa. W Grodzisku była samochodowa cysterna. Natomiast z kolejarzami nie ma takiego problemu. To jest, problem był do tej pory, kiedy nie szkoliliśmy czy nie współpracowaliśmy wspólnie ze Strażą Graniczną i Służbą Celną. Po przeszkoleniu, po wspólnym zwróceniu uwagi kolejarzom, a szczególnie agentom, którzy są po stronie białoruskiej, zaczęto zwracać uwagę na stan cystern wjeżdżających do Polski. I teraz cysterny, które są w stanie podejrzanym lub takie mogą zagrozić czymś tam, no trudno powiedzieć, wyciekami, kolizją, jakimś niebezpieczeństwem, nie są wpuszczane do Polski. Natomiast ostatnia akcja kolejowa, ja sięgnę pamięcią, z 15 lat temu wyciek metanolu z wykolejonej cysterny przy stacji Siemianówka. To 15 lat, co najmniej, 15 lat temu. To była taka jedna z dużych akcji. Bezpośrednio na stacji w Siemianówce wykoleiła się cysterna, 65 000 litrów metanolu, przepompowana do 2 naszych cystern, taka duża, duża akcja. Ale to z 15, 15, może nawet więcej lat temu.

Helena Kuklik – Chyba więcej.

Jarosław Trochimeczyk – I, no i pożar taki może niefrasobliwy, bo to nie był wyciek, nie jest kolizja, ale wyciek, pęknięta infrastruktura rurociągów w zakładzie przeładunkowym, nieszczelność, nieszczelność cysterny, rozszczelnienie, pożar. W tej chwili jest nowy terminal operatora logistycznego paliw płynnych, nowiutki terminal przeładunkowy dzięki temu.

Helena Kuklik – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Teraz Pan Giermanowicz. A później...

Jan Giermanowicz – Panie pułkowniku, ja doskonale rozumiem retoryczne pytania Pani Przewodniczącej, albowiem w poprzedniej kadencji miałem, że tak powiem, nie wiem, czy przyjemność, czy nieprzyjemność, wysłuchać całego wywodu na temat kolejnictwa polskiego, ale dzisiaj się skupię na innym pytaniu. Pan w czasie prezentacji powiedział, że boli. Bo jednak ta liczba tych przewozów materiałów niebezpiecznych się podwoiła. Ja swojego czasu miałem przyjemność się spotkać tutaj w tym budynku z Panem Inspektorem do spraw obrony cywilnej i zapytałem go wprost, czy są jakieś procedury opracowane w ramach właśnie obrony cywilnej na wypadek zdarzeń takich, jak w czasie pokoju, takich jak wykolejenie cysterny czy inne zagrożenia miejscowe. Więc uzyskałem odpowiedź, że takie procedury i w ogóle opracowany system informowania, alarmowania mają jednostki odpowiedzialne za bezpieczeństwo, czyli rozumiem, Pana pułkownika jednostka również. Zatem proszę o potwierdzenie lub zaprzeczenie czy faktycznie takie procedury są i gdzie można się dowiedzieć, jaki jest system powiadamiania i alarmowania? Czy to za pomocą syren, a jeśli tak, to jakie sygnały i tak dalej?

Jarosław Trochimczyk – Już Panu odpowiadam. Tutaj wkraczamy w sferę taką odpowiedzialności za pewnego rodzaju zdarzenia. Ja chciałbym powiedzieć i powiedzieć wyraźnie, za co odpowiada Państwowa Straż Pożarna. Proszę Państwa, po otrzymaniu zgłoszenia, że jest wypadek kolejowy z użyciem cysterny, obojętnie jakiej, wypadek chemiczny, może być wyrzucone jakieś opakowanie z jakąś chemią, nie wiadomo, z jaką, nie wiadomo, ale przyjmujemy na to wypadek z cysterną, no bo o to Pan pyta. Proszę Pana, zajeżdżamy na miejsce, sprawdzamy, co to jest, uszczelniamy w miarę posiadanych środków, uszczelniamy, żeby ta substancja się nie wydostawała. Następna uruchamiana jest procedura ewakuacji. I w tym momencie następuje przekazanie informacji do miejsca albo do podmiotu, który odpowiada za ewakuację. Wspólnie z Policją, ale równocześnie z samorządem. Samorząd ma swoje struktury i wtedy wkracza obrona cywilna. Jak Pan wie, jak wkroczy obrona cywilna, jak Pan znajdzie inspektora obrony cywilnej, nie uwłaczając tym ludziom, to będzie w Sylwestra, wieczorem, po świętach, życzę powodzenia.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. I Pan radny Łabędzki prosi o głos.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Komendancie, w czasie Komisji Spraw Społecznych rozważaliśmy jeszcze takie dodatkowe pytania uzupełniające. Ja wrócę na chwilę do sprawy hydrantów, bo chodzi, zdajemy sobie sprawę z tego, kto jest odpowiedzialny za ich stan techniczny, natomiast chciałbym, żeby Pan przekazał swoje spostrzeżenia, czy jak na podstawie zdarzeń dotychczasowych, tak, jakie są obserwacje, czy faktycznie możemy liczyć na te hydranty? Jak też układa się współpraca ewentualnie z naszą spółką miejską w tym zakresie? Drugie pytanie dotyczy, kilka miesięcy temu prosiłem o taką informację dotyczącą bezpieczeństwa przeciwpożarowego na terenie Puszczy Białowieskiej. W związku z tym, że tą gospodarkę leśną mamy bardzo mocno ograniczoną, w ostatnim czasie troszeczkę, trochę decyzje leśników się zmieniły i można było nieco posprzątać tą Puszcę. Czy poprawił się w ten sposób stan przeciwpożarowy? I ostatnie moje pytanie. W ubiegłym roku, pod koniec, to był albo październik, albo listopad, mieliśmy z radnym Borkowskim taką możliwość czytania opinii Straży Pożarnej na temat pieca fizycznego w jednym z budynków zarządzanych przez ZGM. Chciałbym się zapytać, czy takie kontrole są przeprowadzane, czy to czy tylko wyjątkowo, jakie są warunki i spostrzeżenia? Dziękuję.

Jarosław Trochimczyk – Odpowiem od razu na ostatnie pytanie. Państwowa Straż Pożarna nie ma prawa wstępu do obiektów mieszkalnych. Żebyśmy, tutaj mamy demokrację, proszę Państwa i jeżeli nie zażyczy sobie osoba wstępu strażaków, ten wstęp następuje z reguły wtedy, kiedy jest tryb skargowy, wtedy, albo zagrożenie życia, wtedy możemy wkroczyć. Natomiast w trybie administracyjnym, wszczęcia postępowania administracyjnego, obiekty mieszkalne, indywidualne, części mieszkalne są wyłączone. Dlatego również, jeżeli dotyczy to obiektów zamieszkania zbiorowego, możemy skontrolować, ale to, co nie jest częścią mieszkalną. Więc kotłownię możemy skontrolować. Jeżeli piece znajdują się w domu, w mieszkaniu bezpośrednio, to nie podlega

kontroli, chyba że skarży się sąsiad, wtedy wszczynamy postępowanie odrębne i zagraża to sąsiadom, wtedy możemy sprawdzić. To, o czym Pan mówi, ta opinia jest po pożarze pewnie w zasobach, w zasobach wydaliśmy zakaz eksploatacji pieca, który stwarzał zagrożenie. Sprawdziliśmy, rzeczywiście ulatniał się z tego dym, nie czad, tylko dym i zakazaliśmy eksploatacji do czasu badania przez kominiarza i wydania pozytywnej opinii. Tak to wygląda. Straż nie wydaje opinii. My stwierdzamy tylko, przyjeżdżamy, czy rzeczywiście swoimi miernikami sprawdzimy, jest nieszczelność jakaś, wydostaje się dym, bo takie mamy przyrządy, więc zakazujemy eksploatacji a administrator lub właściciel musi usunąć albo doprowadzić do stanu bezpiecznego. Pytał Pan o stan bezpieczeństwa w lasach. Lasy Puszczy Białowieskiej zaliczone są do III kategorii, czyli kategorii najniższej zagrożenia pożarowego. Zawsze mamy trudność tutaj w pewnym, pewnego rodzaju, bo przy pisaniu projektów unijnych podmiot, który, czy przedmiot, który nadzoruje nas, wymaga od nas podania ilości pożarów w lasach na przykład. No te lasy nie chcą się palić, no III kategoria Puszcza Białowieska no nie chce się palić, bo to jest wilgotne, bogate środowisko. Oczywiście żartując, bo obrzeża Puszczy Białowieskiej, wszystkie miejsca, gdzie ten las jest posadzony, gdzie ten las młody, bór świeży mieszany, to są wszystko siedliska, które są bardzo palne i podlegają oczywiście, ulegają pożarom, palą się jak najbardziej. Pytał Pan również o to, co zrobione zostało. Ale dotyczy to 2 Nadleśnictw. To jest Żednia i Bielsk, żeby było już jasność. 2 Nadleśnictwa kategorii I, gdzie ta palność jest dosyć wysoka. Natomiast same lasy Puszczy Białowieskiej są może mniej palne, ale zdarzają się. Nawet sam, chyba 4 czy 5 lat pożar Hwoźnej, zdarzają się pożary i tutaj. Natomiast to, co przez ostatnie 2 lata działo się na drodze przez Rezerwat Szafera do Białowieży, ścięcie ponad 1 500 drzew, zostawienie tych drzew. Ja mogę Państwu powiedzieć, czym się skończyło. W tamtym roku wydałem decyzję zmuszającą oba Nadleśnictwa do usunięcia, usunięcia w ramach prawa, które przysługuje nie tylko Straży, ale w ramach normalnie obowiązującego przepisu prawa o bezpieczeństwie publicznym. 30 metrów od granicy drogi nie może być materiału palnego. I taka decyzja została wydana. Skończyło się to decyzjami Głównego Inspektora Ochrony Środowiska. Główny Inspektor przyznał rację Państwowej Straży Pożarnej. W tym roku, już otrzymałem wczoraj pismo, w tym roku te drzewa zostaną 30 metrów na tyle przynajmniej odsunięte od drogi. Czy zmniejszy to zagrożenie pożarowe i nagromadzenie tego materiału, trudno mi powiedzieć, no ale tyle, co ja mogłem zrobić, tyle udało się strażakom powojować, brzydko mówiąc, no. Nie jesteśmy w stanie również ekologów pokonać w jakiś tam sposób, ale przynajmniej to realne zagrożenie tych drzew, posuszu, który zalegał wzdłuż drogi, udało się odsunąć. A trzecie pytanie? Hydranty. Ze spółką miejską współpraca układa się bardzo dobrze, bo dlaczego dobrze? Dlatego, że kupujemy nową cysternę, bo wody może brakować. Nie, nie dlatego, proszę Państwa. Każdorazowo, kiedy strażacy wracają z akcji, albo stwierdzają, że jest niesprawny hydrant, nie piszemy nawet pism, wystarczy telefon, to jest usuwane na bieżąco. Więc my nie sprawdzamy tych hydrantów, my domniemujemy, że te hydranty są sprawne. Bo takie muszą być.

Bogusław Szczepan Łabędzki – A płaciecie za wodę ile? Tak samo jak ...?

Jarosław Trochimczyk – Ja powiem, powiem, płacimy tak, jak każdy, każdy inny za wodę. Ja jeszcze raz powiem. Za wodę płacimy, za wodę, mamy oddzielny wodomierz. Płacimy za wodę do celów spożywczych, konsumpcyjnych i sanitarnych, tak jak każdy obywatel. Natomiast za wodę do celów gaśniczych nie płacimy. Ona jest zwolniona z opłaty.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Bardzo dobrze.

Jarosław Trochimczyk – Podatek od nieruchomości też, Panie radny, płacimy i to nie mały. A jesteśmy w mieście i ratujemy miasto.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Zapiszę to jako wniosek.

Jarosław Trochimczyk – Proszę bardzo. I przeznaczymy te pieniądze na zakup czujek. To jest 20 000.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Jeśli nie ma, podziękujemy Komendantowi za bardzo obszerną informację i myślę z tego nie tylko radni skorzystają, ale mieszkańcy Hajnówka za pośrednictwem telewizji. Dziękuję serdecznie.

Jarosław Trochimczyk – Dziękuję Państwu. Życzę miłych obrad. Wszystkiego dobrego.

Do punktu 7 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 7. Informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o bezpieczeństwie sanitarnym miasta za rok 2014. Proszę Panią Inspektor Panią Augustyniak.

Irena Augustyniak – Nazywam się Irena Augustyniak. Jestem Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym. Państwo otrzymali od nas informację na temat bezpieczeństwa powiatu, na temat bezpieczeństwa miasta Hajnówka za 2014 rok. Natomiast w moich prezentacjach chciałam bardzo króciutko przedstawić Państwu, czym inspekcja sanitarna się zajmuje i takie najważniejsze, najważniejsze fakty, które były w 2014 roku.

Pani Irena Augustyniak przedstawiła prezentację dot. bezpieczeństwa sanitarnego miasta Hajnówka za 2014 rok. Treść prezentacji znajduje się w załączniku Nr 8 do protokołu.

Irena Augustyniak – Ja tyle chciałam Państwu przedstawić. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Pani Inspektor. Tak jak w poprzednim punkcie, czy są pytania do Pani Inspektor? Pan radny Kulik, proszę.

Sławomir Kulik – Skoro Pani z nami jest, chciałem zapytać o produkty, które są sprzedawane poza terminem lub tuż przed terminem, kończy się termin użytkowania.

Ja czasem takie produkty kupuję. One nie są złe, ale zdarza się, że są złe. I właśnie, no po prostu to się wykorzystuje nawet do tam do domów, jakichś domów starców i tak dalej. Natomiast są takie produkty, które już widać, że są w niedobrym stanie, na przykład tak zwany bombaż i są wystawione do sprzedaży, mimo że termin ważności na przykład jeszcze 3 dni ma termin ważności. Jak to z tym jest prawnie? Dziękuję.

Irena Augustyniak – Za jakość produktu odpowiada albo producent, albo osoba wprowadzająca do obrotu. A na pewno nie Inspekcja Sanitarna. Bo o tym wyraźnie stanowi prawo. Natomiast tu Pan wspomniał o bombażu. Na pewno produkty z bombażem, myślę że nikt tego nie wprowadza do obrotu, dlatego że nie mamy zgłoszonych zachorowań na jad kiełbasiany. Bombaż to jest tam by był jad kiełbasiany, więc to na pewno nie bombaż. Może wybrzuszenie. Bo nie wiem, czy akurat Pan dobrze to po prostu określił, czy sformułował to, co Pan chciał powiedzieć. Bombaż to jest wybrzuszenie. Mówimy wtedy o bombażu, jeśli nastąpiło wybrzuszenie puszki metalowej a to wybrzuszenie nastąpiło na, dlatego że zgromadziła się tam toksyna botulinowa. Ale nie każde wybrzuszenie jest bombażem. Bombaż jest wtedy, jeśli ten gaz się uzbierał w tej puszcze i nie damy rady pod siłą nacisku wnieść tego, wtedy możemy mówić o bombażu. Natomiast każde inne wybrzuszenie nie jest bombażem. I ma prawo być, bo to może być jakaś tam wada mechaniczna. Natomiast jeśli chodzi, mówię, o jakość, o jakość produktów, produkty przeterminowane nie powinny być w obrocie. Ale to jest 1 zdanie. Taka jest odpowiedź. Ale to nie Inspekcja Sanitarna za to odpowiada, tylko producent albo osoba wprowadzająca do obrotu.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę Pani jeszcze radna.

Helena Kuklik – Pani Inspektor, ja mam pytanie. Wspomniała Pani tutaj o 4 zakwestionowanych przez was próbkach, i moje pytanie brzmi: Czy te ujawnienie tych próbek niewłaściwych wynikało z prowadzonej przez was kontroli takich przypadkowych czy też ze zgłoszeń mieszkańców o nieprawidłowościach stwierdzonych przez nich po zakupie towarów?

Irena Augustyniak – To było w trakcie naszej kontroli. I te próbki oczywiście w przypadku są pobierane do badań i odsyłane. My nie mamy swojego laboratorium. Na terenie województwa podlaskiego są tylko 3 stacje, które posiadają laboratoria, więc to jest laboratorium Wojewódzkiej Stacji w Białymstoku, w Łomży i w Suwałkach. My odвозimy do Wojewódzkiej, pobrane przez nas wszystkie próby, odвозimy do Wojewódzkiej Stacji w Białymstoku. Wyniki są różnie otrzymujemy w zależności, co jest badane, bo nie wszystko jest badane w Stacji w Białymstoku. Ale to były próbki przez nas pobrane i te próbki były zakwestionowane. Ale to nasze, nie na skargi. Nie, nie, nie na skargi.

Jakub Ostapczuk – Pani radna Chaniło.

Alicja Chaniło – ja przepraszam, Pani Inspektor. Pani Inspektor wspomniała o mandatach, jakie zostały nałożone. Chciałabym wiedzieć, za co te mandaty zostały nałożone. I drugie pytanie. Kto może sprawdzić jakość wędlin, które są sprzedawane w naszych sklepach? Bo czasami niezbyt świeże są sprzedawane i po przyniesieniu do domu stają się na drugi dzień szare. Czy to jest sprawdzane? Dziękuję.

Irena Augustyniak – Na pierwsze pytanie, ja w tej chwili... Każdy mandat jest nakładany za naruszenia wynikające ze złamania prawa. Ale ja w tej chwili nie posiadam takich informacji, za co konkretnie zostały te mandaty nałożone, ale taką informację mogę przysłać Pani na piśmie konkretnie, za co który mandat został nałożony. Natomiast jeśli chodzi o jakość, o jakość wędlin, to tak jak poprzednio, jak Panu odpowiadałam, nie mogą być wprowadzane do obrotów wędliny niewłaściwej jakości zdrowotnej. Stacja jest po to, że jeśli Państwo, bo tak ja mówiłam, my w obiektach w tej chwili jesteśmy raz do roku, w niektórych raz na 2 lata i zgodnie z dyrektywami Unii Europejskiej ta częstotliwość kontroli się zmniejsza. I tak pewnie będzie w dalszym ciągu. I to klienci mogą wyeliminować złego producenta po prostu nie kupując w tym zakładzie, jak również mówię, producent czy wprowadzający, ten który wprowadza do obrotu, odpowiada za jakość wędlin. I jeśli otrzymujemy skargę na niewłaściwą jakość wędlin, zawsze wtedy pracownik Inspekcji Sanitarnej idzie na kontrolę dla takiego obiektu i jeśli uważa, że ta jakość jest niewłaściwa, pobiera daną wędlinę czy jakiś inny środek spożywczy do badania. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Łabędzki jeszcze prosi o pytanie.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Pani Inspektor, w związku z informacją o zwiększonej liczbie szczepień przeciwko wściekliznie i w związku z tym, że my dzisiaj mamy w programie, w planie pracy na sesji program ochrony nad zwierzętami, chciałbym o jakieś sugestie, na co będziemy mogli czy musieli dzisiaj zwrócić uwagę w związku z tym, mówię, zwiększoną ilością szczepień przeciwko wściekliznie? Czy duży to skok i co, jakie ewentualnie sugestie takie robocze?

Irena Augustyniak – Znaczy wie Pan, to może to nie jest to duży skok, bo to tak, każdego w sumie od kilku lat, my od kilku lat ta ilość pokąsań przez zwierzęta zwiększa się. Najczęściej są to pokąsania przez wolno biegające psy. My na terenie naszego powiatu nie mamy punktu szczepień przeciwko wściekliznie, w związku z tym informacje o kwalifikacji do szczepień otrzymujemy z punktu, gdzie osoba jest szczepiona. Najczęściej nasi pacjenci trafiają do Bielska Podlaskiego, bo tam jest punkt szczepień przy oddziale zakaźnym i stamtąd otrzymujemy informację, ile osób zostało zaszczepionych. Natomiast każdego roku zdarzają się również takie nietypowe, nietypowe

pokąsania przez nietypowe zwierzęta. Przez nietoperze, przez koty, przez szczury. Także tu nie potrafię określić ani przewidzieć, jaki na przykład będzie następny rok, czy dlaczego akurat ten rok był taki a nie inny, dlaczego nastąpiła taka liczba pokąsań. Na pewno największym problemem są psy, bo tych pokąsań jest najwięcej. Oczywiście pokąsań jest dużo więcej niż osób szczepionych przeciwko wściekliźnie, bo nie wszystkie osoby są kwalifikowane do szczepień. Ale najwięcej jest pokąsań przez psy.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I Pan radny Czurak i później Pan radny Markiewicz.

Adam Czurak – Pani Inspektor, w sprawozdaniu mamy informację, że w zeszłym roku wystąpiła na terenie miasta rzadka choroba Creutzfeldta Jacoba. Ona była wcześniej wymieniana w kontekście właśnie sprawy głośnej choroby szalonych krów. Ja tutaj nie chcę oczywiście siać paniki, ale wiem, że ta choroba jest bardzo rzadka, występuje zwykle u 1 mieszkańca na 1 000 000. Ale chciałbym wiedzieć, czy Inspektorat Sanitarny ustalał, jaka jest odmiana choroby. Czy to jest taka samoistna mutacja genów, czy ma związek na przykład z kontaktem z żywnością lub krwią? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dobra dziękuję. Proszę o odpowiedź.

Irena Augustyniak – Oczywiście, wystąpił rzadko kiedy spotykany, tak jak Pan powiedział, 1 przypadek na 1 000 000 zachorowań na chorobę Creutzfeldta Jacoba, natomiast Inspekcja Sanitarna nie ustala przypadków żadnych chorób zakaźnych czynnika etiologicznego. Od tego jest lekarz leczący i jednostka lecząca, i to oni identyfikują bądź nie identyfikują, a ustalają tylko, stwierdzają zachorowanie na podstawie objawów klinicznych. Ja nie potrafię odpowiedzieć, jaka tutaj była przyczyna – czy to była droga pokarmowa, czy to było zachorowanie krwio pochodne, czy to była po prostu mutacja genu i dobry prion zmienił się w prion chorobotwórczy. Pacjentka zmarła.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Pan Markiewicz jeszcze.

Piotr Markiewicz – Pani Inspektor, chciałbym poprosić o rozszerzenie informacji dotyczącej tegoż ogniska zapalenia enterowirusowego, które wystąpiło w ubiegłym roku tutaj na terenie, nie wiem czy to Hajnówki, czy na terenie powiatu. W informacji, w informacji w zasadzie nie zostało określone miejsce i pytanie, jeżeli to nie jest tajemnica, to oczywiście chciałbym osiąść taką informację, w jakim miejscu to ognisko wystąpiło i ewentualnie jaka profilaktyka powinna być czy powinna występować, czy jakie praktyki powinny być prowadzone, żeby takie zdarzenia w przyszłości nie występowały. Chodzi o zdarzenia związane z ogniskiem, dlatego że to nie są indywidualne przypadki. To są raczej, bym powiedział, już masowe, może masowe za dużo powiedziane, ale w każdym bądź razie nie indywidualne. I w każdym bądź razie te zagrożenia są dosyć istotne ze względów zdrowotnych, dlatego że zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych jest to jednak dosyć poważne zagrożenie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Irena Augustyniak – Ja podam Państwu te dane, takie, które mogę podać po prostu. I wirus, tak jak każdy wirus, ma wiele dróg przenoszenia. Może to być droga pokarmowa, może to być droga kropelkowa, może to być droga bezpośredniego kontaktu. Także możemy się zabezpieczyć w ten sposób, że na pewno stosując reżim sanitarny i stosując zasady higieny. To jest częściowe zabezpieczenie. Natomiast przez drogę kropelkową to już jest się trudno zabezpieczyć, jeśli chodzi o przenoszenie wirusa. Jeśli chodzi o to ognisko, my to nazwaliśmy ogniskiem, dlatego że było tych zakażeń, zachorowań, a jako takie masowe zachorowania, jako ognisko określa się zachorowania powyżej 2 osób, więc tu, że zachorowało tych osób dużo więcej, to ognisko tego enterowirusowego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych. Zachorowania zaczęły się na terenie Białegostoku i na terenie Bielska Podlaskiego. Pierwsze zachorowania były na terenie Białegostoku, później Bielsk

Podlaski. U nas jako pierwsze zachorowało dziecko 24 czerwca. Do nas to zachorowanie zostało zgłoszone 2 lipca. Dziecko było hospitalizowane w Uniwersyteckim Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku od 24 czerwca z rozpoznaniem enterowirusowe zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. Z wywiadu epidemiologicznego, który został przeprowadzony, wynikało że dziecko przed zachorowaniem było w Białymstoku na wycieczce szkolnej, więc po prostu jakby miało kontakt, mogło mieć kontakt z chorymi osobami w Białymstoku. Ogółem w powiecie hajnowskim od 24 czerwca do 24 sierpnia wystąpiło 16 zachorowań, w tym 5 potwierdzonych. Te zachorowania potwierdzone to są te, gdzie został materiał pobrany do badania. Nie zawsze jest materiał pobierany do badania. Często lekarze stawiają diagnozę na podstawie objawów klinicznych. Jeśli chodzi o wiek, to w wieku, dzieci od wieku od 2 do 6 lat, zachorowało 4 dzieci, w tym 3 z Hajnówki. Od 7 do 12 lat zachorowało 2 dzieci, w tym 1 z Hajnówki. 13-16 lat – 4 dzieci. Młodzieży 17-18 lat – 1 zachorowanie. Powyżej 19 lat – 5 zachorowań, w tym 3 z Hajnówki. Wszystkie osoby chore były hospitalizowane, w tym 5 osób w Uniwersyteckim Dziecięcym Szpitalu Klinicznym, 2 dzieci z Hajnówki, 3 osoby w szpitalu Mantiuka w Hajnówce i 6 osób na Oddziale Dziecięco-Obserwacyjnym Zakaźnego Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego Białymstoku oraz 2 w Oddziale Chorób Zakaźnych i Neuroinfekcji Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Jedynie dzieci, które były hospitalizowane w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku, była wykonywana identyfikacja czynnika chorobotwórczego. Zgonów, jeśli chodzi o te ognisko, nie notowano. Stwierdzono 3 zachorowania dzieci uczęszczających do grupy dyżurującej do Przedszkola Nr 2 w Hajnówce oraz 2 ogniska rodzinne, 1 z Hajnówki. Pozostałe przypadki były to zachorowania pojedyncze. W każdym przypadku chorujący przed zachorowaniem był albo w Białymstoku, albo miał styczność z osobami z powiatu bielskiego i białostockiego, w których to ognisko rozpoczęło się, z wyjątkiem 1 ogniska rodzinnego w Kuraszewie, gdzie matka zaraziła się od dziecka w trakcie jego hospitalizacji. To tylko ten 1 taki przypadek. Działania, które były podjęte przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Hajnówce, to wprowadzenie wzmożonego reżimu sanitarnego w przedszkolu, z którego pochodziła ta 3 dzieci oraz na basenach, tak jak już mówiłam, podniesiono stężenie chloru, częstotliwość pobierania próbek wody była zwiększona. Monitoring, tak jak już też poprzednio mówiłam, również w pływalniach hotelowych. I tutaj również wydano pozytywną ocenę mikrobiologiczną wody z miejsc, zwyczajowo, bo u nas nie ma miejsca, zwyczajowo używane do kąpieli to jest kąpielisko Repczyce i kąpielisko Dubicze Cerkiewne. Tam również woda była badana. Próbkę nie były kwestionowane i przeprowadzone zostały wywiady epidemiczne oraz ankiety u każdej osoby chorej. Takie były nasze działania i tak wyglądało to ognisko.

Piotr Markiewicz – Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan Stankowski prosi o głos.

Zdzisław Stankowski – Pani Inspektor, mam do Pani tylko takie 2 pytania. Dowiedziałem się od mieszkańców, że wysypisko śmieci przy przedszkolu, gdzie chodzą dzieci i tak dużo szczurów tam biega. I mówi: My w tym wysypisku śmieci, w tym kontenerze. I one wyskakują, i mówi: Przybiegają do nas do bloku 1-2 i do przedszkola. Czy to też nie ma wpływu na chorobę dzieci? A następna taka sprawa, tak mówią: Bardzo dużo karaluchów mamy w naszych blokach. I też były karetki wzywane, bo tak Panie się mocno zachorowały. Czy to też ma wpływ? Dziękuję.

Irena Augustyniak – Ja nie wiem, na co panie zachorowały. Natomiast jeśli chodzi o karaluchy, to sprawą karaluchów zajmuje się administrator bądź właściciel danego budynku i do niego należy tą sprawę zgłaszać.

Zdzisław Stankowski – Oni zaniedbują tego już tyle lat.

Irena Augustyniak – No powinien zlikwidować administrator. Do nas ostatnia skarga, jeśli chodzi o

mieszkańców, od mieszkańców wpłynęła w 2012 roku właśnie na obecność karaluchów w bloku przy Armii Krajowej. Od 2012 roku nie mamy skarg od mieszkańców. Natomiast jeśli chodzi o kontenery, o śmieci, również jest zakład, który zajmuje się oczyszczaniem miasta i myślę, że to do niego należy zgłaszać takie skargi. Do nas taka skarga też nie wpłynęła. Ani z miasta, ani z żadnej gminy. Od wielu, wielu lat moja pamięć nie sięga chyba nawet tak daleko, kiedy mieliśmy ostatnią skargę na obecność szczurów. Do nas przynajmniej nie były zgłaszane takie skargi.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Pani Inspektor. Panie Kulik, już no ostatnie pytanie już.

Sławomir Kulik – W sprawie szczepień ochronnych jeszcze zapytam. Jakie są obecnie obowiązkowe szczepienia ochronne, w jakim zakresie i czy wszystkich tych mogą rodzice odmówić?

Irena Augustyniak – Wie Pan, to trzeba by wziąć kalendarz szczepień, bo tych chorób jest bardzo dużo. Ja mogę Panu kilka wymienić, wszystkich nie będę po kolei całego kalendarza szczepień omawiała. Jest to krztusiec, jest to poliomyelitis, jest to gruźlica. Tych szczepień jest bardzo, bardzo dużo. Natomiast rodzic, mądry rodzic nie odmówi zaszczepienia swego dziecka, który widzi zagrożenie, jeśli dziecko nie jest szczepione. Są, mamy takie kraje europejskie, gdzie dziecko nieszczepione nie może trafić do publicznego przedszkola, do publicznego żłobka, do publicznej szkoły, po to, że się chroni inne dzieci. Taką inicjatywę, tym problemem zajęli się również radni miasta Krakowa. A rodzic, no rodzic może, nie powinien odmówić. Ja uważam, że mądry rodzic nie odmawia zaszczepienia swego dziecka.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Pani Inspektor. Jeśli więcej nie ma pytań, dziękuję Pani serdecznie za tak obszerne wyjaśnienie.

Irena Augustyniak – Dziękuję bardzo.

Do punktu 8 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – I jest Komendant Policji. Proszę Komendanta. Przechodzimy do punktu Informacja Komendanta Powiatowego Policji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta za rok 2014.

Pan Dariusz Kułak przedstawił prezentację dot. stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu i miasta Hajnówka w 2014 r. Treść prezentacji znajduje się w załączniku Nr 10 do protokołu.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Komendantowi za szczegółowe przedstawienie i teraz przechodzimy do pytań. Czy radni mają pytania? Pan radny Maciek Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Komendancie, 1 krótkie pytanie. Dlaczego w naszym mieście nie ma w ogóle pieszych patroli?

Dariusz Kułak – No wie Pan, jak słuchałby Pan uważnie, to straciliśmy następne etaty. Chciałbym wystawić patrole, tylko jeżeli mam na dobę do dyspozycji 6 funkcjonariuszy i jeżeli ja wystawię tych funkcjonariuszy do służby patrolowej, to nie będzie miał kto załatwiać tych interwencji.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Dariusz Kułak – To co mogę, że tak powiem, w tej chwili powiedzieć, to wszystko, większość służb ponadnormatywnych będą wystawiane do służby patrolowej. Dodatkowe służby. Proszę mi wierzyć, że w 2010 roku mieliśmy 110 etatów funkcjonariuszy, w tej chwili mamy 96. Straciliśmy

13 etatów. Gdybym ja miał tych 13 funkcjonariuszy, których mieliśmy w 2010 roku, proszę mi wierzyć, że byśmy mieli na pewno codziennie 1 albo 2 patrole piesze. Po prostu technicznie nie jesteśmy w stanie wystawić dodatkowych patroli pieszych, bo przyznam się szczerze, że bardzo, bardzo ciężko nam jest ustawić w nocy, żeby były 2 patrole zmotoryzowane. A one są jednak, odpowiadają za cały powiat, nie tylko za teren miasta. Po prostu jest niej o 13 etatów w porównaniu do 2010 roku, o 1 etat w porównaniu do 2014 roku.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Karol Nieciecki.

Karol Nieciecki – Szanowny Panie Komendancie, ja tu mam do Pana przygotowanych 5 pytań. Pozwoli Pan, że ja je najpierw odczytam, potem Panu wręcę, prawda, te pytania.

Dariusz Kułak – Proszę bardzo.

Karol Nieciecki – Bo specjalnie po prostu przygotowałem dla Pana i jeśli Pan będzie chciał, będzie mi miło, jak Pan odpowie dzisiaj. Panie Komendancie, szanowny Panie Komendancie w dniu 23 marca 2015 roku miało miejsce w ramach kampanii wyborczej na Prezydenta wizyta Bronisława Komorowskiego ubiegającego się o reelekcję. W ramach tej wizyty mieszkańcy obszaru Puszczy Białowieskiej umieścili hasła dotyczące obrony Puszczy Białowieskiej na trasie przejazdu Bronisława Komorowskiego. Na jakiej podstawie Policja usunęła hasła przed przejazdem Bronisława Komorowskiego? W czym mogły one zaszkodzić wizycie w naszym regionie Komendanta, kandydata, przepraszam, na prezydenta? To pierwsze pytanie. Drugie pytanie będzie troszeczkę krótsze. Szanowny Panie Komendancie, czy prawdą jest, że Policji w Hajnówce ukradziono radiowóz? Czy wyciągnięto z tego zdarzenia konsekwencje? Czy policjanci dopuścili się może jakichś zaniedbań? Dlaczego ten radiowóz ukradziono, prawda? To będzie drugie pytanie. Trzecie pytanie będzie, żeby nie było monotonii, będzie troszeczkę dłuższe. W okresie wiosennym znów obserwuje się nasilenie spożywania alkoholu w miejscach publicznych. W okolicach przedszkola przy ulicy 3 Maja i Biedronki dochodzi do wulgarnych scen, co o dziwo nie przeszkadza Pani Dyrektor przedszkola. W związku z powyższym wnoszę o lustrację tego terenu z udziałem Policji, przedstawiciela Rady Miasta, Urzędu Miasta oraz Rady Osiedla w celu wyeliminowania istniejącego stanu rzeczy. Chciałbym zaznaczyć, że swoją drogą zrobiłem wszystko, co było możliwe, aby tej sytuacji zapobiec. Zostały mi tylko media i ukazanie, jak pijacy hajnowscy edukują nasze dzieci. Apel mój proszę potraktować w formie wniosku, także do Pana, Panie Burmistrzu, i wziąć sobie do serca. Wszyscy jak tu siedzimy, zarówno Komendant Policji, jak Pan Burmistrz, jesteśmy odpowiedzialni za ten stan rzeczy. I do tego pytania jeszcze pytanie. Proszę także o zwrócenie uwagi na żebractwo coraz częstsze na parkingach dużych sieci handlowych, szczególnie w okolicach właśnie Kauflandu i Biedronki. Czwarte pytanie będzie krótsze. Coraz bardziej obserwuje się w okresie wiosennym jeżdżących po mieście z nadmierną szybkością pojazdy, a zwłaszcza motocykle w trakcie weekendów w kierunku właśnie Białowieży, prawda, wyścigi piątek, sobota, niedziela wieczorem. Myślę, że Policja coś robi w tym kierunku. Ja tam mieszkam i ja to słyszę i widzę. Piąte pytanie. Zaobserwowałem na terenie miasta palenie dzikich ognisk i spalanie tych ognisk, w tych ogniskach butelek plastikowych oraz różnych materiałów toksycznych. Jest to temat zarówno do Policji, jak i Sanepidu, też Straży Pożarnej. Bardzo proszę, żeby Pan Komendant się ustosunkował, prawda?

Dariusz Kułak – Rozumiem, że mogę ustnie odpowiedzieć? Nie muszę pisemnie?

Karol Nieciecki – Oczywiście, może Pan ustnie.

Dariusz Kułak – Pierwsze, tak wizyta Pana Prezydenta. Czy ma Pan jakąś wiedzę, kto ustawiał z mieszkańców, to bardzo bym poprosił o nazwiska.

Karol Nieciecki – Ja mam taką wiedzę, jak i Policja, mieszkańcy.

Dariusz Kułak – A, rozumiem. Panie radny, jeżeli... Dobrze. Panie radny, jeżeli radny

Karol Nieciecki – Nie jestem od tego, żeby dostarczać informacji.

Dariusz Kułak – Znaki te zostały ustawione bez zgody Zarządu Dróg Wojewódzkich. Po pierwsze.

Karol Nieciecki – Przepraszam, czy Zarząd Dróg wystąpił do Policji, żeby Policja zdjęła?

Dariusz Kułak – Tak. Konsultowaliśmy to z Dyrektorem...

Karol Nieciecki – Pan to ma na piśmie, tak?

Dariusz Kułak – Proszę Pana, konsultowaliśmy to.

Jakub Ostapczuk – Proszę nie tego, nie przeszkadzać.

Dariusz Kułak – Proszę Pana, każdy, kto... Ale Panie radny, chce Pan, żebym ja Panu odpowiedział, czy Pan chce ze mną dyskutować? Ja Panu tylko mówię, że znaki zostały zdjęte i zabezpieczone do postępowania w sprawie wykroczenia. Wstawienie znaków drogowych w pasie drogowym, wstawienie jakichkolwiek znaków bez zezwolenia w pasie drogowym, jest wykroczeniem. Jeżeli ma ktoś jakąś wiedzę na temat osób, które te znaki postawiły, to bardzo proszę, żeby te osoby się albo zgłosiły. Jest prowadzone wykroczenie w sprawie, w sprawie popełnienia wykroczenia, postępowanie wyjaśniające. Czy odpowiedziałem wystarczająco jasno, czy jeszcze mam uzupełnić?

Karol Nieciecki – Znaczy ja nie chcę, żeby to może przeszło w dyskusję, więc przejdzie Pan do drugiego pytania, bo to by za długo trwało.

Dariusz Kułak – No to dobrze. Radiowóz. Chodzi Panu o internetowe artykuły, tak?

Karol Nieciecki – Widziałem w internecie, tak.

Dariusz Kułak – To trzeba czytać te artykuły ze zrozumieniem. Jest to taka strona internetowa, taki zarcik mały. Tam jest napisane wyraźnie, że każdy może wybrać sobie jakąś tematykę i sobie wpisać swoje imię i nazwisko, i ta strona publikuje taki artykuł.

Karol Nieciecki – Ale tam także było podane nazwisko sprawcy, no to więc...

Dariusz Kułak – Poczyta sobie Pan jeżeli chodzi o tą stronę. To jest strona, taki mały gek, żart. Każdy obywatel może sobie podać nazwisko, nie, coś takiego, tak to nie jest prawda. Każdy może sobie, Pan by wpisał sobie: "Pan Karol Nieciecki ukradł radiowóz", tak? No i taki artykuł by się ukazał. To proszę poczytać sobie w tym artykule. To jest taka strona internetowa dla ludzi, którzy chcą zaistnieć w mediach. Także nie, nie potwierdzam. Na terenie nie było żadnej kradzieży radiowozu. Naprawdę. Spożywanie alkoholu. No tu już chciałem Panu podziękować za tą współpracę dobrą. I dziękuję bardzo, bo dzięki Panu to też się poprawiło. Dzięki Panu sporządzono wiele wniosków o ukaranie do sądu. Dzięki Panu ukarano też wiele osób mandatami. Powiem w ten sposób, tak jak i mówiłem... ale wszystkim radnym. Panie Karolu...

Karol Nieciecki – Ja już swoje przeżyłem.

Dariusz Kułak – Ale to, co powiedziałem, dziękuję wszystkim radnym za sygnały, dziękuję

wszystkim mieszkańcom za to, jeżeli coś się dzieje nie tak, informują. Jeżeli chodzi, o jeżeli ktoś widzi, że coś się dzieje w pobliżu przedszkola czy przy sklepie coś, co jest wykroczeniem lub przestępstwem, proszę nas informować, będziemy na pewno reagować. Patrole kontrolują. Jest duża poprawa, jeżeli chodzi o spożywanie alkoholu na terenie osiedli. Czwarte, żebractwo. Przyznam się szczerze, jeżdżę po mieście i jeżeli chodzi o żebractwo, nie spotkałem się z tym.

Karol Nieciecki – Panie Komisarzu...

Dariusz Kułak – Oczywiście, przyjrzymy się temu problemowi.

Karol Nieciecki – Wycieczki duże z Polski pod Biedronką. Pochodzi ten Pan taki bez oka... Ja sam interweniowałem w sprawie tego Pana...

Dariusz Kułak – Dobrze, dobrze, Panie.

Karol Nieciecki – Non stop stoi. Co go pogonię, to...

Jakub Ostapczuk – Dobra, no to już.

Dariusz Kułak – Dobrze. Skierujemy tam, będziemy kierować więcej patroli, żeby żebrzących stamtąd przegonić.

Karol Nieciecki – To są alkoholicy, pijacy, ale ludzi zaczepiają...

Dariusz Kułak – Znaczy wie Pan no, to że ktoś jest alkoholikiem czy pijącym, to nie jest to ani wykroczeniem, ani przestępstwem, póki nie spożywa tego w miejscu zabronionym, to...

Karol Nieciecki – Zaczepia ludzi i żebrze...

Dariusz Kułak – Jeżeli zaczepia i żebrze, rzeczywiście tak. Ale my nie mieliśmy takich zgłoszeń od ludzi, żeby...

Karol Nieciecki – Jak ja sam zeznawałem w tej sprawie, no to jak...

Jakub Ostapczuk – Ale dobrze, nie dyskutujemy. Komendant odpowiada.

Karol Nieciecki – Interweniowaliśmy w tej sprawie.

Dariusz Kułak – Powiem Panu...

Karol Nieciecki – U W.

Dariusz Kułak – Dobrze. Ja osobiście nie kojarzę żadnej sprawy, gdzie ktoś zgłosił, złożył zawiadomienie odnośnie żebrania. Jeżeli chodzi o motory, odpowiednią służbę ruchu drogowego, żeby przyjrzeć się temu problemowi. Palenie ognisk. Jeżeli będą takie zgłoszenia, na pewno będziemy reagować. Jeżeli mogę jeszcze na coś odpowiedzieć Panu, to bardzo proszę.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Pan radny Łabędzki prosi.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Komendancie, chcę wskazać Panu miejsce, gdzie powinien Pan poszukać oszczędności i lepiej zadysponować etatami, które Pan ma. Ja rozumiem, że one są ograniczone. Panie Komendancie, na 3 Maja nie jest potrzebna aż taka obsada, taka obstawa dla

mieszkańców, którzy chcą uczcić Święto 3 Maja. To jest miejsce, gdzie się ukrywają oszczędności. Proszę to wykorzystać. Ściganie 8-latka, który idzie z biało-czerwoną flagą do domu po uroczystościach w parku miejskim nie powinno być zadaniem Policji, do którego są angażowane siły policyjne. Zgadza się, prawda?

Dariusz Kułak – Tak.

Bogusław Szczepan Łabędzki – No oczywiście. Ten 8-latek już ma notatkę u pedagoga szkolnego. Miejmy nadzieję, że zanim skończy szkołę podstawową, zmieni się na tyle sytuacja, że ta notatka nie będzie miała wpływu na jego przyszłość edukacyjną.

Dariusz Kułak – Proszę mi wierzyć, na pewno nie będzie miała.

Bogusław Szczepan Łabędzki – No. Panie Komendancie, następne oszczędności. Wysyłanie samochodu patrolowego popołudniem do Puszczy Białowieskiej w teren taki dosyć niedostępny, drogą nieprzejezdną dla komunikacji masowej za uczestnikami Podlaskiego Rajdu Śladami Żołnierzy V Wileńskiej Brygady. To jest kolejny moment na szukanie oszczędności. Zupełnie niepotrzebnie wypalone paliwo z Hajnówki na Topiło i z powrotem. Zupełnie. Kolejne oszczędności no to chociażby ta przedwczorajsza akcja, tak, na drodze do Białowieży. Zarząd, Zarząd Dróg mówi, że oni sobie dają radę po prostu w takich sytuacjach sami. Nie trzeba było takiej interwencji. Oni mają procedury, które tłumaczą, wyjaśniają, w jaki sposób się takie sytuacje załatwia. Aresztowanie tych afiszy i jeszcze informacja prasowa z Gazety Polskiej, która mówi o tym, że będą badane odciski palców i ślady genetyczne. Ja nie wiem, czy budżet państwa faktycznie nie ma na co wydawać pieniędzy, tylko na ochronę, na ochronę kandydata na Prezydenta, na krytykę polityczną. Żyjemy możemy sobie na ten ustrój narzekać, ale każdy ma prawo do wyrażania swojej postawy politycznej i tak samo mieszkańcy Hajnówki, którzy być może nie życzą sobie na stanowisku Prezydenta osoby, która każe zaklejać taśmą usta swoim oponentom i zdejmować afisze witające kandydatów.

Jakub Ostapczuk – Pytania proszę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Za momencik. Panie Komendancie, 11 listopada. 11 listopada, wstępne spotkanie z Panem, umowa, że no musi Pan sprawdzić, kto jedzie do Warszawy uczcić święto narodowe. Powiem szczerze, odzwyczaiłem się już od takich metod, ale dobrze, okej. Umawialiśmy się na 1, na miejsce wyjazdu, kontrola dokumentów. Pan sprawdza, kto jedzie do stolicy państwa świętować państwowe święto. No i co? I po drodze, Panie Komendancie, 7 kontroli policyjnych.

Dariusz Kułak – To proszę skierować te zapytanie do tamtych jednostek, które Pana kontrolowały, nie do mnie.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Przepraszam bardzo, teren Kleszczel to jest teren, za który Pan odpowiada. To była pierwsza blokada. W tamtą stronę jeszcze do Warszawy. Nie mówię już o Sokołowie Podlaskim, o innych miejscowościach, gdzie tłumaczyli nam policjanci, że otrzymali informację z Komendy z Hajnówki, że jedzie bus załadowany ludźmi, którzy jadą do Warszawy na uroczystości 11 listopada. Panie Komendancie, wysyłanie za nami z Hajnówki do Warszawy 3 policjantów. Pan mówi, że brakuje etatów. 3 policjantów jechało za nami do Warszawy samochodem służbowym, busem, spalając paliwo, o którym Pan mówi, że brakuje go na służby. Ci policjanci byli unieruchomieni na kilkanaście godzin. Potem wiadomo, trzeba było dać im chyba urlopy, tak? Nie wiem, jak Pan zresztą rozlicza ich pracę. To jest strata czasu, bo oni i tak, kiedy zobaczyli ten ponad 100 000 tłum, który szedł z manifestacją, właściwie stracili nas z oczu, tak? Także ja nie wiem, jaki cel miał Pan do osiągnięcia, angażując takie siły. Jeden z policjantów

natomiast i to w pytaniach, tutaj właśnie będzie pytanie.

Dariusz Kułak – Przepraszam, ale ja nie spamiętam tylu pytań. To może Pan mi pozwoli na bieżąco odpowiadać.

Bogusław Szczepan Łabędzki – ...oszczędności, natomiast pytanie jest proste. 8 000 z budżetu miasta Pan otrzymuje wsparcia na służby dodatkowe, 46 służb dodatkowych. 1 z policjantów na pytanie nasze, kto sponsoruje ich wyjazd, ich trójki za nami do Warszawy, odpowiedział, że Pan Burmistrz i Pan Komendant. Ja oczywiście, nie wiem no, może to był jego sarkazm i tak dalej. 2 świadków słyszało tę wypowiedź. Chciałbym, żeby Pan ją zdementował, że faktycznie budżet miasta nie płaci za to, że Policja szpieguje osoby jadące do Warszawy. Panie Komendancie, wracając, kiedy czas kierowcy naprawdę się kończył, bo kolejne kontrole wydłużały ten czas przejazdu, trafiliśmy w Kleszczelach na blokadę, która była złożona z policjantów z Narewki i z Białowieży dodatkowo jeszcze.

Jakub Ostapczuk – Proszę odpowiedzieć, Panie Komendant.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Komendancie, kiedy przestanie Pan funkcjonować jako policjant polityczny w naszym powiecie? ... Tak.

Dariusz Kułak – Przede wszystkim nie funkcjonuję jako policjant polityczny. Po drugie, po drugie jeżeli chce już Pan porozmawiać na temat tego, co Pan powiedział. Nikt Pana nie wzywał do Komendy, tylko Pana zaprosiłem na herbatę, na kawę i Pan przyszedł. Czyli tu dementuję to, co Pan napisał też w artykule prasowym, że na Pana wezwałem do Komendy. Tak Pan powiedział, napisał. Nie był Pan wzywany, tylko Pan przyszedł na zaproszenie, żeby uzgodnić warunki wyjazdu. To jedno. Drugie, jeżeli Pan ma jakieś obiekcje co do tego, czy pojechał zespół, czy nie, monitorujący, to radziłbym na przyszłość dobierać lepiej osoby, które jadą. Drugie, nikt nie finansował – ani miasto, ani ja – wyjazdu. Był to wyjazd służbowy, a nie z pieniędzy na służby ponadnormatywne. To jedno. Co tam jeszcze było? Blokadę. Proszę Pana, blokady, nie ja ustalam blokady. To są punkty, które są ustawiane, które były na wyjazd ustawione, które były ustawione, skonsultowane w całej Polsce były punkty. No w czym widzi Pan coś złego, że był Pan kontrolowany? Czy ma Pan coś do ukrycia podczas kontroli? Chyba nie. Jak sami rozmawialiśmy wtedy, uzgodniliśmy, że będą te punkty i wyjeżdżacie po prostu wcześniej. Czy ja w czymś skłamałem? A pisanie w gazecie, że ja skierowałem tylu innych funkcjonariuszy do sprawdzenia, no to naprawdę, wie Pan co, Panie radny, to jest naprawdę nie w porządku. Nigdy nie wysyłałem nikogo za Panem i tu naprawdę. Bo to jest naprawdę troszeczkę już tak zakrawa o pomówienie. Nidy, nigdy nikogo nie wysyłałem, żeby Pana szpiegował. Wie Pan co? Jest mi naprawdę przykro. Jest mi przykro, bo do tej pory współpraca była bardzo dobra. Byliśmy w stanie wyjaśnić pewne kwestie i dogadać się, i tak samo jak z tym wyjazdem na 11 listopada. Dlatego nie rozumiem. To ja mogę być w jakiś sposób pokrzywdzony czy czuć się, nie wiem, zniesmaczony tym, że Pan w gazecie, w wywiadzie powiedział nieprawdę. Nikom nie wysyłałem za Panem.

Jakub Ostapczuk – Nie musi Pan, ale...

Dariusz Kułak – Naprawdę przykro mi jest, że Pan mnie oskarża i to publicznie o to, że ja kogokolwiek za Panem wysyłałem?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Komendancie, za kim jechało 3 policjantów?

Dariusz Kułak – Jeżeli tak było, to proszę złożyć zawiadomienie do Prokuratury.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Za kim więc jechało tych 3 policjantów 11 listopada?

Dariusz Kułak – Proszę Pana, ja powiedziałem Panu. Proszę dobierać lepiej sobie towarzystwo, które z Panem jechało.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Pan...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Jeżeli ma Pan jakieś zarzuty przeciwko towarzystwu, które ze mną jechało...

Dariusz Kułak – Nie mam żadnych zarzutów...

Bogusław Szczepan Łabędzki – No więc jest to pomówienie, to co Pan w tej chwili mówi.

Dariusz Kułak – Proszę Pana...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Jeżeli Pan w tej chwili...

Jakub Ostapczuk – Nie dyskutować, już.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Komendancie, w tej chwili...

Jakub Ostapczuk – Zabieram głos. To jest dyskusja polityczna.

Dariusz Kułak – Nie wysyłałem nigdy żadnego funkcjonariusza za Panem. Czy to jest na tyle jasne? Czy to można inaczej wytłumaczyć?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Kiedy plakatowałem miasto przed wyborami do Parlamentu Europejskiego...

Jakub Ostapczuk – Proszę radnego...

Bogusław Szczepan Łabędzki – ...też nie wysyłał Pan za mną żadnego patrolu?

Dariusz Kułak – Panie radny...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Dariusz Kułak – Panie radny...

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Dariusz Kułak – Nigdy, nigdy w życiu nie wysyłałem za nikim...

Jakub Ostapczuk – Zamykamy ten...

Dariusz Kułak – ...żadnego funkcjonariusza. A na pewno nie jak Pan plakaty wieszał.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Janusz Puch. Proszę zadać krótkie pytanie, bo., Janusz Puch prosi.

Janusz Puch – Panie Komendancie, korzystając z Pańskiej obecności na dzisiejszej sesji, w imieniu

mieszkańców chciałem zadać takie pytanie, czy bo mieszkańcy, w szczególności osoby starsze, emeryci i renciści zwracają się z takim zapytaniem o ochronę swojego, że tak powiem, zapewnienie bezpieczeństwa w związku ze wzmożonym ruchem na ulicach. Czy mogą się poruszać rowerami po chodnikach ulic miasta?

Dariusz Kułak – No według przepisów ruchu drogowego nie.

Janusz Puch – No właśnie.

Jakub Ostapczuk – No i koniec. Pytanie, dalej.

Dariusz Kułak – Ja, ja myślę, że też można liczyć na wyrozumiałość funkcjonariuszy, którzy będą kontrolować, jeżeli dojdzie do takiej kontroli i będą osoby starsze. No generalnie przepisy nie pozwalają. Chyba że jest wyznaczona do tego ścieżka rowerowa.

Janusz Puch – No właśnie ścieżek nie ma, bo to chodzi o centrum miasta.

Dariusz Kułak – Ale ja mogę tylko polegać na tym, że jakieś zrozumienie będzie funkcjonariuszy i ze względu na wiek, ale przepisy tego nie dopuszczają, żeby poruszać się po chodniku.

Janusz Puch – Rozumiem. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan Piotr Markiewicz jeszcze. Krótkie pytania.

Piotr Markiewicz – Chciałbym tylko poinformować, że realizujemy punkt, który się nazywa informacja o stanie bezpieczeństwa w mieście Hajnówka. Oczywiście my, powiat też tutaj jest brany pod uwagę. W związku z tym może nie chciałbym rozgadywać się na tematy inne, tylko chciałbym na koniec, może to byłaby swego rodzaju jakaś tam konkluzja końcowa, może, może wniosek jakiś. Chciałbym zapytać Pana, czy ma Pan w zasadzie do nas jako Rady, do samorządu ewentualne jakieś tam wnioski, które by, wspólnie realizując, sprawiałyby, że bezpieczeństwo w tym, naszym mieście się poprawiłoby? Co prawda to bezpieczeństwo nie jest w najgorszym stanie, ale nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. W związku z tym mi się wydaje, że to jakby się mieści w informacji o bezpieczeństwie w naszym mieście, jeżeli chodzi o ewentualne Pana wnioski, Pana jakby podwładnych. W tym kierunku. Dziękuję.

Dariusz Kułak – Na bieżąco współpracujemy też z pracownikami miasta jeżeli chodzi na przykład podniesienie bezpieczeństwa w parkach. Przecinaliśmy, na naszą prośbę, na nasze sugestie też został przecięty jeden park, drugi. W tej chwili trwają prace chyba, z tego co się orientuję, w dużym parku. Chodzi o to, żeby zrobić bezpieczną przestrzeń, żeby nie były to tereny zakrzewione, żeby były przejrzyste, tak jak przy PSS-ie ten park. Tutaj naprzeciwko Urzędu też ten park został troszeczkę przecięty i jest naprawdę bezpieczniej. Widzę sam wieczorami jak przejeżdżam obok. Siedzą normalni ludzie. Przepraszam, że użyję takiego skrótu normalni, ale kiedyś służył do tego, żeby gdzieś się schować za krzakiem, spożywać alkohol. W tej chwili te osoby, które w tych miejscach spożywają alkohol, są widoczne i to powoduje, że przemieszczają się w inne miejsca. Jest bezpieczniej. Współpracujemy na bieżąco też z przedstawicielami Ciapka. Ostatnio też wspólnie zbudowane zostały, znaczy może nie wspólnie, ja wskazałem kierunek, przedstawiciele Ciapka zbudowali klatki do odłowu psów, więc to zaskutkowało odłowieniem kilku zwierząt. Też wiem, że jest w planie zakup odpowiedniego sprzętu do odłowu, siatek i chwytaków dla Ciapka, że jest to na etapie realizacji. Myślę, że na bieżąco, na bieżąco monitorujemy to i razem wspólnie konsultujemy i poprawiamy.

Jaku Ostapczuk – Dobra.

Piotr Markiewicz – Czyli wnioski są realizowane.

Dariusz Kułak – Ja tylko jeszcze o jednym, jeżeli mogę, to dla Pana radnego Łabędzkiego odpowiem. Jeżeli chodzi o to, gdzie, kiedy i w jakiej ilości kieruję siły, to proszę to pozostawić do mojej dyspozycji, bo ja jestem jak najbardziej władny. Dziękuję za sugestie. Oczywiście też weźmiemy to pod uwagę. Jeżeli nie będzie żadnego zagrożenia, to oczywiście takich sił nie musimy kierować. Ale na 3 Maja 2 lata, nie z rzędu, ale przez 2 lata dochodziło do zakłócenia porządku, dochodziło do zakłócenia porządku, odpalania rac i z całym szacunkiem, jeżeli takie sytuacje będą miały miejsce, będziemy kierować jeszcze więcej sił i środków, żeby uniknąć zakłócenia porządku publicznego. I to ja będę decydował, ile osób potrzebnych jest do zabezpieczenia. Ja odpowiadam potem za to, czy dojdzie do jakiegoś zakłócenia, czy dojdzie do, czy komuś się coś stanie. To ja odpowiadam potem, ponoszę konsekwencje. Ale dziękuję bardzo za rady. Jeżeli tylko będzie taka sytuacja, że nie będzie potrzeba takich sił kierować, to na pewno też się zastosuję do rady Pana radnego. Te siły będzie można przenieść wtedy do służby w innym okresie.

Jakub Ostapczuk – A jeszcze Pan Stankowski. 1 pytanie. Krótkie.

Zdzisław Stankowski – Panie Komendancie, jak mam do Pana prośbę od emerytów milicji obywatelskiej, policji i swojej, i ludzi, dlaczego ten Urząd Miasta zrobił taką chałturę przejścia do przedszkola? Bo mówi: Idziemy do przedszkola z ulicy Batorego, to musimy iść taki kawał, przejść wjazd do osiedla, przechodzimy dalej, skręcamy w prawo, podchodzimy do płotu, skręcamy w prawo, podchodzimy do wejścia do przedszkola i dopiero wchodzimy. To koledzy policjanci i milicja mówi: Dlaczego tak zrobili?

Jakub Ostapczuk – Ale to nie pytanie do Komendanta.

Zdzisław Stankowski – Bo jest wejście do przedszkola, nie do przedszkola, tylko do placu zabaw, od Muzeum Białoruskiego. Tam są wjazdy po wysypisko śmieci, dostawanie, towar przywożą i tam taki. I tam mówi: Tam nam dobrze się chodzi.

Jakub Ostapczuk – Pytanie proszę zadać.

Zdzisław Stankowski – A druga sprawa jeszcze. Dostałem odpowiedź, że nie możemy założyć progu zwalniającego. Koledzy emeryci milicyjni i policja śmieje się z tego. Przecież jak jedziemy do Białegostoku, w Narwi jest skrzyżowanie przy szkole, wie Pan Komendant, gdzie to jest, i jest tylko 3 metry, i założony próg zwalniający. I tam są 2 na tej ulicy. To dlaczego? A jeszcze koledzy milicyjni proszą, żeby wjazd z przedszkola Jagiełły można było skręcić w lewo. To czemu nie możemy skręcić w lewo? Tylko w prawo.

Jakub Ostapczuk – To jest wniosek do Burmistrza, do Zarządu Miasta.

Zdzisław Stankowski – Ale ja to już 2-3 lata temu z wami walczę o to, żeby tak było.

Jakub Ostapczuk – Ale Komendant nie jest władny.

Zdzisław Stankowski – Jak wy jak traktujecie moich hajnowian? No. I teraz...

Jakub Ostapczuk – Proszę radny nie podnosić głosu, nie radny.

Zdzisław Stankowski – Ja z ręką na sercu mówię. I teraz też mówią. Z przedszkola wyjeżdżają prosto do bloku nr 3, 5 skręcają. Raz skręt, drugi skręt, trzeci, czwarty. I jadą z powrotem na lewo

na Batorego. Przecież, Panie Komendancie, tak nie powinno być. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan jeszcze Pan Jakub.

Jakub Koško – Chciałem jeszcze 2 no 2 dylematy. Parkingi na zapleczu instytucji. Chciałem odnieść się do ulicy tego Piłsudskiego. Przy tych urządach, bank, tam wszystkie są. Z tych instytucji jest tam też no rolniczy ten instytut...

Jakub Ostapczuk – KRUS.

Jakub Koško – I wszyscy przyjeżdżający do pracy stawiają przy ulicy Piłsudskiego samochody. Stawiają sobie na 8 godzin tam. I ten, kto przyjeżdża czy do banku, czy do przychodni, czy gdzie jeszcze indziej, nie ma okazji gdzie tam zaparkować na te 5-10 minut i odjechać. A blokujące, sam znam przypadki, kto tam parkuje. I pracownicy tych urzędów. I jeszcze jedna sprawa. Czy nie można byłoby właśnie przenieść teraz za przychodnią zrobili tam parkingi, żeby ci pracownicy parkowali gdzie indziej, bo naprawdę tam jest problem z parkowaniem?

Jakub Ostapczuk – Panie Przewodniczący, ale to nie jest kompetencja Komendanta. To jest nasza kompetencja.

Jakub Koško – I jeszcze jedna sprawa. Miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych. Czy, Panie Inspektorze, czy nie ma u nas tej straży miejskiej? Czy pracownicy, Pana pracownicy mają prawo kontrolować przykładowo parkingi na w Kauflandzie, czy w tego? Bo przy aptece tu na 3 Maja bardzo często stoją samochody dostawcze i blokują te stanowiska. Chciałbym te właśnie, żeby Pan się ustosunkował, jak reagujecie na to i czy jest możliwość poprawy tego? I teraz, i chciałbym właśnie, nawiązując do Pana Stankiewicza...

Jakub Ostapczuk – Stankowskiego.

Jakub Koško – Te progi. Ja, mój syn pracuje, mieszka w Warszawie przy przedszkolu i szkole. I tam szeroka ulica, często jeżdżą samochody, są progi przy każdej, przy każdej szkole czy tej użyteczności publicznej jakieś instytucje, są progi zwalniające. Dlaczego na tej ulicy Jagiełły nie można tego zrobić? Trzeba się porozumieć z Zarządem Dróg i zrobić. Ja to ma się do przepisów ruchu drogowego? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dobra dziękuję.

Dariusz Kułak – To jeżeli, może zacznę od tego, od tych parkingów na Piłsudskiego, tak? Znaczy jeżeli nie ma żadnego zakazu parkowania czy nie ma wyznaczonego okresu do parkowania, no to przyznam się szczerze, że takiej osobie, która tam parkuje, no ciężko by było zakazać tam parkować. Może to być tylko na zasadzie porozumienia między pracodawcą, który swoich pracowników uczuli na to, żeby tam nie parkować, aby przemieścić się w innym miejscu, żeby te miejsca parkingowe były dla klienta przeznaczone. Nie ma takiego przepisu, który tam zabrania parkowania nawet przez 8 godzin.

Jakub Koško – Ja dałem problem i żeby to rozwiązać.

Dariusz Kułak – Ale to wie Pan.

Jaku Ostapczuk – Dobra.

Dariusz Kułak – Ale to nie jest w moich kompetencjach, żeby tych ludzi stamtąd ganiać, bo ja nie

mam podstaw do tego, żeby ich stamtąd, żeby im zabraniać parkowania samochodu. Jeśli chodzi o progi zwalniające, nie wiem, o których progach Pan Stankiewicz mówił. Jeżeli chodzi o Narew, jest to droga gminna z tego co kojarzę i na drodze gminy są postawione przy szkole. Jak najbardziej takie progi, ja nie widzę przeciwwskazań, żeby takie progi były, tylko nie wiem, o które miejsce Panu chodziło.

Jakub Kośko – Jagiełły na Millenium.

Dariusz Kułak – Ale to trzeba konsultować się z Urzędem. Jeżeli Urząd uzna to za słuszne, na pewno wystąpi do nas o opinię. I jeżeli stwierdzimy, że wymaga to wstawienia czy poprawienia bezpieczeństwa w tym miejscu, proszę mi wierzyć, na pewno też się do tego przychylimy. Ale to trzeba zobaczyć, przeanalizować, czy tam były wypadki, czy były kolizje, jakie jest natężenie ruchu i taką opinię możemy, jeżeli Urząd do nas się zwróci, możemy taką opinię wydać. Oczywiście nie wiem, jaka ona będzie – czy pozytywna, czy negatywna. W zależności od tego czy rzeczywiście są one niezbędne w tym miejscu. Jeszcze te trzecie pytanie było Pana chyba.

Jakub Ostapczuk – Już chyba.

Dariusz Kułak – Parkingi. Jak najbardziej. Zadaniuję funkcjonariuszy nie tylko ruchu drogowego, ale służby patrolowe i dzielnicowych, żeby miejsca wyznaczone dla inwalidów kontrolowały. Jak najbardziej możemy takie osoby, które parkują, a nie są uprawnione do parkowania w tym miejscu, możemy nakładać na te osoby mandaty karne lub kierować wnioski do sądu.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję serdecznie Komendantowi.

Dariusz Kułak – No tak, te miejsca, które są wyznaczone dla osób, dla inwalidów, będziemy kontrolowali. Osoby, które nie mają uprawnień, będziemy rozliczać i karać mandatowo lub kierować wnioski do sądu. Jeszcze pouczać, jeżeli będzie taka zasadność.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze prosi o zabranie głosu Pan Zastępca Burmistrza.

Andrzej Skiepmo – Wysoka Rado, ten problem na ulicy Jagiełły wraca jakby ponownie, dlatego też odbyłem spotkanie z przedstawicielem Policji z Hajnówki, jak również z referatu naszego, który jest odpowiedzialny za to, z Panem Leszkiem Michałakiem. Po przeanalizowaniu bardzo dokładnym, bo ja bardzo chciałem ustawić ten próg. Niestety, prawo o ruchu drogowym nie pozwala ze względu, że odległości od krzyżówek są zbyt bliskie do usytuowania tego progu na całej ulicy. Jest niemożliwe, prawo nie pozwala. Gdybyśmy ustawili, nie daj Boże, zdarzyłby się wypadek, odpowiadamy my, a nie Pan Stankowski. Tak, żeby ten temat w końcu już zakończyć. Natomiast przejście dla pieszych zostało usytuowane już w tej chwili i też w zasadzie jedyna możliwość była zrobienia tego przejścia w tym miejscu, o którym dzisiaj możemy mówić. Obniżyliśmy krawężnikiem i ono funkcjonuje. Myślę dla bezpieczeństwa dzieci z przedszkola to jest akurat sytuacja bardzo dobra, gdyż wychodzące, przechodząc na drugą stronę i wchodzą do bloków. Jeszcze raz powtarzam, rozwiązane jest, rozwiązanie jest to optymalne i w granicach prawa. Bez prawa nic nie możemy zrobić. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Burmistrz i jeszcze Komendant chce.

Dariusz Kułak – I ostatnie jeszcze tylko. Chciałem zdementować. Pan radny Łabędzki. To chodzi o jakich artykuł, rozumiem, prasowy, którego nie czytałem jeszcze. Pan wspomniał o tym, że będą pobierane jakieś linie papilarne czy... To jest absolutnie nieprawda. Nie ma takiej podstawy do tego, żeby tam cokolwiek pobierać. Na chwile obecną na pewno nie. Nie wiem, skąd taka informacja w ogóle się wzięła.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Przewodniczący, czy ja mogę się ustosunkować? Bo to jednak...

Jakub Ostapczuk – Ale króciutko.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Komendancie, co za akcja Policji w Białowieży aresztowano znaki na trasie przejazdu Komorowskiego. Cały tekst w Gazecie Polskiej Codziennie fragment dotyczący badania odcisków palców i badania śladów genetycznych zaczerpnięto z wypowiedzi Pani Ireny Kuptel.

Dariusz Kułak – To jeżeli można, to Pani Irena sama udzieli odpowiedzi, bo ona udzielała jakby wywiadu, i nie wiem, nie wiem...

Irena Kuptel – Jak Pan widzi, tutaj mamy, mamy sytuację artykułów, w których się umieszcza się wypowiedzi nie...

Dariusz Kułak – Nieautoryzowane.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nieautoryzowane, tak?

Dariusz Kułak – No nie da się znaków aresztować, jak Pan wie. I Pani Irena odpowie najlepiej, dlatego że Pani Irena udzielała wywiadu dla tego redaktora.

Irena Kuptel – W związku z tym, że to ja rzeczywiście udzielałam informacji na ten temat, chcę powiedzieć, że w tym artykule moje słowa są zacytowane pochyłą czcionką i tylko to ja mówiłam. Nie było w ogóle mowy o badaniach genetycznych, daktyloskopijnych, więc nie wiem, na jakiej podstawie redaktor to napisał. Nie wiem, ja takich informacji nie udzielałam i tak jak mówię, cytaty tego, co ja mówiłam, są napisane pochyłą treścią i to widać, czcionką przepraszam, i to widać w tym artykule. I tylko tyle. Także nie wiem, skąd te informacje się wzięły. Dziękuję.

Karol Nieciecki – Jeszcze króciutko, dobrze?

Jakub Ostapczuk – Nie, ale już dziękuję, już...

Karol Nieciecki – Króciutko...

Jakub Ostapczuk – Już dziękuję. Ale, tak, 1 pytanie,

Karol Nieciecki – Bardzo ważna sprawa.

Jakub Ostapczuk – Tak.

Karol Nieciecki – Panie Komisarzu, czy nie można by rozważyć ograniczenia szybkości tutaj przy kościele i przy cmentarzu, gdyż wielu ludzi właśnie tu parkuje, przechodzi i to zarówno z Białowieży, jak i w tą stronę? To tylko po prostu.

Jakub Ostapczuk – Dobra.

Dariusz Kułak – Z tego co droga jest wojewódzka ja jeszcze raz powiem. Jeżeli taki wniosek

wpłynie czy do Urzędu, czy do Zarządu Wojewódzkiego, na pewno zwrócą się do nas o opinię. Proszę mi wierzyć, że w naszym interesie jest, żeby bezpieczeństwo poprawiać na terenie miasta, na terenie ulic, także jeżeli tylko będzie taki wniosek, my na pewno go zaopiniujemy i przeanalizujemy, czy tam rzeczywiście jest to potrzebne. Jeżeli z analizy wyjdzie, że tak, to na pewno wydamy taką opinię pozytywną w tym kierunku, żeby tam tą prędkość ograniczyć.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję serdecznie Komendantowi za przybycie i za udzielone obszernych... Dziękuję już.

Zdzisław Stankowski – Dlaczego kłamię, że tam jest skrzyżowanie?

Jakub Ostapczuk – Ale ja nie kłamię

Zdzisław Stankowski – Tam nie ma żadnego znaku...

Jakub Ostapczuk – Proszę...

Zdzisław Stankowski – Tylko jest wejście i wjazd na osiedle.

Jakub Ostapczuk – To nie jest kompetencja Komendanta. Dziękuję serdecznie. Zabieram głos Panu. Proszę...

Zdzisław Stankowski – Tam nie ma skrzyżowania.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Komendantowi za obszerne informacje i do widzenia.

Do punktu 9 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Ja proponuję Państwu jeszcze zrealizować jeden punkt, ponieważ po tym punkcie zrobimy przerwę. Ten punkt dotyczy informacji o realizacji akcji zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży w placówkach oświatowych, jednostkach kultury oraz jednostkach organizacyjnych gminy miejskiej. Komisje tą informację analizowały. Był jeden wniosek tylko Komisji Polityki Gospodarczej o podanie liczby uczestników, ale w międzyczasie zwróciliśmy się do jednostek, otrzymaliśmy informacje, Państwo otrzymali, ile uczestniczyło w poszczególnych jednostkach uczestników. Czy są pytania do przedstawicieli placówek oświatowych, jednostek kultury i jednostek organizacyjnych gminy miejskiej Hajnówka? Są dzisiaj zaproszeni, są na sali. Jeśli jest wszystko jasne, zamykam ten punkt.

Do punktu 10 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 10. Projekt zagospodarowania terenów zielonych w mieście. Ten temat to wynika z planu pracy Rady. Został przedstawiony na komisjach. Można było pytać. Czy są dodatkowe pytania? Czy są jeszcze pytania do tego planu zagospodarowania? Jeśli nie ma, bo to jest tylko informacja, nie wymaga głosowania.

Helena Kuklik – To znaczy ja...

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Pani radna Pani Przewodnicząca.

Helena Kuklik – To znaczy ja myślę... Jeżeli chodzi o ten projekt zagospodarowania terenów zielonych w mieście, to ja myślę że to jest tylko schemat ramowy tego projektu zagospodarowania terenów, ponieważ myślę, że u nas dużo, dużo, dużo więcej można zrobić w zakresie zagospodarowania terenów zielonych. Ja w związku z pojawiającym się dzisiaj tematem oczyszczenia rzeki Leśnej, którą, który to temat pilotował Wiceprzewodniczący Pan Janek. Ja

również miałam taki pomysł w związku z tym, żeby zagospodarować rzekę naszą Leśną Prawa dla celów rekreacyjnych i ozdobnych dla miasta. Rzeką w związku z tym, że będzie będzie czystsza, przynajmniej na niektórych, na niektórych odcinkach myślę że gdzieś od ulicy Batorego w kierunku wiaduktu kolejowego i dalej przy i dalej na Osiedlu Mazury można zagospodarować dla celów właśnie rekreacyjnych poprzez stworzenie jakiejś ścieżki bądź ustawienia oświetlenia czy ustawienia ławeczek. W każdym mieście każdy zbiornik wodny, jeżeli istnieje, to jest ozdobą tego miasta. Myślę, że nasza rzeczka już dawno straciła swoją nazwę śmieszki tak zwanej. Jest, wygląda już całkiem, całkiem znośnie a ma szansę, żeby być jeszcze ładniejszą rzeką i zdobić nasze miasto. Dlatego proponowałabym, żeby autor tego projektu ujął jeszcze w programie zagospodarowanie tej rzeczki Leśnej pod kątem rekreacyjnym,. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dobra. Dziękuję. Pan, jeszcze Pani radna.

Alicja Chanilo – Ponieważ mówimy o ukwieceniu miasta, to ja mam taką propozycję, jeżeli jest to możliwe do zrealizowania. Rondo nowe, które jest u zbiegu ulic Warszawskiej, Kołodzieja, Piłsudskiego, tam są takie krzewy posadzone ozdobne niewielkie. Czy nie można byłoby również ukwiecić? Bo tam jednak jest to droga w kierunku Warszawy, Siedlec i tak dalej. Także to jest dosyć strategiczne to rondo i uważam, że też ci, którzy będą przejeżdżać przez to rondo, to będzie przyjemniej trochę i ładniej to wyglądało. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – I coraz więcej jeździ ludzi z Warszawy tamtą trasą. Jeszcze Pan Burmistrz. Panie Przewodniczący, wysoka Rado, Pani Przewodnicząca, Pani Alu, tak jak Pani Przewodnicząca wspomniała, traktujemy ten program jako taki pewien program ramowy, który cały czas będzie rozwijany. Dalej podejmujemy współpracę i z Politechniką Białostocką, z Wydziałem Architektury, z Fundacją Cronenberga i będziemy systematycznie pracowali nad poprawą estetyki miasta również w zakresie tutaj tych terenów zielonych i wydaje mi się, że praca tutaj Pani Kierownik Trochimczyk, całego referatu i tych kilkudziesięciu pracowników interwencyjnych, którzy co roku pracują, jest widoczne. I wierzę w to, że w tym roku będzie widoczne jeszcze lepiej, w kolejnych latach też. Natomiast jeżeli chodzi o zagospodarowanie rzeki i jej otoczenia, jesteśmy przekonani, że ta konserwacja, która w tym roku będzie wykonana, przyczyni się do tego, że i estetyka tej rzeki się pojawi a już w najbliższym czasie planujemy na tym odcinku od ulicy Batorego do ulicy Sportowej, gdzie tam rzeka Leśna przepływa pod tą rzeką a jest takie miejsce, gdzie ludzie często chodzą, zrobić tam chodnik, postawić ławeczki. Myślę, że będzie to niejako początek realizacji wniosku Pani Przewodniczącej.

Jakub Ostapczuk – Dobra. Dziękuję serdecznie. Jak mówiłem, tutaj nie ma głosowania. Jeśli nie ma więcej uwag, przechodzimy do punktu następnego.

Do punktu 11 porządku obrad

a/ Jakub Ostapczuk – Punkt 11. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach. Zmiana w budżecie miasta na rok 2015. Wszystkie komisje analizowały. Tam były autopoprawki. Wszystkie komisje, jak mówiłem, pozytywnie zaopiniowały. Czy są uwagi jeszcze do powyższej uchwały? Pan Burmistrz jeszcze jedno zdanie.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, ja kilka słów uzupełnienia. Na komisjach na pewno była o tym dyskusja. Pani Skarbnik Halina Nowik też o tym mówiła. W załączniku inwestycyjnym na bieżący rok proponujemy pewne zmiany dotyczące wykonania kolejnych instalacji burzowych na 10 ulicach i 2 uliczkach bez nazwy. Mamy tu przygotowane dokumentacje, pozwolenia na budowę. Możemy proponować taką zmianę w tym załączniku, ponieważ w ostatnich dniach przed posiedzeniami komisji rozstrzygnęliśmy przetarg na budowę burzówki w ulicy Armii Krajowej i w ulicy Sokolej. Jest to też inwestycja realizowana z oszczędności w realizowanym projekcie transgranicznym Polska-Białoruś-Ukraina dotyczącym, tak jak już mówiłem, poprawy

stanu czystości rzeki Leśnej Prawej a tym samym i dopływu Bugu. I po tym otwartym przetargu okazało się, że mamy kolejne oszczędności, w związku z tym wystąpiliśmy z wnioskiem do władzy wdrażającej w Warszawie o wyrażenie zgody na wykorzystanie tych środków na budowę kolejnych tych instalacji burzowych. Ja nie ukrywam, że tych ulic jest dużo. Robimy to świadomie i celowo, żeby wszystkie pieniądze, które jeszcze zostały z tych oszczędności, a jest to kwota powyżej 400 000 złotych, wykorzystać w całości, także może być taka sytuacja, że po przetargach, jeżeli tych środków nie starczy, ja się zwrócę do wysokiej Rady, żeby ewentualnie z innych środków dołożyć do zakończenia tej inwestycji, żeby te środki wykorzystać w całości. Ale z tych dotychczas przeprowadzonych przetargów wynika, że ceny są korzystne i mam nadzieję, że tych pieniędzy wystarczy. Stąd taka zmiana i moja prośba do wysokiej Rady o akceptację tych zmian.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze uwagi do uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały zmiana w budżecie miasta na rok 2015? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

b/ Jakub Ostapczuk – Następny punkt podpunkt b/ zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków. Wszystkie komisje ten punkt właśnie dokładnie przeanalizowały i wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są jeszcze uwagi do tej uchwały na sesji? ... To Komisja Społeczna. Proszę Przewodniczącą Komisji Społecznej o przedstawienie autopoprawki, tej, poprawka. No dobra. Proszę. No, no. Proszę, Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, ta autopoprawka wynika no z takiej pomyłki, która się zakradła do pierwotnego projektu. Mamy w pierwotnym projekcie, który został Państwu przedstawiony, taki zapis, że opłata abonamentowa za na odbiorcę. Oczywiście, jest to pomyłka. Ta opłata abonamentowa dotyczy wodomierza głównego. I stąd ta konieczność autopoprawki.

Jaku Ostapczuk – Dziękuję. Jest autopoprawka. Czy są uwagi? Jeśli nie ma, przystąpimy do przegłosowania. Kto? A, no jeszcze proszę, Pan radny. W ostatniej sekundzie.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Liczy się refleks. Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, ja pozwoliłem sobie wrócić do protokołu z poprzedniego roku, na którym rozmawialiśmy z Panem Prezesem o jego decyzji ubiegłorocznej o pozostawieniu stawek opłat za wodę, odbiór ścieków i abonament na poprzednim poziomie, czyli z roku 2013. I sugerując się ubiegłorocznymi wypowiedziami na temat tego, że Przedsiębiorstwo jest w stanie osłaniać wzrost opłat za wodę i ścieki z innych źródeł, że warto te parę złotych w gospodarstwie domowym zostawić z tytułu opłat, że koszty związane z użyciem materiałów, zużyciem energii spadły w naszym Przedsiębiorstwie, że wymieniono wszystkie wodomierze, więc to też nas nie będzie obciążało. Proszę Państwa, zysk ubiegłoroczny Przedsiębiorstwa to 9 000 000, Panie Prezesie. Taką mamy informację z komisji. Zaraz, przepraszam, to...

Jakub Ostapczuk – To będzie Prezes odpowiadał.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dobrze, dobrze, Prezes będzie odpowiadał. Wiem że, wiem że w ubiegłym roku nie zgadzaliśmy się co do tej decyzji, dlatego że wcześniejsze uprzedzenia z lat poprzednich... Ja poczekam chwileczkę, bo wiem, że komunikację, tak, mamy zakłóconą. Już? Wiem, że straty w roku ubiegłym z racji opłat za odbiór ścieków to 299 000? Z racji na oszczędzanie wody 84 000? Ale generalnie saldo dodatnie, tak? W Przedsiębiorstwie. Więc jak gdyby uchroniliśmy się. Ale kilka lat temu ustalaliśmy, że będziemy dbali o to, żeby co roku regulować, regulować te opłaty, przynajmniej o ten współczynnik inflacji. W roku ubiegłym inflacji nie było generalnie. W tym roku założenia, założenia ustawy budżetowej mówią o inflacji w wysokości 1,2 %. Panie Prezesie, dlatego ja złożę wniosek o to, żeby zmienić te stawki, które

sugeruje Pan w projekcie uchwały. I proponuję, żeby wzrost poszczególnych składników wynosił właśnie ten 1,2 %. Bo ja rozumiem, że on musi być. Rozmawialiśmy o tym już, mówię, kilka lat temu. Nie rozumiem natomiast, dlaczego proponowany wzrost jest taki, że za wodę, za wodę ta opłata wynieść w granicach 7 %, prawda? Za ścieki 13 % a za opłatę abonamentową 16 %, prawie 17 %. Czyli ten składnik opłaty, na który mieszkańcy mają najmniejszy wpływ, bo trudno na abonamencie oszczędzać, wzrasta jak gdyby najwięcej. Ja proponuję, żeby przyjęte w naszym projekcie uchwały stawki zmienić odpowiednio na 2,67. Obecnie jest tam proponowana 2,84.

Jakub Ostapczuk – Proszę kontynuować, Panie radny.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie, nie, ale tutaj są brutto. Mi chodzi o te netto z projektu uchwały. Nie, nie, nie to jest brutto.

Jakub Ostapczuk – 2,84 to netto jest.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Mam projekt uchwały. Przepraszam, sekundkę. Nie, nie, nie.

Jakub Ostapczuk – Oj chyba tam słabo wyliczenia te były robione. Proszę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – O, tak jest. Więc tak, nie 2,84, tylko 2,67. Było $2,64 + 1,2\%$, czyli 2,67. Paragraf 1 punkt 1 taryfa opłat za pobór 1 metra sześciennego wody w gospodarstwie, w gospodarstwach domowych i innych odbiorcach, i innych odbiorców. Zamiana. Wniosek o zmianę 2,84 na 2,67. W punkcie 2 taryfa opłat za odprowadzenie 1 metra sześciennego ścieków dla gospodarstw domowych i innych odbiorców proponowana 4,14. Ja zgłaszam wniosek, żeby to była suma 3,70. I opłata abonamentowa według tego brzmienia z autopoprawką proponowana była 2,36, ja zgłaszam wniosek na kwotę 2,04 grosze.

Jakub Ostapczuk – Teraz proszę Pan Przewodniczący Giermanowicz.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, szanowni Państwo. Otóż o ile się zgadzam z pierwszą częścią wystąpienia Pana kolegi radnego Łabędzkiego, że można by było podyskutować nad tym, czy uzasadnione było utrzymanie stawki na poziomie w roku ubiegłym, albowiem byśmy mieli teraz mniejszy skok cen i po drugie nie zanotowałyby Pan w tych właśnie 2 parametrach. strat być może, Ale jeśli Pan Prezes złożył taki wniosek, to rozumiem, że na swoją odpowiedzialność i jest z tego sam jakby rozliczany. Natomiast odnośnie drugiej części wystąpienia szanownego kolegi, muszę stwierdzić, że proponowanie cen przez Radę Miasta jest niezgodne z prawem, albowiem ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków w art. 24 mówi tylko i wyłącznie o tym, może my zatwierdzamy lub nie zatwierdzamy, to jest bez skutku prawnego te niezatwierdzenie, albowiem ceny proponowane i tak wejdą w okresie 70 dni od złożenia wniosku. Ale Rada Miasta ma możliwość wpłynięcia na ceny dla poszczególnych grup społecznych czy też, nazwijmy to, może tych, co posiadają Kartę Dużej Rodziny i my w formie dotacji dla Przedsiębiorstwa możemy przekazać pieniądze w celu jakby rekompensaty zastosowania tych zniżek. I to tyle, co możemy w tej kwestii zrobić. Żeby nie być gołosłownym, mam tutaj orzecznictwo Najwyższego Sądu Administracyjnego, które mówi, że „procedura kontrolna taryf służy również zebraniu informacji uzasadniającej podjęcie przez Radę Gminy uchwały o dopłacie dla jednej, wybranych lub wszystkich taryf grup, taryfowych grup odbiorców usług. Dopłatę gmina przekazuje Przedsiębiorstwu Wodociągowo-kanalizacyjnemu art. 24 ust. 6 ustawy. Jeśli zatem, tak jak w niniejszej sprawie ceny były ustalone przez Przedsiębiorstwo zgodnie z obowiązującym prawem a jedynie instrumentem zmniejszenia ich wysokości było zastosowanie dopłaty, w przypadku dopłaty zatwierdzone przez Radę Gminy taryfy byłyby niższe, byłyby niższe niż proponowane początkowo przez Przedsiębiorstwo. Bez zastosowania dopłaty gmina nie może zmniejszyć opracowanych zgodnie z prawem cen za wodę i

ścieki, gdyż przerzuciło w ten sposób na Przedsiębiorstwo Wodociągowo-kanalizacyjne koszty utrzymania podmiotów korzystających z jego usług. Nie jest to zadanie Przedsiębiorstwa Wodociągowo-kanalizacyjnego. Reasumując, ustawa nie przyznała organom gminy kompetencji do jednorazowego i władczego zmieniania taryf za wodę i ścieki. Taka forma działania administracji publicznej musiałaby mieć postać decyzji administracyjnej.” Zatem myślę że mój wniosek jest taki, jeśli mamy nad czymś głosować, to o pozostawienie na tym poziomie proponowanym, albowiem na komisji zbadałem wniosek Pana Prezesa. Zgodnie z zapisem art. 20 ustawy Dz. U. z 2015 poz. 139, wszystkie warunki, które zostały w tym artykule określone, spełniają przesłanki tegoż właśnie zapisu. I w moim odczuciu konkluzja tego działania Pana Prezesa jest przedstawienie projektu uchwały przez Pana Burmistrza. Czyli Pan Burmistrz nie dopatrzył się uchybień, które by były sprzeczne z ustawą. W moim odczuciu, ja chyba powinienem w tym wypadku złożyć wniosek dalej idący, czyli nie wprowadzać tych zmian a pozostawić na w tej formie, jaka jest.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Z 2013 roku, tak?

Jan Giermanowicz – Nie, proponowanej teraz.

Jakub Ostapczuk – Nie wiem, w takim razie to...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Proponuje Pan po prostu podwyżkę cen opłat.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Pani, nie.

Jan Giermanowicz – Panie radny, nie mamy innego wyjścia, albowiem tak stanowi prawo.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Oczywiście.

Jakub Ostapczuk – Tak jest. Jeszcze Pani radca.

Eugenia Ostapczuk – Przede wszystkim przedmiotem obrad Rady jest zatwierdzenie taryf. Rada Miasta nie ma prawa już w tej chwili ustalać innych stawek, niż zostały zaproponowane one przez Prezesa Pana Aleksiejuka. Jedynie Rada może odmówić zatwierdzenia stawek, jeżeli taryfa zawiera błędy formalne. Natomiast przedstawiona przez Prezesa taryfa była weryfikowana przez Pana Burmistrza przed przedstawieniem projektu uchwały na Radę Miasta. Ona była zgodna z prawem. Więc na dzień dzisiejszy albo Państwo zatwierdzicie te przedstawione stawki, albo będzie taka ilość głosów która więcej będzie przeciw niż za i uchwała nie będzie podjęta. I wtedy te stawki wchodzi już w trybie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i ścieki.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za wyjaśnienie. W takim układzie, Panie radny Łabędzki, tego wniosku nie będę mógł przegłosować. Proszę, Pani radna Chaniło jeszcze o głos prosi.

Alicja Chaniło – Ja mam pytanie do Pana Prezesa. Tutaj Pan Komendant mówił o hydrantach przy domkach jednorodzinnych. Chciałabym się dowiedzieć, jak często sprawdzane są te hydranty i kto jest za to odpowiedzialny z Pana pracowników? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania do Pana Prezesa? Pan Prezes odpowie. Jak nie ma, proszę, Panie Prezesie, o odpowiedź.

Jerzy Aleksiejuk – Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, najpierw się odniosę tutaj do pewnych danych, które Pan radny Łabędzki podał, a więc to nie chodzi o zysk, jeżeli chodzi o rok 2014, tylko o przychód. Firma osiągnęła w granicach 9 000 000 przychodu. Jeżeli chodzi o zysk, to zysk na naszej całej działalności naszego Przedsiębiorstwa firma osiągnęła za rok

2014 w granicach 75 000. Z tego 40 % przychodu osiągnęliśmy z naszej działalności dodatkowej, z działalności budowlanej, którą kontynuujemy, rozwijamy, przez to mamy możliwość zatrudnienia ludzi no i uczestniczenia w wielu inicjatywach budowlanych, drogowych w naszym powiecie, jak również i poza. Jeżeli chodzi o może wyjaśnienie pewnej kwestii. Więc pozwolę Państwu króciutko to uczynić. Więc tak, zasadniczy cel naszego działania, to jest poprawa warunków życia mieszkańców miasta Hajnówki, jak też i umożliwienie rozwoju inwestycyjnego. I to się stało wcześniej. Tutaj padały wypowiedzi różnych osób. Mamy zwodociągowane miasto w granicach 100 %. Zbliżamy się też do tego wskaźnika, jeżeli chodzi o rozwój kanalizacji. To się nie działo przez rok. To się działo przez szereg lat do tyłu. To jest pierwszy cel naszego działania. Przez to i też atrakcyjność inwestycyjną, bo wszędzie mamy tą wodę, wszędzie dochodzą kanały sanitarne, z których można skorzystać. Druga sprawa, bardzo istotna dla naszego działania jeżeli chodzi o globalny temat, to jest zapewnienie skuteczności ochrony zdrowia ludzi, czyli dostawa wody o bardzo dobrych parametrach, właściwych parametrach, jak również zapewnienie prawidłowego, prawidłowej ochrony działania ekosystemu, w którym żyjemy. Bo to też ma swój wpływ na zdrowie. Oczywiście w dalszej perspektywie. I to firma czyni. Trzecim zadaniem naszym głównym jest spełnienie wymogów dyrektyw unijnych. I to są nasze główne cele działania. W wyniku tych głównych celów podejmujemy inicjatywy. I tak, w latach 2010-2012 wykonaliśmy szereg inicjatyw inwestycyjnych, korzystając z programów unijnych. Była to kwota w granicach 9 000 300 złotych. Z tego dotacji unijnych uzyskaliśmy 4 300 000. Reszta to były środki własne, pożyczki preferencyjne i tak dalej. W latach 2012-2015, czyli krótko mówiąc, uściślając sprawę, czyli w roku 2014-2015 rozpoczęliśmy następne działania inwestycyjne polegające na modernizacji gospodarki wodnościekowej, gdzie koszt przedsięwzięcia jest szacowany w wysokości 11 200 000 złotych, z tego dotacji unijnej mamy 4 800 000. Oczywiście o końcówkach nie będę mówił. Więc taki jest udział, powiedzmy, unijnych środków. Reszta to są preferencyjne kredyty z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, kredyty z Programu Zrównoważonego Rozwoju Puszczy Białowieskiej, jak również środki własne. Teraz tak, w kontekście tego, co mówiłem Państwu wcześniej. Czy mamy nie prowadzić tych działań w kontekście takim, że rok 2020 się zbliża? Jeżeli my tych działań nie przeprowadzimy teraz, więc wszystkie koszty spadną i tak na mieszkańca, gdy nie skorzystamy z tej szansy, jaką dają środki unijne. My to czynimy w tym momencie. Jak również musimy dbać o pozostałe elementy. My na tej drodze inwestycyjnej jesteśmy już na samym końcu. Do końca tego roku zamkniemy modernizację naszej oczyszczalni ścieków w Hajnówce. Pozostaną działania mniej inwestycyjne, remontowe. Wymiana sieci konserwacja zasuw, i tak dalej, i tak dalej. Również tutaj Pani wymieniła sprawę hydrantów. Te działania będziemy czynili. Ale główne zamierzenia inwestycyjne, czyli cała gospodarka wodnościekowa w mieście Hajnówka będzie zmodernizowana. Na szereg lat do przodu. I teraz tak, te działania nie czynią się. Środki na to musimy pozyskiwać. Skąd te środki mamy wziąć? Pytanie zasadnicze. Czy wzorem tutaj niektórych wypowiedzi czekać na rok 2020 i, i co wtedy? My tego nie czynimy. I teraz tak, zazwyczaj najlepiej się czyni, gdy się porównuje, jak wygląda dana firma, jak wygląda dane miasto z jakimś innym miastem. Albo działalność kosztową firmy z rokiem poprzednim, bo najlepiej się odnieść do pewnych działań w układzie porównawczym. Mówić można dużo, ale porównanie jest najlepsze. I teraz tak, mając sytuację miasta Hajnówki i widząc, i to, co my Państwu żeśmy przedstawili, widząc jak to wygląda w innych miastach, miasto Hajnówka w temacie gospodarki wodnościekowej jest już na końcu tej drogi. Proszę to przenieść na cenę, na opłaty związane z wodą i ściekami. Te ceny są w dalszym ciągu jedynymi z najniższych w regionie. Proszę zadać pytanie, jak to wygląda w innych miastach, sąsiednich, o podobnych ilościach mieszkańców, o podobnej kondycji finansowej, czy tak sytuacja wygląda, czy te ceny, przepraszam, czy te opłaty za wodę i ścieki są na takim poziomie jak w Hajnówce, kiedy przed nimi jeszcze są znacznie większe nakłady inwestycyjne, które trzeba będzie jakoś zrealizować i te koszty ponieść. Bo środki trzeba zdobywać. To jest moja taka ogólna konkluzja na temat opłat, na temat propozycji, którą Państwu żeśmy przedstawili. I ta konkluzja nie dotyczy roku ubiegłego, poprzedniego, tylko dotyczy szeregu lat i szeregu lat, które, w których Przedsiębiorstwo realizuje te spłaty. Czyli modernizacji gospodarki, modernizuje gospodarkę wodnościekową w mieście Hajnówka. Jeżeli chodzi o sprawę hydrantów,

bo tutaj Pani radna zadała to pytanie. To tak, Przedsiębiorstwo zajmuje się eksploatacją tymi, tych urządzeń. Mamy, znamy informację na temat ilości niesprawnych hydrantów, przeciwdziałamy. W okresie tej zimy ponieśliśmy znaczne działania w tej sprawie, a jeżeli chodzi o taką politykę w tym temacie, w temacie hydrantów, więc powrócimy wzorem lat ubiegłych do wspólnych kontroli tych urządzeń ze służbami naszej Powiatowej Straży Pożarnej. Takie czynności żeśmy czynili, zawsze był z tego protokół i zgodnie z tym działaliśmy, sprawdzaliśmy dalej eksploatowaliśmy temat. My te hydranty nadzorujemy, zabezpieczamy, malujemy, ale też sprawność tych urządzeń no musi być w granicach 100 %.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Prezesowi za wyjaśnienie dokładne. Jeśli więcej nie ma uwag, przystąpimy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków? Kto jest za przyjęciem tej uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? 4 jest przeciwnych. Za uchwałą głosowało... Kto jest się wstrzymał? Nie widzę. Za uchwałą głosowało 17 radnych, 4 było przeciwnych, nikt się nie wstrzymał. Uchwała została przyjęta.

c/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu c/ program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganie bezdomności zwierząt na terenie miasta Hajnówka na rok 2015. Ten program był analizowany na komisjach. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są pytania jeszcze do tej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

d/ Jakub Ostapczuk – Następny podpunkt uchwalanie Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrona Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2015-2021. Aha, tak, proszę Pana Przewodniczącego Komisji Infrastruktury o przedstawienie wniosku, który został zgłoszony na komisji.

Janusz Puch – Na Komisji Infrastruktury Komunalnej i Samorządu dotyczącej Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2015-2021 Pani Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Pani Barbara Wasiluk postawiła wniosek, że w punkcie XIII powinien ten zapis brzmieć: „Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Hajnówce co roku przedłoży radzie Miasta sprawozdanie z realizacji programu w informacji sprawozdawczej za miniony rok.” Radna Helena Kuklik, punkt III tego programu podpunkt 3 powinien brzmieć: „podnoszenie kompetencji służb i instytucji w zakresie przeciwdziałania”, tu dodane zostało przeciwdziałania, „przemocy w rodzinie”. To są takie zmiany do tego zapisu. I radni głosowali nad projektem uchwały. 7 radnych głosowało za, 1 radny się wstrzymał, głosowało 8 radnych. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Proszę Pana Burmistrza ustosunkować się do tych.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, ja akceptuję te propozycje, autopoprawki, wnoszę je jako uwzględnienie autopoprawki i przyjęcie projektu uchwały zgodnie z tymi poprawkami.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Jeśli nie ma więcej uwag, przystąpmy do głosowania... Drugi raz. Proszę radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Jestem przyzwyczajony do tego, że jeszcze na sesji zabiera głos osoba przyzwyczajona, która przygotowywała materiał, dla tego tak oczekiwałem i w tym przypadku. Panie Burmistrzu, ja będę miał 1 wniosek do Pana. To nie jest wniosek, który należy głosować na sesji, ale wniosek, który jest potrzebny do prawidłowego funkcjonowania zadań związanych z programem przeciwdziałania przemocy. Otóż w przypadkach konieczności podjęcia

interwencji w rodzinie, w której dochodzi do przemocy, jest konieczny udział w takiej interwencji, oprócz patrolu policyjnego, również pracownika opieki społecznej oraz osoby medycznie przygotowanej, pielęgniarki, tak, która będzie zabezpieczała te działania interwencyjne. O ile na Zakład Opieki Zdrowotnej nie mamy bezpośredniego wpływu, tutaj myślę że Pani Dyrektor z Panem Tomaszukiem będzie szukała porozumienia, żeby zabezpieczyć taki całodobowy dyżur pielęgniarski, natomiast w gestii miasta byłoby wyasygnowanie środków dla Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej na właśnie zabezpieczenie takiego dyżuru pracownika, który byłby pełniony po godzinach pracy samego Ośrodka. Myśmy rozmawiali o tym na komisji. Mam nadzieję, że Pani Dyrektor tutaj uściślił moje informacje. Ja nie jestem specjalistą, więc nie uzurpuję sobie prawa do tego, żeby decydować o tym, ale myślę, że dla prawidłowego funkcjonowania tego programu to jest taka pierwsza rzecz, którą trzeba byłoby uruchomić. Oczywiście na komisji rozmawialiśmy sporo na ten temat, na temat różnych uwag, spostrzeżeń. Będę też prosił Panią Dyrektor, żeby może właśnie w ramach Komisji Spraw Społecznych, już tak niezależnie od tego, czy uchwalamy ten program, czy przyjmujemy sprawozdanie z jego realizacji, ale żeby jeszcze w tym roku doszło do takiego spotkania, kiedy Pani będzie mogła w ramach takiej normalnej pracy komisji dołączyć do nas, żeby faktycznie o tych miejscach, gdzie jeszcze ten program należałoby poprawić jego funkcjonowanie, żebyśmy mogli sobie o tym porozmawiać. A gdyby mogłaby Pani jeszcze tak właśnie określić z tym udziałem pracownika opieki społecznej w przypadku interwencji, to będę wdzięczny, dobrze?

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę Panią Dyrektor. Proszę mikrofon.

Barbara Wasiluk – Panie Przewodniczący, szanowni Państwo radni, Panie radny Łabędzki, muszę zacząć od sprostowania. W systemie państwa naszego nie ma opieki. Takie pojęcie w ogóle nie funkcjonuje na dzień dzisiejszy. Jest system pomocy społecznej. Natomiast rzeczywiście w kwestii tej, którą Pan podniósł, rzecz wygląda tak, że na mocy ustawy o przeciwdziałaniu przemocy ustawodawca tak zredagował te zapisy, że w momencie, kiedy dochodzi do jakiegoś tragicznego czy w ogóle zdarzenia, tak, interwencji Policji i szczególnie w środowiskach takich, gdzie są dzieci i rodzice nie są w stanie zabezpieczyć opieki tym dzieciom a najczęściej wiadomo, z jakiego jest to powodu, więc wówczas należy podjąć tą bardzo trudną decyzję, co zrobić dalej z tymi dziećmi. Więc powiem w ten sposób, że dotychczasowe nasze tutaj działania były wypracowane w takim kierunku, że jeżeli coś się zdarzało i były te dzieci, to właśnie służba zdrowia, szpital nasz przyjmował te dzieci na oddział dziecięcy ze wskazaniem ze względów społecznych. W tej chwili, ponieważ, no niestety, ostatnie dni i weekend dały i pokazały namiastkę tego, co się dzieje w rodzinach, więc moje rozważania idą w tym kierunku, że no niestety, zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, będziemy musieli zapewnić dyżury pracowników socjalnych. I to nie będzie tak, że to Pani Dyrektor jest w każdym środowisku, tylko będą dyżury pracowników socjalnych. Wymaga to zmiany regulaminu organizacyjnego pracy no i oczywiście te kwestie właśnie muszą być przedyskutowane, rozważone, zaopiniowane przez prawników, dlatego że system pracy Ośrodka będzie musiał być przeorientowany. Ale to przed nami.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za wyjaśnienia. Czy są jeszcze uwagi do tej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały uchwalenie Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrona Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2015-2021? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? 1 osoba jest przeciwna. Kto się wstrzymał? Nikt się nie wstrzymał. Za uchwałą głosowało 19 radnych, 1 radny był przeciwny, nikt nie wstrzymał się, w głosowaniu brało udział 20 radnych.

e/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do podpunktu e/ zmieniająca uchwałę w sprawie podziału miasta Hajnówki na stałe obwody głosowania, ustalenie ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych. To jest uchwała związana z wyborami. Przeanalizowana była na komisjach. Czy są uwagi do tej uchwały? Myślę, że wszystko było jasne na komisjach. Kto jest za

przyjęciem tej uchwały? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

f/ Jakub Ostapczuk – Podpunkt f/ utworzenia odrębnych obwodów głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r. Takie uchwały są przed każdymi wyborami. Kto jest? Wróć. Czy są uwagi do tej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

g/ Jakub Ostapczuk – Wyrażenia woli o wsparciu działań Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w celu polepszenia warunków przepływu wód rzeki Leśnej Prawej. Ta uchwała była na komisjach przeanalizowana. I czy są uwagi jeszcze do tej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem tej uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

h/ Jakub Ostapczuk – I przystąpimy, przejdziemy teraz do uchwały, która nie była na komisjach analizowana. Przyjęcie stanowiska Rady Miasta Hajnówka dotyczącego konieczności wykonania prac konserwacyjnych w dolinie rzeki Leśnej Prawej. I poproszę teraz mojego Zastępcę, który tutaj to będzie takim naszym sprawozdawcą, on ją częściowo opracował.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni radni, szanowni Państwo. Otóż jak Państwo wiedzą, już od jakiegoś czasu pracujemy nad tematem rzeki Leśnej Prawej. Należałoby w tym miejscu wyjaśnić, dlaczego w ogóle tym tematem się zajmujemy – z punktu widzenia interesu społecznego, ale nie tylko, bo z punktu widzenia przyrody również, dlatego, że tutaj muszę zahaczyć o temat nawet naszej dzisiejszej uchwały o przyjęciu taryf, bo myślę, że się to przedłoży na to, że proces technologiczny jeśli chodzi o oczyszczanie naszych ścieków komunalnych będzie prowadzony bez żadnych zakłóceń, nie będzie awarii ani rzeczy, które pozwolą na to, że w jakiś sposób przedostaną się do rzeki Leśnej ścieki nieoczyszczone. Inaczej mówiąc, w historii działalności tego Przedsiębiorstwa takie rzeczy miały miejsce i ja po prostu liczę na to, Panie Prezesie, że nigdy tego nie będzie, choć to było zgodne z prawem na podstawie operatu, który jest obowiązujący do dnia dzisiejszego, że 10 przypadków w roku takich może zaistnieć, natomiast bardzo liczę na to, że w nowym operacie wodno-prawnym takiego zapisu nie będzie po prostu. Ale zmierzam do sedna sprawy. Mianowicie, drodzy Państwo, istnieje, tak jakby wrócić jeszcze pamięcią do prezentacji Pana Pułkownika Komendanta Straży Pożarnej, gdzie zagrożenie powodziowe na terenie miasta czy podtopieniami istnieje realnie, zwłaszcza dlatego, z tego właśnie względu również, że gospodarka na bezpośrednich terenach położonych korycie rzeki w dalszym ciągu jest prowadzona. Są nasypy budowane, podwyższany jest teren a w niektórych miejscach takich działań nie ma. I w momencie, kiedy nastąpi duże wezbranie poziomu rzeki, może w tych miejscach, gdzie taka gospodarka nie jest prowadzona, nie jest regulowane nadbrzeże, po prostu nasze posesje będą zalane. Temat jest od wielu lat już, tak powiem, dyskutowany, zwłaszcza na osiedlu Podlasie. Tam bodajże na ostatniej chyba sesji Pan Lew poruszał temat. Od 20 lat ciekł wodny osiedlowy nie są uregulowane i to jest potencjalne zagrożenie, że w momencie wezbrania rzeki te osiedle będzie zalane. Drodzy Państwo, dlaczego w ogóle uchwalamy takie stanowisko? Otóż, jak wiemy, dolina rzeki poza granicami miasta jest objęta obszarem Natura 2000. I będzie bardzo, bardzo trudno sfinalizować sprawę konserwacji tej rzeki, chociaż ona przed laty była już uregulowana, czyli wyprostowana, były systematycznie prowadzone prace konserwacyjne. Jednak Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska bardzo, że tak powiem, rygorystycznie podchodzi do takich obszarów jak Natura 2000 i ja myślę, że te nasze stanowisko wspólnie dzisiaj uchwalone pozwoli usłyszeć ten społeczny interes, pozwoli, zobaczą Dyrektor Regionalnej czy też przedstawiciele zespołu, którzy, bo to decyzja jest zespołowa, podejmują decyzje w sprawie ingerencji człowieka w takie środowiska, pozwolą jakby w pełnym obrazie pokazać, jaki po prostu nam przyświeca cel. Otóż jeszcze dodatkowo, drodzy Państwo, czeka nas, ja myślę, że Pan

Burmistrz swojego czasu poinformuje nas szerzej o planowanych działaniach zmierzających do tego, że wody opadowe z terenów utwardzonych, z budowanych nowych ulic oraz nowo powstających terenów inwestycyjnych, muszą być skierowane do rzeki. Będzie budowany prawdopodobnie, jest taki plan, duży kolektor wody deszczowej, co pomoże też w rozwiązaniu problemu między innymi w ulicy Grunwaldzkiej i Brzozowej, gdzie w tej chwili już, po utwardzeniu dużych terenów w okolicach ulicy Batorego, przy dużych opadach, nawet takich kilkugodzinnych, powodują zagrożenie przy ulicy, w dole ulicy Grunwaldzkiej i przy ulicy Brzozowej. Zatem, drodzy Państwo, to może być tak, że to nasze stanowisko nie pomoże w kwestii podjęcia tych prac konserwacyjnych. Możemy, że tak powiem, zostać tylko i wyłącznie na terenie miasta, ale to nam jakby będzie pół drogi. Jako że wprowadziły się w dolinie rzeki bobry, robią swoje budowle i w tej chwili rzeka już dochodzi do takiego stanu, że zmienia swój bieg. Po prostu drażni nowe koryto i może się zdarzyć tak, na szczęście mamy akurat taką aurę, a nie inną, że to nam sprzyja i nie mamy wód roztopowych. Jednak znając przykłady anomalii pogodowych, które były chociażby udaremniając nam koncert w amfiteatrze któregoś roku 1 sierpnia, może się zdarzyć że takie oberwanie chmury może zaskutkować lokalnymi podtopieniami. Także my jako samorząd, jako Rada Miasta będziemy robić wszystko. Oczywiście Pan Burmistrz te sprawy cały czas pilotuje i że tak powiem, trzyma rękę na pulsie. My będziemy wspomagać w tym, żeby te prace konserwacyjne zostały przeprowadzone, przynajmniej w zakresie na terenie miasta, chociaż to jest tylko połowa sukcesu, Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję radnemu za dokładne przedstawienie tego wniosku. Pan Janusz Puch do uchwały jeszcze ma uwagę, do stanowiska.

Janusz Puch – Ja korzystając tutaj z tego tematu, który tu został przedstawiony, chciałbym się tylko zapytać, czy przy tym uregulowaniu koryta rzeka Leśna nie można byłoby wziąć pod uwagę również, że tak powiem, zmiany przepływu wody Leśnej na ulicy Rzecznej, na tym mostku, który tam po prostu powoduje w okresach wiosennych, jak są duże mrozy czy w dużych opadach tam spiętrzenie wody następuje. Ja tyle. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan Burmistrz odpowie.

Jerzy Sirak – Ja może tu Pan radny Puch na na myśli na pewno ten mostek przy ulicy Rzecznej. Tu jeżeli mówimy o konserwacji ulicy rzeki Leśnej Prawej w mieście, to nie mówimy o przebudowie mostów. Jest to nasza suwerenna decyzja. Jeżeli zdecydujemy, stać nas na to, to przebudujemy ten most. Natomiast tak jak Pan Przewodniczący Giermanowicz wspomniał, to stanowisko wysokiej Rady jest potrzebne dla mnie i dla innych urzędników, którzy no będą zabiegali o realizację tej konserwacji, żeby przekonać właściwe instytucje i uzyskać akceptację głównie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska do wykonania tych prac konserwatorskich, tak jak mówiłem, nie na terenie samego miasta, bo to już jakby jest w trakcie i jest nadzieja, że będzie zgodnie z naszymi oczekiwaniami, ale głównie w tym dalszym odcinku rzeki Leśnej, głównie na terenie obszarów naturalnych. Pamiętamy, że przyjęliśmy wcześniej uchwałę w sprawie dofinansowania tej konserwacji. WZIR głosił już przetarg na wykonanie tej konserwacji. My jako miasto będziemy partycypować. Ja w tej chwili nie potrafię powiedzieć, ile to będzie. Po rozstrzygnięciu tego przetargu, kiedy będzie jasny nasz udział finansowy w tym projekcie, wspólnie z Panią Skarbnik przedstawimy stosowny projekt do korekty budżetu, ale myślę, że będzie to nie prędzej niż jesienią. Pan Przewodniczący Giermanowicz też wspomniał o ważnej, bardzo ważnej sprawie, no odprowadzenia wód powierzchniowych z tych nowo planowanych terenów inwestycyjnych w podstrefie, ale również z ulicy Grunwaldzkiej, Brzozowej i tak dalej. Ja dzisiaj nie chciałem tego poruszyć. Poruszę to na następnej sesji, ponieważ jesteśmy jeszcze przed rozstrzygnięciem przetargu na realizację schetynówek na ulicy Fabryka Chemiczna, ten przetarg został już ogłoszony, wtedy będziemy już mogli liczyć wszystkie środki, będziemy wiedzieli, ile możemy przeznaczyć środków na inne inwestycje i oczywiście wśród tych proponowanych inwestycji jako priorytetowa

będzie sprawa opracowania dokumentacji technicznej na odprowadzenie wód burzowych z tej części miasta.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Burmistrzowi za dokładne wyjaśnienie. Jeśli nie ma więcej uwag, kto jest za przyjęciem powyższego stanowiska. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

i/ Jakub Ostapczuk – I ostatni podpunkt punktu 11. Upoważnienia Burmistrza Miasta do podpisywania zobowiązań wekslowych zabezpieczających planowaną do zaciągnięcia pożyczkę. Burmistrz na początku przy wprowadzeniu tego punktu do porządku obrad wyjaśniał, o co chodzi. Czy są pytania do tego? ... Proszę, Panie Burmistrzu, parę zdań.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado sumy te są określone w naszej uchwale budżetowej. Jest to założenie 40 % dotacji, 60 % 1% pożyczki. Tak jak już wspomniałem, ta uchwała dzisiejsza jest warunkiem podpisania umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z naszymi zamierzeniami, to po podpisaniu umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska niezwłocznie ogłosimy przetarg na realizację, fizyczną realizację instalacji fotowoltaicznych, z tym że zakładamy, że montaż bezpośrednio w gospodarstwach domowych nastąpi jeszcze w tym roku, natomiast ostateczne podłączenie, włączenie do sieci, wszystkie uzgodnienia z Zakładem Energetycznym to powinno nastąpić po 1 stycznia 2016. Natomiast jeśli chodzi o dokładne kwoty, Pani Skarbnik może mi pomóc. Ja ogólnie pamiętam, ale szczegółowo to... Proszę bardzo. Dziękuję.

Halina Nowik – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, szanowni radni, jeżeli chodzi o to zadanie, to ono jest uwzględnione u nas w budżecie miasta już na etapie uchwalania budżetu i tutaj jest kwota jeszcze na dzień dzisiejszy w budżecie jako wysokość pożyczki 1 002 720 a dotacja 668 480, z tego też względu, że na etapie projektowania budżetu była większa liczba chętnych. W tej chwili po negocjacjach jak gdyby umowy już Narodowym Funduszem są te kwoty, tak jak tutaj podane zostały w tym projekcie uchwały.

Jerzy Sirak – Z tym, że ja wyjaśnię jeszcze, że tak naprawdę ta inwestycja nie będzie w żaden sposób obciążała naszego budżetu, ponieważ my będziemy jako miasto pełnili swego rolę pośrednika parabanku, ponieważ te pożyczki będą spłacane bezpośrednio przez inwestorów. Niewykluczone, że jeszcze po ogłoszeniu przetargu, po wyborze instalacji ta kwota może ulec zmianie. Nie wydaje się, żeby była większa, może być mniejsza, ponieważ przyjęliśmy tutaj, zgodnie zresztą z założeniami Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, że instalacja statystycznie 1-kilowatowa będzie kosztowała 8 000 złotych a z tego, co w tej chwili słyszymy i czytamy, wynika że jest szansa na to, że będzie to kwota niższa.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za wyjaśnienia. Jeśli nie ma więcej uwag, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Do punktu 12 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 12. Wolne wnioski, zapytania. Ja może rozpocznę. Lokalna Grupa Działania Puszcza Białowieska, której jesteśmy członkiem, zgłosiła się do nas z prośbą o wytypowanie delegata z gminy miejskiej Hajnówka do tej grupy. Proszę radnych o zgłaszanie kandydatów. Pan Piotr Markiewicz. I to w formie zapisów w protokole będzie przyjęte.

Piotr Markiewicz – Chciałbym zgłosić kandydaturę kolegi radnego Jerzego Charytoniuka na tegoż delegata naszej Rady Miejskiej. Sadzę, że godnie będzie nas reprezentował w tej organizacji.

Jakub Ostapczuk – Czy radny wyraża zgodę?

Jerzy Charytoniuk – Tak, zgadzam się.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze? Pan Mironczuk prosi o...

Piotr Mironczuk – Chciałbym zgłosić kandydaturę Karola Niecieckiego, który od dłuższego czasu tym problemem po prostu się interesuje i w tym temacie posiada jako taka wiedzę. Zastanawia mnie fakt tylko, że przed wprowadzeniem tego pod, do wiadomości publicznej nie było potrzeba zgłaszania czy wybierania przedstawicieli Rady Miasta, tylko po prostu była wiadomość, że trzeba się zgłosić. Skoro, skoro wynikła, wynikła tego typu, że Pan Karol się zapisał, czy zgłosił się, a pewne ludzie po prostu zostali wyeliminowani z tej komisji, to uważam, że...

Jakub Ostapczuk – Panie radny, ja tylko dostałem pismo o wydelegowanie. Czy Pan Karol Nieciecki wyraża zgodę?

Karol Nieciecki – Tak, wyrażam zgodę. Ja może uzupełnię wypowiedź kolegi. Pamiętacie Państwo radni na ostatniej sesji ja przy samym końcu Pana Burmistrza zapytałem o Lokalne Grupy Działania i otworzenie właśnie tych komisji. Pan Burmistrz powiedział: Jak Pan chce pracować, proszę się zgłosić. Zgłosiłem się. Dostałem odpowiedź później, po jakimś czasie, że moja kandydatura jest brana pod uwagę. Myślę, że jakbym chciał porozmawiać z Panem radnym Charytoniukiem, to moja wiedza jest o wiele większa na ten temat i nie tylko wiedza, ale i praktyka. Ja w swoim działaniu jako radny staram się już tutaj zapraszać przedsiębiorców, co może Pan Burmistrz potwierdzić, prawda. Ci przedsiębiorcy niektórzy bardzo poważnie myślą o inwestycjach w Hajnówce. No na razie ani ja, ani Pan Burmistrz nie możemy na ten temat nic więcej powiedzieć, bo wiadomo, nie było żadnej takiej decyzji. Ci przedsiębiorcy właśnie przede wszystkim liczą na wspomnienie tych Lokalnych Grup Działania. No i dzięki temu to jakiś jako takie tam działanie jest no. Ja tylko tyle chciałbym powiedzieć.

Jakub Ostapczuk – Dobra.

Karol Nieciecki – I oczywiście wyrażam zgodę.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jest zgłoszonych 2 kandydatów. To jest głosowanie jawne. Pierwszy był zgłoszony Pan Charytoniuk i będzie takie głosowanie, który z radnych więcej uzyska głosów, ten będzie kandydatem, przedstawicielem Rady Miasta Hajnówka do Lokalnej Grupy Działania. I kto z Państwa jest za tym, żeby w Lokalnej Grupie Działania Puszcza Białowieska pracował, był naszym delegatem Pan Jerzy Charytoniuk? Kto jest za? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7. 7 radnych się wstrzymało. Ktoś nie głosował, proszę Państwa. Aha dobra. To jest Pan radny, Pan radny Borkowski wstrzymał. Radny 1 się wstrzymał. A Pan ten, proszę jak?

Tomasz Androsiuk – Ja nie głosowałem.

Jakub Ostapczuk – W ogóle nie głosował. Nie, to trzeba albo wstrzymać się, albo... To wstrzymuje się, tak? Nie, ja nie chcę sugerować nic. Proszę zająć stanowisko.

Tomasz Androsiuk – To wstrzymuję się.

Jakub Ostapczuk – Wstrzymuje się. Dobra, dziękuję. I drugi kandydat. Kto jest za tym, żeby w Lokalnej Grupie Działania pracował, był przedstawicielem Rady Miasta Pan Karol Nieciecki? Kto jest za? 1, 2, 3, 4, 5, 6 radnych. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Pozostali radni

się wstrzymali. Dziękuję. Karol... To znaczy 14. I teraz Pan Jerzy Charytoniuk uzyskał 11 głosów, Pan Karol Nieciecki uzyskał 6 głosów, z tego wynika, że przedstawicielem Rady Miasta Lokalnej Grupy Działania Puszcza Białowieska będzie Jerzy Charytoniuk. Dziękuję. Przystąpimy dalej do wolnych wniosków, zapytania. Proszę radnych. Zaznaczam, w pierwszej kolejności radni, później osoby spoza Rady zadają pytanie do Burmistrza czy do... Proszę, Pan radny. Mikrofon proszę.

Sławomir Golonko – Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, tutaj takie 3 wnioski. Chodzi o skrzyżowanie ulic Miłkowskiego i Wróblewskiego. Często dochodzi tam do wypadków i drobnych kolizji. Najczęstszą przyczyną tych zdarzeń jest nieustępowanie pierwszeństwa przejazdu z ulicy Wróblewskiego od strony ronda Lipowa. I to taka, może ustawienie tam dodatkowo znaku stop zmniejszyłoby ryzyko takich sytuacji, bo po prostu kierowcy nie zwracają, nie zatrzymują się w ogóle tam. I drugi wniosek. Ulica Tamary Sołowiecz. Mieszkańcy skarżą się na zbyt szybko jeżdżące samochody po tej drodze. Prośba, czy w związku z tym byłaby możliwość zamontowania progów zwalniających, który poprawiłby to bezpieczeństwo lub w inny sposób po prostu zmniejszenie prędkości na tej ulicy? I trzeci wniosek, to już kilka lat, to burzówka na ulicy Miłkowskiego obok ulicy Łosia. Tam po prostu zapada się już asfalt, w ogóle zapadł się asfalt, już krawężnik z boku nawet się zapadł. Droga popękana jest już po prostu do połowy jezdni no i w każdej chwili to może wszystko się zawalić tam o. To także prośba, żeby coś tym też zrobiono. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan Wiceprzewodniczący mój, Jan Giermanowicz.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo, ja króciutko, Panie Burmistrzu. Ten pomysł, co prawda, krążył mi po głowie, ale utwierdził w przekonaniu dzisiaj po wystąpieniu Pana Komendanta Policji i pytaniu dotyczącym ruchu rowerowego, rowerami po chodnikach. Otóż, Panie Burmistrzu, czy my wrócimy do tematu kompleksowego rozwiązania ścieżek rowerowych w mieście? Wiem, że kiedyś Pan Burmistrz w poprzedniej kadencji któregoś roku obiecał, że powołany zostanie taki zespół. Ja cały czas przypominam, Panie Burmistrzu, że nasze miasto wymaga takiego działania, takiej interwencji, żeby taki system ścieżek połączonych na terenie miasta powstał. Jeśli chodzi o fundusze, to nawet będę miał pomysł, skąd w ramach budżetu na 2015 i załącznika inwestycyjnego uszczknąć na ewentualną dokumentację w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Z tej strony. Proszę, Pani radna.

Małgorzata Laszkiewicz – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, chciałam poruszyć problem zatykających się studzienek burzowych przy ulicy Reja, tuż przy Cerkwi pod wezwaniem Świętego Jana Chrzciciela. Problem ten dotyka mieszkańców już od kilku lat. Przy silnych opadach deszczu nie da się nawet tam przejść, żeby nie nabrać wody do butów. Poza tym często dochodzi do zalania piwnic przy ulicy Reja 5, 7, 8 i 9. Bardzo proszę o ewentualną jakąś pomoc w tej sprawie. Druga sprawa to chciałabym prosić, ścięcie akacji przy ulicy Armii Krajowej. Akacja rośnie po lewej stronie przed wejściem do KRUS. Jest ona sucha, rozpołowiona i jeden konar opiera się o rosnące kolejne drzewo, o lipę. I w każdej chwili może to grozić po prostu no jakimś takim zagrożeniem i dla ludzi, i samochodów stojących na parkingu. Także bardzo bym prosiła o interwencję w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę, Karol Nieciecki prosi o głos.

Karol Nieciecki – Szanowny Panie Burmistrzu, szanowna Rado, mam do Pana Burmistrza 5 pytań i też na kartce, tak jak poprzednio do Pana Komisarza. Z tym że jedno moje pytanie już przed chwilą zostało rozwiązane. Dotyczyło właśnie Lokalnych Grup Działania, więc jest ono tu ujęte, ale nie będę go odczytywał. Pytanie 1. Szanowny Panie Burmistrzu, nie uzyskałam jak dotychczas

odpowiedzi na moją interpelację z dnia 25.02.2015 dotyczącą ciepła i 2 różnych taryf, którymi posługuje się PEC. To 1. Pytanie 2. Chciałem także przypomnieć, iż nie poinformowano mnie ani radnych o realizacji wniosku mojego, a mianowicie o szkoleniu radnych (kiedy i gdzie) oraz wniosku 2 dotyczącego Młodzieżowej Rady Miasta. Panie Burmistrzu, naprawdę nie musi być Zakopane. Proszę mi wierzyć. Pytanie 3. W nawiązaniu do pisma z dnia 15.01.2015 Pani Kierownik Referatu Pani Marty Wilson-Trochimczyk oraz załączonej odpowiedzi ze Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 11.02.2015, która to odpowiedź informuje o rozpoczęciu remontu na osiedlu 3 Maja 60 w 2015 roku. Chciałbym zauważyć, że mamy już końcówkę pierwszego kwartału 2015 roku i nie widać śladu jakiegokolwiek remontu. Także chciałbym, bo znowu czas poleci a mieszkańcy nie zauważą remontu i, i dalej będziemy, to co mamy w tej chwili na przykład przed Biedronką. Ja chciałem przypomnieć, że problem przed Biedronką zgłosiłem chyba pół roku temu. Tam jest metr na metr, proszę Państwa, do zrobienia. To jest pół godziny dla 2 fachowców. Pytanie 5. 4 pomijam, tak? Mija już, mija już V sesja Rady Miasta Hajnówka i Pan Burmistrz nie poinformował radnych, czy w tej kadencji Rady Miasta, tak jak i w poprzedniej kadencji, radni otrzymają służbowe laptopy i co się stało z laptopami radnych poprzedniej kadencji? No dziękuję. Chciałbym jeszcze, Panie Burmistrzu, powiedzieć, że bardzo się cieszę, że przysporzyłem trochę dzisiaj po odpowiedzi Pana Komisarza no śmiechu. Ja się cieszę, że ja mogę pomagać społeczeństwu, natomiast jest mi przykro, że Pan, mając władzę, nie może takiego problemu rozwiązać.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy jeszcze z tej strony? Pan Maciej Borkowski prosi o głos.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, szanowna Rado, ja wniosków zgłaszać nie będę. Chciałem się tylko odnieść do odpowiedzi, jakie uzyskałem na wnioski złożone na poprzednich sesjach. Moje słowa kieruję do Pana Zastępcy Burmistrza. Chodzi mi konkretnie. Na poprzedniej sesji mówiłem o odpisie na mój wniosek, który składałem w imieniu mieszkańców odnośnie nieoświetlonych terenów przy blokach Armii Krajowej 46 i 56. Pan mi odpisał, że nie ma pieniędzy na ten cel w roku 2015, ale problem z nieoświetlonym terenem trwa już dużo dłużej. Ja jestem radnym od niedawna. Temat ciągnie się od poprzedniego roku, chodzi mi o ten konkretny 46 i 56 teren i nikt się tym nie zajmuje. Pan 16 marca napisał mi, że nie ma pieniędzy. Tego samego dnia również odpisuje Pan na pismo odnośnie latarni, oświetlenia, z którego to wynika, że w okresie od października 2014 do lutego 2015 oszczędności z tego tytułu, po modernizacjach oświetlenia w mieście Hajnówka, wyniosły 100 000 złotych. Ten sam odpis, który Pan pisze do mnie 16 marca, że nie ma pieniędzy na umiejscowienie 2 latarni. W tym samym dniu pisze Pan o oszczędnościach 100 000 z tego samego jak gdyby paragrafu. I chciałem się Pana zapytać, czy nie wypadaloby, skoro są oszczędności na oświetleniu, doświetlić miejsca nieoświetlone? To moje pierwsze pytanie. Drugie pytanie w tym samym temacie. Jaki byłby koszt zamontowania 2 latarni? Bo jeżeli się Pan nad tym tak bardzo pochylił, to mieszkańcy chcieliby wiedzieć, tak, jaki koszt zamontowania tych 2 latarni? Powiem tak króciutko, niekoniecznie trzeba latarnie umieszczać w ziemi, tak? Można je umieścić na dachu. Koszta są tańsze. Może Pan jakkolwiek się odniesie do tego, bo dla mnie odpowiedź na ten wniosek jest nijaki. Drugi wniosek, do którego się chciałem odnieść, dotyczy komunikacji miejskiej, konkretnie o rozszerzenie komunikacji miejskiej o osiedle Celna. Otóż ja, tak jak mówiłem na poprzednich sesjach, ja przeprowadziłem wiele rozmów z Panem Dyrektorem ZKM-u. Były to rozmowy bardzo pozytywne. Problemów, tak jak mówiłem, technicznych nie było. Wąska droga, potem się to wszystko... Gdy złożyłem wniosek tu na sesji poprzedniej, problemy zaczęły się mnożyć. Problemy się zaczęły mnożyć. To, że jest puszczona na Poryjewo linia, to że droga jest za wąska. Kupa innych problemów. I chciałem coś przeczytać, no bo tak wypadaloby. To jest Pana odpowiedź na mój pierwszy wniosek, który Pan kieruje do Pana Dyrektora Zakładu Komunikacji Miejskiej: „W nawiązaniu do wniosku złożonego podczas IV sesji Rady Miasta Hajnówka w dniu 25 lutego 2015 roku w sprawie rozszerzenia zasięgu komunikacji miejskiej o osiedle Celna, proszę o informację na temat ustaleń z Panem Maciejem Borkowskim Radnym Miasta Hajnówka.” Myślę, Panie Burmistrzu, nie chcę Pana pouczać, ale na tym

wystarczyło tak zakończyć, tak? Znak zapytania postawić, nie zawierać sugestii. Nie zawierać sugestii, bo ja zaraz do tego wrócę. Czytam dalej: „Pragnę nadmienić, że ulica Celna od skrzyżowania z drogą prowadzącą do Nadleśnictwa, a w przeciwną stronę do stadionu leśnego, mocno się zwęża. Mijające się samochody osobowe muszą korzystać z nieutwardzonego pobocza, a przecież autobusy są o wiele szersze. Czy nie wpłynie to na bezpieczeństwo poruszających się pojazdów oraz przewożonych nim osób?” Cieszę się, że Pan dostrzega to niebezpieczeństwo, bo, bo należałoby coś tam zrobić z tą drogą. Zaraz do tego wrócę. Teraz przeczytam Państwu odpis od Pana Dyrektora. Powiem tak, to jest odpis z dnia 23. Dzień wcześniej rozmawiałem z Panem Dyrektorem. Problemów nie było. Nie były za szerokie autobusy, nie były za wąskie drogi. Problem się pojawił dopiero w dniu następnym, kiedy dostałem ten odpis. To jest odpis od Pana Dyrektora: „W odpowiedzi na pismo z dnia 16.03. w sprawie rozszerzenia zasięgu” i tak dalej, i tak dalej. I tak, to odpisuje mi Pan Dyrektor: „Pragnę”, nie będę wszystkiego tutaj czytał, „pragnę ponadto nadmienić, iż w związku z utrudnieniami drogowymi (wąska droga) przejazdy autobusów w ramach komunikacji miejskiej mogą być realizowane tylko małymi autobusami. Przejazdy autobusów komunikacji miejskiej na wąskiej drodze bez utwardzonego pobocza mogą wpłynąć na pogorszenie bezpieczeństwa poruszających się tam pojazdów oraz przewożonych osób.” To, o czym mówiłem, Pan zadaje pytanie do Pana Dyrektora z sugestiami, z instrukcjami obsługi. Ja taką odpowiedź dostałem po 3 rozmowach z Panem Dyrektorem. Pozytywna była ta odpowiedź. Nie było przeciwwskazań na puszczenie tego autobusu. Autobus Komunikacji Miejskiej, tak w ramach uściśnienia, ten najmniejszy – 2 180 milimetrów. PUK wie Pan jakimi pojazdami? No ponad 2,5 metra. Dają radę?

Andrzej Skiepmo – Ale nie przewożą ludzi.

Maciej Borkowski – Tutaj też. Zaraz do tego wrócę. Fajnie, że Pan dostrzega, tak, wrócę do tych sugestii jeszcze. Bo z Panem Dyrektorem przebiegała zupełnie inna rozmowa do momentu, kiedy się nie pojawił mój wniosek na sesji i Pana sugestie w nim zawarte. Nie wiem, na poprzednich sesjach mówił Pan o tym, że 30 lat Pan pracował w Starostwie, że jest Pan samorządowcem, i tak dalej, i tak dalej, że Pan...

Andrzej Skiepmo – Nie mówiłem, że 30 lat pracowałem w Starostwie.

Jakub Ostapczuk – Proszę nie dyskutować.

Maciej Borkowski – Nie, nie, 30 lat ma Pan stażu pracy. O tak Pan powiedział. Że 30 lat Pan ma stażu pracy, że będzie Pan działał bardzo na rzecz mieszkańców i tak dalej, i tak dalej. Nie widzę tego. I ja powiem tak, fajnie, że Pan zauważa, tak, że Pan zauważa, że droga jest wąska, że jest niebezpieczna. Może pójdzie Pan za ciosem i zrobi coś, aby ta droga była węższa, bezpieczniejsza...

Z sali – Szersza.

Maciej Borkowski – Szersza. Żeby był na niej jakiś tam z boku chodniczek, którym mieszkańcy będą mogli swobodnie do miasta dotrzeć. Aby ta ulica Celna nie była czarną dziurą miasta Hajnówki. Bo do tej pory tak było, jest, ale czy będzie? Mam nadzieję, że nie. Skoro bardzo Pan tak dba o naszych mieszkańców, zauważa Pan problem tych mieszkańców mieszkających na osiedlu Celna, mam nadzieję, że pójdzie Pan za ciosem. I uważam, że te 2 wnioski należałoby rozpatrzyć jeszcze raz i o to Pana proszę. Może w zbyt szorstki sposób, ale proszę jeszcze raz się pochylić nad tym tematem. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Radny Łabędzki. Po kolei.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, ja

chciałbym, Panie Burmistrzu, tylko poprosić o interwencję w sprawie odpowiedzi na mój wniosek w sprawie planów produkcyjnych Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych – 15 grudnia. Otrzymałem w styczniu co prawda informację od Pana Wiceburmistrza, że moje zapytanie zostało przekierowane do PUK-u, ale do tej pory nie mam odpowiedzi. Chciałbym, żeby ona była, bo to też jak gdyby te plany inwestycyjne, produkcyjne no będą mówiły nam o tym, w jakim miejscu Hajnówka w tej chwili się znajduje. Wczoraj na zebraniu Rady Osiedla Millenium otrzymaliśmy taką informację od Pana dzielnicowego o tym, że była prowadzona taka wizja lokalna dotycząca doświetlenia wybranych miejsc na tym osiedlu. Chciałbym zapytać, czy były też inne miejsca brane pod uwagę? Jeżeli tak, czy są jakieś wnioski z takich oględzin tych miejsc, czy mamy też inne miejsca, które w niedługim czasie zostaną doświetlone? Panie Burmistrzu, w związku z tym, że dyskusja na temat środowiska sportowego, dofinansowania tego środowiska sportowego w Hajnówce ciągle trwa, ostatnio poprosiłem swoich kolegów z innych miejscowości o takie sugestie, jak u nich, w ich przypadku są dofinansowywane kluby sportowe zajmujące się sportem dzieci i młodzieży i oni nakierowali mnie na taki, na taki szczególny rodzaj, czy na takie szczególne kryterium. Otóż istnieje coś takiego, jak wyniki współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży. To przynajmniej od kilku lat się ukazuje co roku i w wielu gminach, ja nie mówię, że tak musi być u nas, ale też przy okazji zwrócę uwagę Panu Przewodniczącemu Rady Miasta, że może próby tłumaczenia, że Łabędzki chce jakieś pieniądze dla judo zabrać, wysyłanie delegacji do Łabędzkiego, żeby tam nie zabierał tych pieniędzy. To, że tak powiem, czy działanie tam w gronie naszych wspólnych znajomych, których mamy, tak, i mówienie, że Łabędzki będzie zabierał. W ciągu roku budżetowego no nie ma takiej możliwości, żeby cokolwiek komukolwiek zabrać. I też nie chodzi o to też, żeby zabierać. Ale proszę Państwa, ja nie chcę po prostu czegoś takiego, że za plecami sobie coś tam mówimy, tak. Dlatego za chwileczkę będę składał wniosek do Pana Burmistrza, ale zanim do niego przejdę, to chcę powiedzieć, że biorąc pod uwagę klasyfikację współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży za rok 2014, Hajnówka znajduje się jako miasto, jako gmina miejska na 562. miejscu w Polsce. Najwyżej plasuje się wśród hajnowskich klubów Klub Sportowy Puszcza Hajnówka, który ma na koncie 8 punktów. I tak jak patrzę na wyniki z 2013, 2012 roku, to faktycznie, jest to Klub taki przodujący.

Jan Giermanowicz – W dziedzinie lekkiej atletyki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Lekkiej atletyki. Tym, że ta klasyfikacja, ja zapraszam Państwa na stronę Ministerstwa Sportu i Rekreacji, żeby zobaczyć, tak, że jest tam regulamin odpowiedzi, jest opracowane, tak, po to, żeby dawać wynik taki obiektywny. Teraz proszę sobie przeliczyć, ile miasto Hajnówkę z wydatków budżetowych kosztuje każdy punkt, który zdobywa Klub Sportowy Puszcza. Na 3. miejscu w Hajnówce w tej klasyfikacji znalazł się Klub Sportowy Unia Hajnówka – 4 punkty. I to jest Klub, na który wydajemy 3 000 złotych rocznie. Czyli 750 złotych nas kosztuje ten punkt. I na kolejnym miejscu Hajnowski Klub Sportowy Żubr Hajnówka – również 4 punkty. Proszę sobie porównać teraz nasze wydatki na te punkty. Proszę Państwa, ja nie chcę mówić, wyciągać wniosków, stwierdzeń. Ja chcę Państwa zaprosić do otwartej dyskusji na ten temat. Dlatego składam dzisiaj wniosek do Pana Burmistrza o, w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, o udostępnienie sali konferencyjnej Urzędu Miasta dniu 16 kwietnia 2015 roku od godziny 16:00 celem zorganizowania spotkania reprezentantów, w tym działaczy, trenerów, podmiotów realizujących zadania z dziedziny sportu funkcjonujących na terenie Hajnówki. Celem spotkania, o którym mowa we wniosku, jest określenie grupy podmiotów zainteresowanych wsparciem finansowym ze strony samorządu miejskiego, wskazanie uzasadnionych oczekiwań poszczególnych klubów, wypracowanie strategii rozwoju działalności na rzecz dzieci i młodzieży z terenu naszego miasta, a także zainicjowanie szeroko rozumianej współpracy opartej na dotychczasowych doświadczeniach. Założeniem jest taka formuła, powiedzmy, okrągłego stołu. Pozdrawiamy młodzież za oknem. Zawiadomienie poszczególnych podmiotów odbędzie się wtedy, kiedy otrzymamy od Pana Burmistrza zgodę na to, żeby w tym miejscu, o tej porze to spotkanie się odbyło. To jest mój pierwszy wniosek skierowany do Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu, jeszcze

za chwileczkę złożę też przed Panem wniosek, który kieruję do Pana Mieczysława Baszko – Marszałka Województwa Podlaskiego, ale z taką informacją, że także Pan ten wniosek, kopię tego wniosku otrzymuje. Wnoszę w nim o wykonanie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu 3 Maja oraz Armii Krajowej w Hajnówce. Chyba nie muszę specjalnie tłumaczyć. Kto między godziną 7:30 a 8:00 przejeżdża tamtędy, to wie, jak trudno jest się włączyć do ruchu z ulicy Armii Krajowej, jak jest po południu, także tutaj, tutaj pokrótce opisuję tą sytuację Panu Marszałkowi i mam nadzieję, że się do tego przychyli. Myślę, że wspólnie będziemy, będziemy jakoś moderować ten temat, żeby faktycznie tamte oświetlenie na skrzyżowaniu się znalazło. Zawarłem też tutaj sugestię taką, żeby badanie natężenia ruchu przeprowadzono w dniu roboczym, kiedy szkoły się uczą, bo wcześniejsze było prowadzone na wakacjach, no więc nie wykazało żadnego natężenia. Myślę że, myślę że ten wniosek znajdzie sposób na realizację. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę, Pan Janusz Puch. Z tej strony teraz.

Janusz Puch – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, miałem 2 wnioski, ale jeden wniosek uprzedził mnie kolega Janek odnośnie ścieżek rowerowych i opracowania koncepcji. Więc popieram też również ten wniosek z tego względu, że po prostu no tak jak mówiłem wcześniej dla Komendanta Policji, że osoby starsze, w tym dzieci, mają problem z poruszaniem się. Jak wiemy, teraz obecnie w Hajnówce jest bardzo duże natężenie ruchu i osoby starsze, i rodzice boją się o swoje pociechy. Ale zadam następne. W związku ze skargami mieszkańców dotyczącym zanieczyszczenia terenów parku miejskiego, osiedli i terenów zielonych przez psie odchody, które utrudniają poruszanie się dla mieszkańców i dzieci na tych terenach, wnioskuję o ustawienie dodatkowych pojemników na te odchody na terenach zielonych, tablic informacyjnych o obowiązku sprzątania przez właścicieli psów oraz zwiększonej edukacji społeczeństwa na ten temat na, w regionalnych mediach, takich jak Telewizja Kablowa, prasa, a także o odpowiednie działania Policji. I mam jeszcze pytanie. Wiadomo, że otwarta została w Hajnówce Galeria Hajnówka no i mieszkańcy chcą być, z takim zwracają się zapytaniem, czy Galeria Hajnówka płaci podatek od nieruchomości dla Urzędu Miasta? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę, Pani radna Maria Szlifarska.

Maria Szlifarska – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie radni, szanowni Państwo, ja chciałam złożyć wniosek o utworzenie siłowni plenerowej w naszym mieście. I może takie króciutkie uzasadnienie do tego wniosku. „Nasze społeczeństwo spędza wolny czas biernie. W związku z tym wzrasta liczba zachorowań na choroby układu krążenia, narządów ruchu i otyłość. Ćwiczenia na świeżym powietrzu doskonale wpływają na naszą sprawność fizyczną, a także samopoczucie. Z siłowni mogą korzystać dzieci, osoby dorosłe, osoby niepełnosprawne i to w dodatku za darmo. Ułatwieniem dla osób początkujących z korzystania z tej siłowni są instrukcje opisujące prawidłowy sposób korzystania ze sprzętu.” Urządzenia, które mogą wejść w skład takiej siłowni plenerowej właśnie tutaj wyszczególniłam i dodałam też, jaką one wnoszą funkcję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Maria Szlifarska – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Proszę, Pani Ewa.

Ewa Rygorowicz – W zasadzie pytanie to miałam skierować do Pana Prezesa PUK-u, a że od 2 dni nie mogę tam się dodzwonić, więc może Pan Burmistrz pomoże w odpowiedzi na to pytanie. Otóż zwrócili się do mnie z taką prośbą mieszkańcy osiedla Paszki. Otóż ci mieszkańcy proszą o przesunięcie terminu wywozu odpadów na tym właśnie osiedlu, który to termin przypada na dzień 7 kwietnia. 7 kwietnia w kalendarzu liturgicznym cerkiewnym jest to Dzień Zwiastowania Matki

Boskiej. Wiemy, że to duże jest Święto, równoważne ze Świętem Zmartwychwstania i jeżeli przesuniemy ten termin o 1 dzień na 8 kwietnia, myślę że to jest możliwe do zrealizowania. Mieszkańcy o to bardzo proszą. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Radny Markiewicz, tak po kolei.

Piotr Markiewicz – Panie Burmistrzu, mamy okres w zasadzie taki pozimowy, wiosenny już. I w takim okresie przeważnie są wznawiane znaki poziome na jezdniach, na ulicach. Ja mam tutaj w zasadzie wniosek a może tylko sugestia. Być może w tym okresie też i będą poprawiane znaki te poziome tutaj jeżeli chodzi o stanowiska postojowe tutaj vis-a-vis Urzędu, czyli przy ulicy Zina. I w zasadzie ja wnioskuję, ale prawdę mówiąc, to nie jest tylko mój wniosek, to jest też sugestia wielu mieszkańców, żeby te stanowiska na tym tutaj postoju powiększyć. Chodzi o szerokość. Chodzi o szerokość. Dlatego że one są wyznaczone pewnymi liniami i w mojej ocenie te stanowiska chyba są postojowe są za wąskie.

Jaku Ostapczuk – Dla malucha.

Piotr Markiewicz – One chyba, one chyba są nawet, mają mniejszą szerokość niż przewiduje pewne urzędowe rozporządzenie odpowiedniego Ministra. To jest w zasadzie na moje oko, dlatego że porównując takie same stanowiska gdzie indziej, te stanowiska są znacznie szersze niż tutaj. Wiąże się to z pewnymi komplikacjami przy parkowaniu samochodów, a wiemy że komplikacje te występują, bo dosyć często tutaj też parkują i te komplikacje są w zasadzie tego typu, że jeżeli ktoś chce skorzystać bardzo dokładnie z tych stanowisk, to później jest problem z wsiadaniem, wysiadaniem z samochodów. Kończy się to tym, kończy się to tym, że tak naprawdę użytkownicy tych stanowisk postojowych naprawdę nie stosują się do tych linii wyznaczających te stanowiska. I okazuje się, i okazuje się, że parkowanie jest takie troszeczkę niespecjalnie właściwe. Kończy się to tym, że samochody są parkowane tak niezbyt, niezbyt dokładnie, niezbyt precyzyjnie. Być może poszerzenie tych stanowisk przy okazji, przy okazji odnawiania tych linii może skutkuje zmniejszoną ilością stanowisk, niemniej powiedzmy zwiększy jakby mimo wszystko korzystanie, luksus czy tam, czy... Korzystniej będzie z nich korzystać i będzie to bardziej w sposób zdyscyplinowany korzystanie z tych stanowisk. Także proszę może przeanalizować, czy przy okazji odnawiania tych stanowisk nie warto jednak zrobić nową organizację tegoż postoju.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani Przewodnicząca Kuklik.

Helena Kuklik – Dziękuję bardzo. Panie Burmistrzu, szanowna Rado, ja dzisiaj nie mam żadnych wniosków. Chciałam podziękować zarządcy drogi i referatowi odpowiedzialnemu za utrzymanie dróg miejskich, za bardzo szybkie, wręcz ekspresowe naprawienie łącznika między ulicą Stalową a Złotą, ponieważ w przeciągu zaledwie paru dni od zgłoszenia mieszkańca, nawierzchnia drogi, jak sprawdziłam dzisiaj, już zbliża się do końca. Myślę, że będzie to, jest to pozytywnym objawem i będzie tak w przyszłości. Bardzo dziękuję w tej kwestii chcę się jeszcze odnieść do wypowiedzi Pana radnego Łabędzkiego dotyczącego, dotyczącej lekkoatletyki. Otóż jeżeli chodzi o lekkoatletykę, będę również wspierać działania dotyczące wspierania finansowego uczestników zajęć w lekkoatletyce. Ponieważ są to mieszkańcy, na pewno są to mieszkańcy Hajnówki. I myślę, że takie działania w sporcie indywidualnym bardzo mi się podobają. Wiem, że są to również działania skutkujące przeciwdziałaniu różnym niepożądanym objawom społecznym. To myślę, że to wszystko.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Helena Kuklik – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – I teraz jeszcze Pan radny Tomaszuk.

Grzegorz Tomaszuk – Ja też, jeżeli można, Panie Przewodniczący, króciutko. Pani Przewodnicząca podziękowała i w tym momencie mi się przypomniało, że w ostatni weekend podróżowałem trochę po kraju i po Polsce i nie słyszałem żadnego jakby informacji takiej, że słowa podziękowania, że w Hajnówce jest naprawdę czysto. Czy Państwo się ze mną zgodzą, że w Hajnówce jest czysto? Proszę pojechać do miast wojewódzkich, do miast powiatowych i nie tylko jakby zgłaszać wnioski bardzo istotne, które mogą świadczyć, że nasze władze no przywiązują mało starań do pewnych jakby tutaj, do estetyki, czy naprawy jakichś problemów, natomiast trzeba też informować o pozytywach, o pozytywnych stronach. No bo tutaj z różnej strony zgłoszone są wnioski. Ja nie mówię, że to są duże koszty. Natomiast te wnioski też potrzebują czasu. Zaplanowanie w odpowiednich po prostu no w budżecie. No ja myślę, że Pan Burmistrz też się odniesie no to, co Pan radny Łabędzki o tych sygnalizacji bardzo potrzebnej mówił, bo na poprzedniej kadencji ja pamiętam, że kilka wniosków tak jakby, prawda, padało, ale to chyba nie wynika z tego, że no Burmistrz czy Zastępca nic w tym temacie jakby nie robią. No niestety, no te pomiary po prostu ruchu drogowego są robione i w wyniku tych pomiarów wynika, że ta sygnalizacja jest potrzebna, tak twierdzą ci urzędnicy z województwa. A my uważamy, ja również uważam, że tam sygnalizacja jest niezbędna, szczególnie w godzinach tak rozpiętości za 7:45 – 8:15, gdy szkoły funkcjonują i trudno rzeczywiście tam przejechać przez te skrzyżowania. Także przychylam się do słowa, do głosu Pani Przewodniczącej. Dziękuję Panu Burmistrzowi i Zastępcy Pana Burmistrza za to, że jest czysto w naszym mieście.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, Ja idąc za tonem Pana radnego Tomaszuka, chcę podziękować dla naszego Starostwa za oczyszczenie ulicy Batorego. Nie wiem, na ile działanie porządkowe, na ile nasza sugestia wpłynęła, że ta ulica Batorego została doprowadzona do no tego wyglądu, jaki mamy na dzisiaj. Drzewa zostały podcięte. Nie musimy teraz przechadzać się z lewej strony na prawą, żeby nie być ob..., no żeby wyminąć te, te, te ptaki. Natomiast, natomiast, Panie Burmistrzu, chciałbym się Pana zapytać, myślę takiej gafy nie popełnię, jeśli Pan wytłumaczy swoją nieobecność na zebraniu, na spotkaniu mieszkańców osiedla Batorego i Millenium. Ja do z obecności Sekretarza jestem zadowolony, ale ci Państwo, którzy, czy Panie byli na zebraniu, oczekiwali od Pana, że Pan ich podtrzyma w zapewnieniach i dotrzyma swoich zobowiązań, które Pan zgłosił czy złożył na zebraniu osiedlowym, chyba było 3 tygodnie czy 4 tygodnie temu. Coś jeszcze umknęło mi uwadze. Aha. A, Panie Piotrze, myślę, że teraz ta zgłoszona uwaga do naszych postojów odniesie sukces. Bo ile dobrze przypominam i chcę Panu przypomnieć, że 2 lata temu składałem wniosek o przemalowanie czy poszerzenie. I chcę tylko Pana zapewnić, że nie jakiś tam Minister, nie jakieś tam przepisy, tylko są odpowiednie uchwały i szerokości do tego, która powinna być dostosowana. Nie wiem, to chyba Sekretarz odpowiadał wtenczas, że zostaną uporządkowane z chwilą, gdy będą malowane. No Bogu dzięki, 2 lata chyba mija odpowiedzi. Ale myślę, że teraz już, jako Pan ze słusznej strony zgłosił, to będzie wykonane. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Teraz już radni zapytali. Teraz spoza Rady. Czy są jeszcze chętni? Pan Zdzisław i Pan...

Zdzisław Stankowski – Panie Przewodniczący i Panie Burmistrzu. Serdecznie dziękujemy dla Pana radnego Piotra Mironczuka, że on robił zebranie ze swego okręgu tu wyborczego. Tak dużo ludzi przyszło i tak jak powiedział, byli zaskoczeni, dlaczego nie ma Pana Burmistrza. A było tak dużo pytań. I też są bardzo zaskoczeni, że dlaczego chcą nam zatrudnić sprzątaczkę, bo ta Pani poruszała, co mówiłaś, jak Pan Burmistrz był u nas na zebraniu, już od 7 lat nie ma zatrudnionych sprzątarek w blokach komunalnych. I mówią też: Teraz już chcą podwyższyć nam 10 złote. Ale Panie mówią:

Przecież my też dużo pieniędzy wydajemy na sprzątanie, bo kupujemy sprzęt do mycia klatek czy okien i jakieś chemiczne środki czy tam co do czyszczenia, czy do mycia też kupujemy. To powinniśmy mieć obniżony czynsz. Bo tam mieszkają kobiety, które mają po 75 lat, 80 lat. I dlaczego tak u nas nie można tego zatrudnić? I teraz jeszcze powiedzieli, że tak mało było, jest u nas turystów. A teraz wam pokażę. Jak skończyłem technikum, byłem zatrudniony w Hajnowskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego i byłem później przewodnikiem po całej naszej Hajnowskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego. Przyjeżdżali do nas turyści, przyjeżdżali do nas turyści i my im proponowaliśmy, proszę, takie coś. O ale – mówią – ładne. I to jest ponad 30 lat. Widzicie, co dostawali turyści w Hajnówce?

Jakub Kośko – Ścinki okleinowe.

Zdzisław Stankowski – Tak, ścinki okleinowe. Bo kolega tam pracował. A czemu my teraz w Hajnówce my nie możemy nic dostać, jak przyjeżdżamy na wycieczki do Hajnówki? To dlatego tak mało turystów tu przyjeżdża. I też składałem wam wniosek, dlaczego już tyle czasu nie robicie chodników przy ulicy 3 Maja, Zina, przy Banku PKO? Mówią Panie: Tam idą kobiety czy to starsze, czy jeszcze z dziećmi i upadają. Bo tam dziury są w kratkach i chodnik tak. Bo idą do kupywania. Już ponad rok nie można poprawić tego chodnika? Gdzie tak ludzi dużo idzie i do Urzędu Miasta czy na rynek, czy do banków. Dlaczego wy tyle lat nie poprawiacie? I też składałem wniosek, dlaczego przy ulicy świętej pamięci księdza Dziewiatowskiego i biskupa, który zginął, Mirona, też nie poprawiacie chodników? Bo tam panie mówią: Już się zbliża Święto Bożego Narodzenia, nie Bożego Narodzenia, tylko Wielkanocy i idziemy do cerkwi na modlitwę. To jak my po tym chodniku mamy iść? Mamy padać? No? I są bardzo zdenerwowani. Pana prosiliśmy i Pan tyle wtedy poruszał. Dlaczego oni tyle czasu nic nie robią tam? I jeszcze też są bardzo zaskoczeni, dlaczego studzienkę, tak jak Janusz mówiłeś, woda spływa po deszczach na ulicy Wróblewskiego i ulicy Sportowej? Zamiast ją ładnie odnowić, poprawić, zaleli asfaltem. To gdzie ta woda ma lecieć? Żeby tam się zbierała na tym skrzyżowaniu? Jak będzie duży deszcz? Dlaczego tak się odnawia studzienki te burzowe? To jest zaskoczeniem dla nas tu w Hajnówce. I dlaczego też, już okręgi wyborcze wam poruszałem też na sesji, dlaczego wy nie bierzecie pod uwagę, że na ulicy Jagiełły mieszka tylko 1 osoba. I ma iść na Nowowarszawską do głosowania? A ulica Piaski mają 30 metrów, 40 i też mają iść na Nowowarszawską do głosowania? Już wam na tamtej, już dawno to poruszałem. Mieszkańcy mi mówią: My mamy 70 lat, 60 parę, to dlaczego my nie możemy pójść 40 metrów do głosowania? No dlaczego wy tak robicie? A jeszcze też. Dobrze, że już te jedno drzewko przy Zespole Szkół wycięliście, a dlaczego tych 2 jeszcze nie wycinacie, który wałnął piorun, część jego jest sucha? Na Wierobieja i przy rondzie. A jeszcze wtedy, jak uczyliśmy się. Tu jest były mój nauczyciel i dobry trener. I my wtedy w latach 70., tak nas dobrze trenował, że zdobyliśmy mistrzostwo w piłce nożnej województwa białostockiego. I to na wyjeździe w Białymstoku wygraliśmy. I wtedy jeszcze do nas przyjechali na mecz aż z Warszawy. To dlaczego teraz tak się nie trenuje dzieci w naszej Hajnówce? Żeby tak dobrze mieli grać w każdym czy to piłka nożna, czy siatkówka, wszystko. I wtedy jak chodziliśmy na salę gimnastyczną w szkołach, to nawet po południu byliśmy na ćwiczeniach. I tak dobrze nas trenowali. I jeszcze też świętej pamięci Pan Tadeusz tak nas na trenowaniu, Berger, mówi: Dzisiaj na treningu zagramy w siatkę nożną. I nas nauczył, jak my mamy grać w siatkę nożną. I tak dobrze myśmy tu wtedy w Hajnówce graliśmy w piłkę. Takich mieliśmy trenerów dobrych. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dobra dziękuję. Pan Ławnicki.

Łukasz Ławnicki – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowna Rado, drodzy Państwo. Nazywam się Łukasz Ławnicki. Jestem Prezesem Siatkarskiego Klubu Sportowego. Ja oglądam tutaj Państwa te sesje i przyszedłem tutaj dzisiaj tylko z tego względu, żeby odeprzeć zarzuty, jakie są kierowane wobec naszego klubu, a przede wszystkim jest to, że ta drużyna gra a nikt z Hajnówki po prostu tutaj nie gra. Proszę Państwa, ja jestem Prezesem tego klubu od roku 2012. Możliwość

kompletowania składu mam drugi rok. Priorytetem moim tutaj działania w obrębie tej drużyny było pozyskiwanie jak największej ilości zawodników tutaj naszych lokalnych. I tak w tamtym sezonie było. Przystępując, chciałbym jeszcze powiedzieć, że drużyna siatkarska liczy 12 osób. Nas jest teraz 9. Przystępując do sezonu 2014/15, zaczęliśmy przygotowania 1 sierpnia obozem przygotowawczym tutaj w Hajnówce w Zespole Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego. Nas było 14 do trenowania i byli to zawodnicy z Hajnówki. Byli to zawodnicy z liceum polskiego, z Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego, z zawodówki oraz z Technikum Leśnego z Białowieży. No niestety, w połowie sierpnia dowiedziałem się o przepisie, jaki wprowadził Pan Minister Sportu, czyli jeżeli mógłbym zarejestrować zawodnika tutaj u siebie na szczelnie centralnym, czyli w naszej drużynie, to ten zawodnik nie mógłby reprezentować szkoły. I dowiedziałem się o tym nauczyciele wychowania fizycznego tutaj przyległych szkół, po prostu tych zawodników nam zabrali. My nie mogliśmy z tego skorzystać. Ja, dowiedziawszy się o tym, bo jestem w Zarządzie Podlaskiego Związku Piłki Siatkowej, złożyłem w ten sam dzień zadzwoniłem do Prezesa Szkolnego Związku Sportowego, że po prostu ten przepis spowoduje to, że te małe miejscowości po prostu sobie nie poradzą. W związku z rozmowami z Panem Prezesem Szkolnego Związku Sportowego wystosowaliśmy pismo do Pana Ministra Sportu po prostu, żeby ten przepis nam cofnięto. I proszę Państwa, my od 1 sierpnia było nas 14, nas jest teraz 9. Nie mogliśmy z tych zawodników skorzystać. I to jest główny problem. Ale po pewnym czasie ten przepis się zmienił. Tylko przepisy Polskiego Związku już na to nie pozwalały. I oficjalnie my z tych zawodników nie korzystamy oficjalnie, ale ci zawodnicy przychodzą, nam pomagają w treningach, bo ja nie wiem, czy śledzą Państwo siatkówkę, w 9 się nie da rady grać. Niestety, i ten przepis się zmienił, i my w następnym roku, tak jak mieliśmy tutaj zrobić 14, ci zawodnicy po prostu będą. Ja chciałbym powiedzieć, że naprawdę nasza siatkówka, drużyna II-ligowa jest znana od wielu lat na mapie Polski. I proszę Państwa, jesteśmy postrzegani na każdym tutaj miejscu w Polsce. Ja powiem Państwu, że pytacie Państwo, na co te pieniądze idą i po co dawać, bo są takie zarzuty. To ja powiem Państwu: Zapraszam Państwa na mecze hajnowskiej naszej drużyny tutaj do Zespołu Szkół. Naprawdę, atmosfera jest gorąca i zobaczycie Państwo, komu to jest po prostu robione. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze? Proszę, Pan.

Janusz Antipow – Janusz Antipow. Ja tak pójde za ciosem, bo każdy tam dziękuje komuś za coś, ja tak może profilaktycznie wszystkim podziękuję tylko tym, którzy na to zasługują. A tak przysłuchując się właśnie Radzie, od kilku właśnie już tych Rad tutaj jestem, kilku tych właśnie posiedzeń i tak zauważyłem, Panie Przewodniczący, bo to do Pana jest akurat taka, taka dygresja, że wiele pytań do Pana dochodzi, wiele zapytań. Pan po prostu część tych pytań ignoruje, w ogóle nie próbuje zapisać, nie próbuje nawet odpowiedzieć.

Jakub Ostapczuk – Na przykład?

Janusz Antipow – Na jednej z Rad padło takie chyba pytanie, ja nie wiem, czy któryś, ktoś coś po tej stronie, o zmniejszeniu diety radnych. W sumie to jest drobiazg, ale...

Jakub Ostapczuk – Ale to nie do mnie.

Janusz Antipow – Oczywiście, że nie do Pana, bo Pan jest Przewodniczącym, no to nie wiem, zwrócę się chyba tutaj do gości zaproszonych, ale takie pytanie tutaj było zgłoszone, żeby zmniejszyć dietę. Nie chodzi o to, czy ją zmniejszyć, czy powiększyć, ale jakiś oddźwięk tego powinien być.

Jakub Ostapczuk – I był.

Janusz Antipow – To się cieszę. Było na poprzedniej Radzie projekt uchwalenia, znaczy uczczenia minutą ciszy osób, które zginęły na wysyłkach i tak dalej, i tak dalej. No nie wiem, czy to dla Pana był problem skierowany, czy nie, to pytanie. No też to zostało zignorowane, bo jeżeli jest taka propozycja, to wypadaloby nawet się do tego odnieść. Albo tak, albo tak. No ale, no niestety, tego nie ma. W wyborach ostatnich no wiadomo. Wzięło bardzo wiele, wiele, wiele osób udział. No Pan Burmistrz został wybrany większością głosów. Na jednej z Rad oczywiście podzielił tą Radę na jedną część tą lepszą, na tą gorszą. Były słowa, że jedna z Pań chciała utworzyć przedszkole prawosławne, gdzie chodziło na przykład o sprawę załatwienia pieniędzy, dotacji do przedszkola takiego prywatnego, oczywiście głosowała przeciw. No to są takie mankamenty.

Jaku Ostapczuk – Pan recenzuje całą Radę. Proszę pytać, zadanie, zadać pytanie krótko i koniec.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Wolne wnioski, Panie Przewodniczący.

Jakub Ostapczuk – Nie ma. Ale tutaj słucha Pan, to jest, Pan recenzuje wszystkich krytykuje, opisuje. Po prostu konkretnie, co Pan chce osiągnąć tutaj.

Janusz Antipow – Chce osiągnąć, żeby te pytania, które były zadawane i są zadawane do Pana, do Pana Burmistrza, żeby były odpowiedzi...

Jakub Ostapczuk – Odpowiem.

Janusz Antipow – Żeby było po prostu...

Jakub Ostapczuk – Odpowiem zaraz.

Janusz Antipow – ...uzyskana odpowiedź. Jeszcze taka informacja do Pana Wiceburmistrza. Otrzymaliśmy, znaczy otrzymaliśmy jako Orkiestra. Co prawda na poprzedniej Radzie wiele mówiłem co prawda. Może ludzie nie wiedzą co i jak, ale od kilkunastu lat naprawiam instrumenty tym właśnie muzykantom. I otrzymaliśmy informację taką na piśmie. No wydawałoby się, że to jest taka fajka pokoju, ale okazała się taka, no nie wiem, chyba kość niezgody. No i Pan tutaj odpisuje. No przeczytam. „W 2014 rok miasto Hajnówka przeznaczyło na funkcjonowanie Orkiestry i mažorettek kwotę 48 830 złotych.” Od wielu, wielu lat funkcjonuje suma 25 000, które otrzymuje Orkiestra na swoje funkcjonowanie. Z tego tam 3 000-4 000 zawsze odchodzi na ubiory dla mažorettek. No tutaj akurat mamy te 48 000. Z tym, że dopisane jeszcze jest „dofinansowanie do wyjazdu do Niemiec, akcja zima oraz wynagrodzenie instruktora mažorettek”. No co ma Straż do, Orkiestra przy OSP do wynagrodzenia instruktora mažorettek, to tego nie wiem. No i jeszcze ponadto pozyskaliśmy „kwotę 20 000 z Ministerstwa Kultury”, czyli „łączne wsparcie Orkiestry przy udziale miasta Hajnówka w 2014 roku wyniosło 68 000.” No tutaj wkraść się maleńki błąd, ale te 68 230 złotych. To jest rok miniony, Jest dofinansowanie do wyjazdu do Niemiec. No fajnie, orkiestra jedzie, ma dofinansowanie, tylko to jest 1/3 dofinansowania. 4 000 dało miasto, 4 000 dał Pan Starosta i oczywiście 4 000 dołożyli rodzice tych dzieci, którzy, którzy, którzy pojechali do Niemiec, reprezentując oczywiście Hajnówkę i robiąc, robiąc reklamę. No wiadomo, Orkiestra wtedy funkcjonuje, jeżeli ktoś ją po prostu słucha. 2015 rok to już jest odlot, Panie Burmistrzu, bo orkiestra ma otrzymać 77 410 złotych. No i tutaj wpisane: „W 2015 roku miasto Hajnówka zaplanowało na funkcjonowanie Orkiestry i mažorettek kwotę 77 410 złotych, w tym środki na bieżące funkcjonowanie orkiestry, dofinansowanie wyjazdu na Litwę, akcja zima, organizacja Międzynarodowej Parady Orkiestr Dętych w Hajnówce oraz wynagrodzenie instruktora mažorettek.” Czy jest Pan w stanie oddzielić od tych pieniędzy te pieniądze, które przejdą tylko i wyłącznie dla Orkiestry? A czy na przykład fundusz obywatelski wchodzi w skład funduszu Orkiestry?

Jakub Ostapczuk – Słucha Pan, czy Pan jest, reprezentuje Orkiestrę jako kto? Jako dyrygent, czy jako osoba, która tam robi, naprawia...

Janusz Antipow – Nie, dyrygentem jest Pan magister K.R. ...

Jakub Ostapczuk – Ale ja uważam, że powinien kierownik zespołu albo dyrygent tutaj wnioskować. A może oni nie życzą tego akurat? Ja nie wiem, czy ma Pan jakieś upoważnienie? Bo ja na przykład żeby w mojej sprawie ktoś przyszedł, bez mojej zgody, bo bym na niego się obraził. Może Pan złą robotę jeszcze robi dla zespołu. Ja tylko zadaję pytanie.

Janusz Antipow – Na pewno, na pewno złą, Panie Przewodniczący.

Jakub Ostapczuk – Czy ktoś Pana upoważnił? Czy ma Pan jakieś pełnomocnictwo zespołu?

Janusz Antipow – Tutaj jest w piśmie napisane: „Janusz Antipow, A.K – reprezentujący Orkiestrę Dętą Ochotniczej Straży Pożarnej w Hajnówce oraz Członkowie Orkiestry”.

Jakub Ostapczuk – Ale macie, ma Pan upoważnienie od dyrygenta?

Janusz Antipow – Oczywiście.

Jakub Ostapczuk – No proszę kontynuować

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Przewodniczący, a czy Pana Prezes musi mieć upoważnienie od Pana jako od trenera?

Jakub Ostapczuk – Nie, absolutnie.

Bogusław Szczepan Łabędzki – No właśnie. A dyrygent?

Jakub Ostapczuk – A to Pan jest prezesem?

Janusz Antipow – Panie Przewodniczący, czy Pan ma jakiś problem? Proszę.

Jakub Ostapczuk – Nie no już proszę, dobra, proszę jak zadać pytania i wnioski postawić.

Janusz Antipow – To ja może skończę.

Jakub Ostapczuk – No właśnie, proszę.

Janusz Antipow – Moje takie pytanie, zapytanie do Pana Burmistrza. Tutaj znalazły się pieniądze na przeprowadzenie Parady Orkiestr, czyli z tych środków. To jeszcze raz na pisemko? Nie to po prostu ja zadałem pytanie, także dziękuję bardzo. Skończyłem.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pani Ewa Rygorowicz. I będzie odpowiedź.

Ewa Rygorowicz – To może ja tak wystąpię w imieniu tej Pani, która chce, chciała i chce zorganizować prawosławne przedszkole w Hajnówce. Chciałam zapytać Pana, w którym momencie byłam przeciw? W którym momencie? Bo jak mnie pamięć nie myli, to byłam za. Chodzi o dodatkowe pieniądze na prywatne przedszkole.

Janusz Antipow – No to było przeniesienie tego, tego, tego głosowania na następną sesję.

Ewa Rygorowicz – Więc proszę mi odpowiedzieć, w którym momencie byłam przeciw?

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Do punktu 13 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Skoro nie ma więcej pytań, przechodzimy do punktu 13. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski i zapytania. Proszę.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, na co będę mógł, postaram się odpowiedzieć od razu. Pan radny Golonko podnosi temat znaku stop na skrzyżowaniu ulicy Miłkowskiego i Wróblewskiego. Myślę że Zastępca to zapisał. Sprawdzimy to i jeżeli jest taka potrzeba ustawienia tego znaku, nie widzę powodu, żeby tego znaku nie postawić. To samo jeżeli chodzi o próg zwalniający. Chociaż to jest ciągle dylemat, czy mamy na każdej drodze stawiać te progi zwalniające i być może po kilka. Ulica Miłkowskiego i Łosia. Trzeba sprawdzić, co tam jest z tą burzówką czy z drożnością rowu. I to zrobimy. Pan radny Giermanowicz podnosi temat koncepcji, opracowania koncepcji ścieżek rowerowych w mieście. Jest to temat znany. Mówiliśmy o nim wielokrotnie. Tylko no musimy zdecydować czy przeznaczymy pieniądze na konkretną inwestycję, czy na opracowanie. Jeżeli uznamy, że chociażby nawet z tych oszczędności, które będą, trzeba robić koncepcję, to ją zrobimy, ale ja osobiście uważam, że jeżeli mamy takie części miasta, mamy ulice, na których ludzie chodzą po tych gruntówkach od, można powiedzieć, od urodzenia, to ja uważam, że jest to priorytetowe. Ale to jest mój pogląd. Jeżeli uznacie Państwo, że prędzej trzeba wydać pieniądze na koncepcję na ścieżki rowerowe, to będziemy to realizować. Pani Laszkiewicz podnosi znany już temat zatykania się burzówki przy ulicy Reja. My wiemy, że to jest problem. W tym roku właśnie w ramach inwestycji, o których Pan Prezes Aleksiejuk mówił, do końca czerwca będzie zakupiony przez Przedsiębiorstwo specjalny samochód specjalistyczny, który będzie miał możliwości właśnie czyszczenia takich instalacji burzowych. I kiedy już ten samochód będzie naszą własnością, wtedy będziemy mieli tylko koszty własne, bo teraz każda usługa zewnętrzna tego typu, no ja nie muszę ukrywać, kosztuje dużo i my to robiliśmy, ale raczej rzadko. W momencie, kiedy samochód będzie już naszą własnością, to wspólnie tu z Panem Prezesem deklarujemy, że ta burzówka na ulicy Reja będzie częściej konserwowana, częściej czyszczona i na pewno sytuacja powinna ulec poprawie. Ale, Pani mi przypomni... Akacja przy ulicy Armii Krajowej.

Małgorzata Laszkiewicz – Tak, akacja.

Jerzy Sirak – Panie Burmistrzu, Pani Kierownik, proszę to zapisać i...

Małgorzata Laszkiewicz – Jest sucha i naprawdę albo...

Jerzy Sirak – Jeżeli jest sucha i stanowi zagrożenie, to bezwzględnie powinna być wycięta. Nie wiem, czemu, może dlatego, że to tej pory nikt na to nie zwrócił uwagi. Tam, gdzie ja to zobaczę czy urzędnicy, no to, to sami to reagujemy. Natomiast bardzo proszę i radnych, i innych mieszkańców, widzicie takie sytuacje, że są suche drzewa, powinny być wycięte, to sygnalizujcie to. Pan Nieciecki – ciepło, 2 różne taryfy. Jeżeli nie dostał Pan jeszcze odpowiedzi z Przedsiębiorstwa, przepraszam. Panie Burmistrzu, trzeba to sprawdzić i przypomnieć Prezesowi o odpowiedzi. Szkolenie radnych. Biuro Rady przygotowuje się do tego szkolenia. W stosownym czasie wszyscy radni zostaną powiadomieni o szkoleniu i kto zechce w nim udział wziąć, będzie mógł to zrobić. Również pracujemy organizacyjnie nad sprawą Młodzieżowej Rady Miasta. Chodnik przy ulicy przy Biedronce. Nie wiem, czy to jest nasz teren, czy to teren jest Spółdzielni. My to sprawdzimy. Jeżeli jest teren... O Pani Kierownik Trochimczyk odpowie.

Marta Wilson-Trochimczyk – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, rzeczywiście, Panie radny,

teren, o którym Pan mówi, należy do Spółdzielni Mieszkaniowej. Jak Pan zdążył zauważyć, zniknęły słupki. To miasto je zabrało. Spółdzielnia będzie przystępować do remontu swojego terenu. Także jeżeli jakiegokolwiek uwagi, to do Prezesa Spółdzielni. My ze swojej strony usunęliśmy to, co było ustawiane. Prezes przystępuje wiosną do uzupełniania nawierzchni.

Jerzy Sirak – O dziękuję bardzo. Co z laptopami? Laptopy z końcem kadencji zostały wszystkim chętnym radnym sprzedane. Ci, którzy chcieli. Kto nie chciał, no to tego laptopa nie kupował. Ten laptop po prostu został. Pan Borkowski podnosi temat oświetlenia. No raczej ja nie będę zwolennikiem wieszania lamp na budynkach. My to przeanalizujemy. To nie chodzi tylko o ulicę Armii Krajowej, ale różne inne. I tam, gdzie to doświetlenie będzie konieczne, będziemy to systematycznie uzupełniać. Natomiast jeżeli chodzi o te oszczędności, proszę na to patrzeć z drugiej strony. My, ja wrócę do samej inwestycji SOWY. To był pierwszy etap, w ramach którego zorganizowaliśmy cały system inteligentnego zarządzania oświetleniem w mieście. Wymieniliśmy 500 lamp na lampy LED-owe energooszczędne. I oczywiście jesteśmy zobowiązani, składamy stosowne sprawozdania do Narodowego Funduszu. Ja nie ukrywam, że liczyliśmy na to, że będzie kontynuacja, że będzie drugi etap programu SOWA, bo aż się prosi, żeby skończyć ten proces w skali całego miasta i wszystkie pozostałe oprawy w mieście wymienić na oprawy i oświetlenie LED-owe. A takich opraw do wymiany jeszcze mamy prawie 2 000. Z tego, co wiemy, Narodowy Fundusz nie będzie tego kontynuował, ponieważ w bardzo wielu Regionalnych Programach Operacyjnych te tematy się znalazły, natomiast w naszym wojewódzkim raczej nie, chyba że razem z innym. Ale niezależnie od tego my te oprawy wymienimy, bo nawet przy finansowaniu innym to się po prostu zwróci. Natomiast z tych oszczędności, które mamy, my spłacamy kredyt, który zaciągnęliśmy w Narodowym Funduszu na modernizację. Tam była część dotacji, ale była część kredytu, wprowadzie preferencyjnego, ale kredytu. I ta spłata kredytu no potrwa tak gdzieś ze 3 lata.

Maciej Borkowski – To można w nawiasie było to dopisać, a po drugie, Panie Burmistrzu, to ...

Jerzy Sirak – Ale ja o tym mówiłem.

Maciej Borkowski – ...mieszkańców, którzy tam mieszkają i którzy chodzą jak sowy po ciemku.

Jakub Ostapczuk – Dobra no. Odpowiedzi teraz.

Jerzy Sirak – Ulica Celna. Proszę Pana, proszę tutaj nie oskarżać mnie i urzędników o jakieś zaniedbanie, jeżeli chodzi o ulicę Celną. Jeżeli Pan chce kierować jakieś roszczenia i pretensje, to proszę je kierować do Nadleśnictwa i Lasów Państwowych, bo tak naprawdę dopiero niedawno mieliśmy szansę, przynajmniej w części, przejąć ulicę Celną i ulice osiedlowe. No dzięki bardzo dużemu zaangażowaniu radnego z ulicy Celnej. No nie mogę mówić nazwiska, ale ten Pan wie, o co chodzi. Ja mu bardzo dziękuję za to, bo dzięki temu mogliśmy doprowadzić do zawarcia aktu notarialnego i teraz legalnie, zgodnie z prawem możemy cokolwiek na tych ulicach robić. Łącznie z konserwacją oświetlenia, nie wiem, drobnymi naprawami ulic czy nawet odśnieżania ulic w okresie zimowym.

Maciej Borkowski – Ja mówiłem o autobusie.

Jerzy Sirak – Proszę Pana, autobusem, autobus jest to sprawa, że tak powiem, pieniędzy. Ja Panu nie odpowiem w tej chwili. Ta odpowiedź, którą Pan uzyskał od Pana Dyrektora, jest na dzień dzisiejszy aktualna. Pan Łabędzki pyta o sprawę planów produkcyjnych. Wszyscy, przynajmniej ogólnie, znamy firmę Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Ja mogę przy tej okazji przede wszystkim podziękować Panu Prezesowi PUK-u i wszystkim pracownikom PUK-u za ich pracę. Jest to firma, która zabezpiecza w naszym mieście ponad 100, dokładnie 106 stabilnych, dobrych miejsc pracy. Myślę że ja przynajmniej nie mam wątpliwości co do tego, że Pan Prezes jest dobrym

zarządcą spółki, że dobrze firmę prowadzi, w dobrym kierunku. Ma dobre plany, startplany strategiczne, jeżeli chodzi o rozwój firmy i w zakresie usług, rozwoju, i w zakresie działalności produkcyjnej. Ale proszę mi wybaczyć, nie powiem Panu, i nie powiem nikomu, jakie są strategiczne plany rozwoju firmy, bo każdy zajmujący się, parający się biznesem wie, że jest to swego rodzaju tajemnica handlowa. Oświecenie miejsc. Proszę mi przypomnieć, jakich miejsc.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Chodzi o takie spotkanie Dyrektora ZGM-u z Dzielnicowym w sprawie doświetlenia miejsc na osiedlu Millenium.

Jerzy Sirak – tak, tak, ale to w jakiś sposób mówiłem o tym. Nie chodzi tylko o osiedle Millenium. Chodzi o wszystkie takie miejsca w mieście. Również Millenium, też i tym się zajmujemy. Pan Burmistrz Skiepmo zapisał to. Dofinansowanie środowiska sportowego. Jeżeli będzie wola takiego spotkania, ja nie widzę żadnych problemów, żeby pomóc w organizacji takiego spotkania.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Czyli możemy tego terminu się trzymać, Panie Burmistrzu?

Jerzy Sirak – Proszę tylko uzgodnić tutaj z Sekretarzem. Jeżeli chodzi o światła na skrzyżowaniu ulicy Armii Krajowej i 3 Maja. Wszyscy pamiętamy, że już niejednokrotnie występowaliśmy w tej sprawie do zarządcy, Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Ciągłe mamy odpowiedź negatywną, co nie znaczy, że z tej naszej aktywności w zakresie takiej czy innej formy przebudowy skrzyżowania rezygnujemy. Nie, czekamy na wizytę w naszym mieście Dyrektora i również o tej sprawie chcemy porozmawiać, ale niezależnie od tego, Panie Burmistrzu, trzeba monit stosowny ponowić do Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w tej sprawie. Pan Puch Janusz – psie odchody. Temat ważny. Ja myślę, że nad rozwiązaniem tego problemu musimy chyba też popracować tak długo, jak nad segregacją odpadów, ale Pani Kierownik tutaj słucha, także dodatkowe pojemniki postaramy się ustawić i dodatkowe informacje o obowiązkach właścicieli zwierząt też przypomnieć, no ale jak będzie, ja nie potrafię odpowiedzieć, bo jest to sprawa zachowania przede wszystkim mieszkańców miasta, którzy mają swoje zwierzęta. Galeria Hajnówka – podatek. Oczywiście, zgodnie z prawem każdy podmiot gospodarczy, który rozpoczyna działalność gospodarczą, ma obowiązek złożyć stosowną deklarację podatkową i od kolejnego miesiąca ten swój obowiązek podatkowy realizować. I oczywiście Galeria Handlowa Hajnówka taką deklarację złożyła i podatek od nieruchomości płaci. Pani radna Szlifarska wnioskuje o utworzenie siłowni plenerowej w mieście. Bardzo dobry pomysł, Pani radna. Zrobimy wszystko, żeby go zrealizować. Ja powiem szczerze, miałem nadzieję, że ten projekt, który był wśród projektów obywatelskich, a zakładał również organizację takiej siłowni na świeżym powietrzu, uzyska tak duże poparcie ze strony społecznej, że go zrobimy w ramach tego funduszu budżetu obywatelskiego. Skoro tak się nie stało, musimy szukać innego rozwiązania. Albo jeszcze raz zainteresować grupę ludzi do tego, żeby przygotować kolejny projekt na przyszły rok i tak się zorganizować, i postarać o to, żeby uzyskać duże poparcie i go zrobić, albo szukać jakiegoś innego sposobu. Ale myślę, że w takiej czy w innej formie w przyszłym roku w 2016 ten wniosek organizacji i tego, jak to powiedzieć, siłowni na świeżym powietrzu, zrealizujemy. Pani Ewa Rygorowicz podnosi temat. Wystosujemy tam monit do Pana Prezesa, no już dzisiaj nie, ale jutro i spróbujemy go przekonać, że warto przesunąć ten termin. Pan Piotr Markiewicz podnosi sprawę odnowienia znaków. Oczywiście, jak co roku na wiosnę te odnowienia poziomych znaków drogowych będzie miało miejsce. No ja tylko przypomnę, że wtedy, kiedy wiele, wiele lat temu malowaliśmy te miejsca parkingowe tutaj naprzeciwko, a jak dobrze pamiętam, to było przynajmniej 20 lat temu. Tak to chyba było. Samochody były trochę mniejsze, a nie ukrywam, że my chcieliśmy, żeby tych miejsc parkingowych było jak najwięcej. No dzisiaj czasy się zmieniły, także, Panie Burmistrzu, Pani Kierownik, proszę się zastanowić, jak to zrobić, chociaż nie wiem, bo będą i stare znaki, i nowe znaki. Ale przeanalizujemy możliwość realizacji wniosku. Pani, o Pani Kuklik i Panie radny Tomaszuk, bardzo dziękuje, ale nie tyle w swoim imieniu, co w imieniu wszystkich pracowników, urzędników i wszystkich pracowników interwencyjnych, bo ja raczej

jestem przyzwyczajony do tego, że wszyscy mają do mnie pretensje a rzadko ktoś podziękuje. Ale ja mówię, dziękuje i przede wszystkim w imieniu tych wszystkich pracowników interwencyjnych, którzy codziennie pracują i ja myślę, że nie możemy się wstydzić za to, jak wygląda nasze miasto, bo ta opinia, którą przytoczył Pan radny Tomaszuk, nie jest odosobniona. Ja o tym nie mówię, ale bardzo często się z takimi opiniami z zewnątrz spotykam. Pan Mironczuk. Panie radny Mironczuk, ja bardzo przepraszam, że wczoraj nie mogłem być na tej Radzie Osiedla i chociaż wcześniej obiecałem, nie byłem nie dlatego, że nie chciałem, czy nie byłem z lenistwa, po prostu nie było mnie w Hajnówce, no bo mieliśmy taki wyjazd i ten termin był możliwy w tym okresie i nie mogłem go przełożyć. A też chcieliśmy obejrzeć w innym mieście w Polsce takie ciekawe projekty inwestycyjne, nad których realizacją się zastanawiamy w mieście w przyszłości, ale za szybko, żeby mówić coś o szczegółach.

Piotr Mironczuk – Myślę, że ludzie oglądają, to zrozumią, albo nie zrozumią.

Jerzy Sirak – No to trudno. Wie Pan, ja mówię tak, jak jest. Po prostu musiałem być poza Hajnówką i nie było mnie w Hajnówce, to trudno, żebym był tutaj. Natomiast jeżeli chodzi o wnioski z wczorajszego spotkania, na te, na które odpowiedzi nie udzielił, czy nie mógł udzielić Pan Sekretarz czy Pan Dyrektor Łapiński, przeanalizujemy to i takiej odpowiedzi udzielimy. Panie Stankowski, ja już nie wiem, co Panu odpowiadać na temat turystyki i chodników. Chodniki robimy w zasadzie na tyle, ile możliwości finansowe pozwalają, cały czas. Nie wiem, czy ma Pan na myśli chodniki przy drodze miejskiej, czy ma Pan na myśli chodniki przy drodze wojewódzkiej?

Zdzisław Stankowski – Podałem, 3 Maja.

Jerzy Sirak – No 3 Maja no to jest droga wojewódzka. Występowaliśmy niejednokrotnie, wystąpimy ponownie. Chodzi Panu o ten polbruk, który, no który po latach tam się wykruszył zapewne. Na temat okręgów wyborczych to ja poproszę Panią Inspektor Stepaniuk, żeby odpowiedziała. No nie wiem, co powiedzieć na to, bo to nawet nie jest pytanie, to nie jest wniosek Pana Antipowa. To jest recenzja wszystkich i wszystkiego. Panie Antipow, ja Pana zapewniam, że ja i urzędnicy Urzędu Miasta ze swojej strony zrobimy naprawdę wszystko, żeby Orkiestrę Dętą wspierać. I kiedy ja słyszę te Pana opinie, to mi osobiście jest bardzo przykro, bo proszę mi wierzyć, ja w sprawę Orkiestry jestem zaangażowany tak naprawdę od co najmniej 20 lat. Jeżeli będzie szansa i możliwość, żeby przeznaczyć większe, dodatkowe środki dla Orkiestry, na pewno to zrobimy, bo nas nie trzeba przekonywać do tego, że jest to bardzo dobra i bardzo wartościowa praca w środowisku młodzieży. I tak naprawdę wszyscy się cieszymy, że ta Orkiestra dzisiaj wygląda tak, bo ja pamiętam, jak jeszcze wyglądała kilka lat temu. I jest to w dużej mierze, w dużej mierze przede wszystkim zasługa Pana Dyrygenta. Nazwiska chyba nie mogę powiedzieć, ale on wie i wszyscy jesteśmy mu wdzięczni, i doceniamy jego pracę. I tak jak mówię, jeżeli będzie szansa dodatkowego wsparcia finansowego, na pewno z naszej strony, ze strony miasta będzie przychylność i wierzę, że również te moje wnioski Rada zaakceptuje. To chyba wszystko. Dziękuję bardzo.

Janusz Antipow – To w imieniu Orkiestry bardzo dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. I chciałem też, parę pytań padło od Pana Antipowa. Wniosek o zmniejszenie diet to może podjąć Klub Radnych, 3 radnych. Ja Jako Przewodniczący Rady nie mam możliwości takich, żeby dać. Wszystkim Klubom rozesłałem informację o takiej możliwości i to wszyscy radni o tym wiedzą. Tylko przykro mi, ale do Pana nie wiedziałem, że trzeba wysłać no. Drugi Pana zarzut był odnośnie tego minuty ciszy, proszę po prostu nie było wniosku formalnego, czy to w sprawach różnych. To jest zbyt poważna sprawa, żeby tak sobie na boku. W sprawach, wniosek na początku sesji. ... Nie, nie, to jest tego. Dobra. I teraz jeszcze chcę. Dobrze, że Pan jest tutaj, Pan J., mój profesor, który..., skończę ja, który mnie uczył a jego koledzy z roku, skończył

najlepszy AWF w Polsce – AWF warszawski, a jego koledzy, taki zbieg okoliczności, Pan nieboszczyk N., Pan pułkownik R., to oni mnie szkolili. I tutaj jest, Pan na pewno potwierdzi, że ukończenie Akademii Wychowania Fizycznego to jest 5 lat pracy. To jest fabryka, to jest bardzo duża wiedza. Tam o wszystkim, o teorii sportu, o fizjologii, o anatomii, to jest. I wstaje radny, który myślę, nie ma zielonego pojęcia o sporcie i zaczyna liczyć punkty. Punktomania, którą Pan przedstawia, jest robiona w Ministerstwach od zawsze. Nikt na to nie zwraca uwagi. Została skrytykowana już 20 lat temu. A to dlatego, że wszyscy zaczęli lecieć na punktomanie i tych młodych zawodników, tak nimi orać, żeby zdobyć punkty i nie mieliśmy później, mieliśmy kaleki, seniorów nie było zawodników w seniorach. Po prostu jest właściwy rozwój. Trzeba odpowiednio. Ja w ogóle nawet nie patrzę na to. Mistrzostwa Województwa nam pokazują, która jest w kadrze województwa. My mamy młodzików najstarszych, ponieważ starsi zawodnicy idą na uczelnię. I Panu powiem. W Mistrzostwach Województwa na 5 zawodników jest 4 moich, M. i B. w kadrze województwa. Dalej, zbieg okoliczności, może akurat dobrze, że Pan to zdał pytanie. Pan patrzy, 13 tego miesiąca marca, H. J. zakwalifikował się na Mistrzostwa Świata do Kijowa, nie wiem, po co, tam wojna, wyciskanie sztangi., junior. To jest niesamowity wynik. 14 marca drugi dzień. Puchar Polski, otwarty Puchar Polski najmocniejszych pucharów w Białymstoku. Wystartowało w kategorii młodzików około 250 zawodników, gdzie główna obsada Ukraina, Białoruś i Litwa, gdzie mają bardzo mocnych zawodników. Nasz zawodnik B. B. jest 3. Przeszedł przez młyn, potężna ilość zawodników. Następne, Akademickie Mistrzostwa Polski. Do mnie zadzwonił trener kadry olimpijskiej, że jest fenomen. Jeżeli Warszawa jest 100 razy większa, z Warszawy na tych Mistrzostwach Akademickich to są zawodnicy zawodowi. Tylko mają indeksy. Czy doktoranci, czy pracownicy uniwersytetów, Akademii Wychowania Fizycznego. Wystartowało 40. Na 250 zawodników 2 było z Hajnówki. To proporcja jest taka, powinno z Warszawy wystąpić 100 razy więcej – 200 zawodników. I nasi zawodnicy, Pan może A. mojej nie uważać, ale H. M., który 32 zawodników miał w wadze tak mocnych i oparł się po 5 walkach na 3. miejscu. Drużynowo Mistrz Polski. A. – 7. miejsce, bo miała słabsze no wytrzymałość, bo miała przerwę w treningach, została, zdobyła 7. miejsce, ale też drużynowy Mistrz Polski jako Uniwersytet Warszawski. Przy każdym tym nazwisku widnieje moje nazwisko. Widnieje artykuł, pokazałem dla Janka, zapisane o H. M.. H. M. zdobył brązowy medal w najmocniejszej kategorii wagowej. Pochodzi z Hajnówki. Przeniósł się do najlepszego klubu w Polsce i studiuje na Akademii Wychowania Fizycznego. Żeby jeszcze mało było, R. S., nazwisko, jedzie na Mistrzostwa Europy. Panowie, o czym tu dyskutujecie? I jest też, powiem może brutalnie. Ja nie lubię konkurować. Mi każdy sport jest dobry. Proporcja. Porównujecie mnie z boksem, gdzie w boksie trenuje około 1 700 zawodników. W judo jest 360 klubów i trenuje 30 000. Jest zasada proporcji. Jeżeli oni mają 4, to pomnożyć trzeba przynajmniej przez 10, że my mamy. Ale ja mówię, MMM, Pan radny widzi tam takie coś, MMM, to jest Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików. Po prostu my w swoim kalendarzu my mamy, Pan profesor może potwierdzić, my mamy pewien cykl. Są tam sadzone takie, zaraz to są we wrześniu po wakacjach, my jesteśmy, nie chcemy tam nawet jechać, ponieważ szkoda pieniędzy i to nam nic nie da szkoleniowo. My przygotowujemy się na pewne, na Mistrzostwa Polski czy na inne takie zawody. I naprawdę, jeżeli trzeba będzie do tej dyskusji, ja jestem w stanie, bo też mam kontakt z Dyrektorem Departamentu Sportu w Ministerstwie, Sportów Wyczynowych, W. B. albo trenerem kadry olimpijskiej. Ja na to spotkanie... Ja mogę zaprosić i oni wyjaśnią o tej punktomanii, żebyśmy nie pędzili, naprawdę, szkoda dzieci. Bo ja mogę taki dać im reżim treningowy w dzieciach, że będą najlepsi w Polsce, ale będą mieli krzywe nogi, krzywe kręgosłupy i ich kariera skończy się na 17 maksymalnie, 16 latach. A to nie o to chodzi. Zauważcie, ile mam zawodników. Są zdrowi, dobrze zbudowani, inteligentni. Ja, zawsze podstawa, żeby nie tylko treningi. Wszyscy moi zawodnicy kończą wyższe uczelnie i w Warszawie czy w Katowicach, jak H. M. I naprawdę staram się robić maksymalnie... Jeszcze jedno zdanie. Jeszcze żebyście zrozumieli jedno. Ja po prostu jak o judo czy o czym zacznę gadać, to można, ciężko zatrzymać. To nie jest dla mnie. Ja mogę w każdej chwili odejść z tego Klubu. Ja mam co robić. Nie to, że żałujecie mnie, że a bo to nie tego. Panowie, mogę zarabiać 2 razy więcej. Tylko ja to stworzyłem 30 lat temu. Maciek Borkowski też to widział dokładnie, chodził na siłownię. I po prostu szkoda zmarnować tych dzieci, których trenuję teraz 66

na dzień dzisiejszy judo. 40 na siłownię chodzi. Otworzyłem specjalnie, żeby im ułatwić, pracownikom Pronaru czy Forte, drugą zmianę. Ja muszę rano przyjechać, o 9:00 jeszcze wstać, otworzyć im siłownię, bo oni na drugą zmianę idą. Są młodzi chłopcy, którzy pracują solidnie, i mało tego, są i oficerami, oficerowie Policji, Straży Granicznej, przychodzą do mnie na zajęcia. Do nas do Klubu. Ja jestem tylko pracownikiem. Prezesem Klubu, chcę poinformować, jest W. B., bardzo zasłużony mieszkaniec Hajnówki, no i jeden z lepszych trenerów – Wiceprezesem, Pan J. K. Chyba wszyscy go znacie. Pan J. może potwierdzić, że to są, to jest to, Pan J., Pan S., Pan K., Pan kiedyś W. To są legendy. O nich to powinniśmy to no dużymi literami mówić. To są do tego. Przepraszam, że się rozgadałem. Jeszcze Pani Stepaniuk.

Halina Stepaniuk – Wyjaśniając Panu Przewodniczącemu, chcę przypomnieć, że konsekwencją wejścia w życie Kodeksu Wyborczego było, i przepisów wprowadzających, było utworzenie na terenie miasta 21 okręgów wyborczych. Jak Pan sobie przypomina, Panie Przewodniczący, 30 października 2012 roku te okręgi zostały ustalone. Aby utworzyć okręg wyborczy, trzeba liczbę mieszkańców podzielić przez liczbę radnych i to daje normę przedstawicielską. Tworząc okręg wyborczy Millenium i Batorego przekroczyliśmy o 30 osób tą normę przedstawicielską, czyli dodanie obok ulicy Piaski już nie przeszłoby, że tak powiem brzydko, przez Biuro Wyborcze. Natomiast niezasadne byłoby rozdzielanie klatki w bloku na Millenium czy bloku na Batorego do innego okręgu wyborczego, żeby zapewnić tą normę przedstawicielską. 30 osób jeszcze się dało. Tworzy to jakąś, prawda, jakiś obraz osiedla, bo jest to osiedle Batorego i Millenium domów wielorodzinnych, nazwijmy sobie. Natomiast obok mówi Pan o Piaskach, Wierobieja, oczywiście te 30...

Zdzisław Stankowski – Jagiełły.

Halina Stepaniuk – Jagiełłów. Te 30 osób...

Zdzisław Stankowski – Na Jagiełły 1 osoba mieszka.

Halina Stepaniuk – No dobrze na Jagiełły, ale jeżeli i tą osobę jeżeli ja włączę, to będzie nie tworzyło jakiegoś charakteru osiedla, bo 3 Maja początek od 1 do 17 to są domki jednorodzinne. Ulica Jagiełły, Piaski, to o co Pan Przewodniczący szanowny mówi, czy też Przytorowa, jest to budownictwo jednorodzinne. Ja wierzę, że dalej idziemy. Bo żeby stworzyć okręgi wyborcze, to konsekwencją później są obwody głosowania i okręgi wyborcze co najmniej 2 wchodzi w skład obwodu głosowania. I niestety, do Przedszkola na Millenium się nie dało tego już zrobić. Ja, przykro mi, że Pan Przewodniczący tak to postrzega. Ale nie czarujmy się. Powiem tak, jak mówi młodzież: W Hajnówce z buta jest blisko wszędzie. Jeżeli osoby starsze potrzebują takiej pomocy, my jesteśmy zawsze do pomocy. Możemy podstawić samochód, tylko trzeba zgłosić się do nas. Pan Przewodniczący też uczestniczy w wyborach i wie Pan, że zawsze potrafimy jakoś znaleźć sytuację. Natomiast przepis jest sztywny. I konsekwencją tego, niestety, wprowadzone są okręgi jednomandatowe, z czego prywatnie ja się cieszę. Czy Panu Przewodniczącemu jeszcze uzupełnić?

Jakub Ostapczuk – Dobra.

Halina Stepaniuk – Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan, Pan, ale już to jest...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Odpowiedź do trenera.

Jakub Ostapczuk – Proszę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Mamy wolne wnioski i zapytania, więc trudno jest tutaj zdefiniować, tak, jak one mają być długie, krótkie. Sam Pan przed chwileczką zauważył, że czasami przechodząc do meritum sprawy, trudno jest wyhamować. Panie trenerze, może problem polega na tym, że piastuje Pan 2 jak gdyby znoszące się funkcje. Z jednej strony jest Pan zainteresowany przydziałem dla swojego Klubu pewnych należności a z drugiej strony jest Pan dysponentem tych należności. Ja sobie przypominam kilka lat temu taką sytuację, kiedy Pana Klub był dofinansowywany w kwocie 10 000 złotych...

Jakub Ostapczuk – Nie było...

Bogusław Szczepan Łabędzki – No ale wiem, że...

Jakub Ostapczuk – 20 lat temu.

Bogusław Szczepan Łabędzki – 20 lat temu?

Jaku Ostapczuk – Tak. Pan Ochryciuk rozpoczął wyższą kwotę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – No ale była taka sesja, na której składałem wniosek o podwyżkę dla Pana...

Jakub Ostapczuk – Ale nie, ale ja nie zechciałem.

Bogusław Szczepan Łabędzki – ...Klubu a Pan zagłosował przeciwko wtedy. To ja sobie taką sytuację przypominam. To jest właśnie skutek uwikłania działaczy społecznych w politykę lokalną. I tutaj Pan jak gdyby musi to potwierdzić. Natomiast przechodząc już od trenera do Przewodniczącego. Panie Przewodniczący, ja proponuję dyskusję na temat sportu. Nie pyskówkę, nie obgadywanie za plecami, że ktoś komuś tam grabie czy coś innego, nie. Nie, ja tego nie chcę. Dlatego proponuję otwartą dyskusję, w której Pan będzie reprezentował swój interes swojego Klubu, ale będą też reprezentanci innych klubów, wyrażą swoje opinie. Od czegoś dyskusję trzeba zacząć. Ja nie wiem, ja sięgam do narzędzi mi dostępnych, tak? Ja kończyłem uczelnię przez płot z sąsiadującym z Pana uczelnią i tak jak gdyby, tak.

Jakub Ostapczuk – Sąsiadami jesteśmy.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Tak, dokładnie, ale wie Pan, ja sięgam po narzędzia, które są dla mnie dostępne. Wzoruję się na innych samorządach, które korzystają z tych narzędzi. Możemy sobie mówić, że one są złe, ale ja nigdzie dzisiaj nie powiedziałem, że one są dobre, skuteczne. Od czegoś trzeba zacząć. I dlatego proponuję, żebyśmy 16 kwietnia tutaj. Dlaczego proponuję taki termin? Dlatego że im wcześniej zaczniemy, tym więcej wniosków nam się stworzy do momentu rozporządzenia budżetem przyszłorocznym. Ja nie mówię, Panie Jakubie, że ja Panu chcę zabrać. Ale jeżeli u Pana jeden punkt kosztuje 20 000, to dajmy innym klubom też za każdy punkt 20 000.

Jakub Ostapczuk – A, o to chodzi. To już wiem, o co chodzi.

Bogusław Szczepan Łabędzki – No ale proszę Pana, ale to trzeba, trzeba, trzeba czasami tylko po prostu posłuchać.

Jakub Ostapczuk – Dobra. A ja tylko...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Jedno zdanie, zanim zamknę obrady. To chodzi o te 10 000 to po prostu mi proponowano, że zabierzemy dla siatkówki, że dla mnie. Ja po prostu nie chcemy tego. Po prostu nie można skłócać dyscyplin. To jest dla mnie niepotrzebnie.

Do punktu 14 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Zanim zamknę obrady dzisiejszej V sesji Rady Miasta, chcę Państwu wszystkim i mieszkańcom przed telewizorami złożyć jak najserdeczniejsze życzenia świąteczne. Pogodnych Świąt Wielkanocnych, szczęścia i zdrowia, żeby były a atmosferze rodzinnej. I jeszcze raz Wesołych Świąt, zdrowych. Zamykam obrady V sesji Rady Miasta.

prot.

Starszy Specjalista

Halina Stepaniuk

Przewodniczący Rady

Jakub Ostapczuk

Załączniki do Protokołu Nr V/15:

1. Lista obecności Radnych Rady Miasta Hajnówka.
2. Lista obecności Przewodniczących Rad Osiedli.
3. Lista obecności gości.
4. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 7 lutego 2015 roku do 6 marca 2015 roku.
5. Informacja Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej.
6. Prezentacja Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej.
7. Informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o bezpieczeństwie sanitarnym miasta za 2014 rok.
8. Prezentacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego.
9. Informacja Komendanta Powiatowego Policji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego Komendanta Powiatowego Policji na terenie miasta Hajnówka za 2014 rok.
10. Prezentacja Komendanta Powiatowego Policji.
11. Informacja o realizacji akcji zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży w Hajnowskim Domu Kultury.
12. Informacja o realizacji akcji zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży w Miejskiej Bibliotece Publicznej.
13. Informacja o realizacji akcji zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży w Ośrodku Sportu i Rekreacji.
14. Informacja o realizacji akcji zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży w Parku Wodnym w Hajnówce.
15. Informacja o realizacji akcji zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży w placówkach oświatowych.
16. Plan zagospodarowania zieleni na terenie Hajnówki w 2015 roku.
17. Uchwała w sprawie zmian w budżecie miasta na 2015 rok.
18. Uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.
19. Uchwała w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Hajnówka na 2015 rok.
20. Uchwała w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2015-2020.
21. Uchwała zmieniająca uchwał w sprawie podziału miasta Hajnówka na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.
22. Uchwała w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r.
23. Uchwała w sprawie wyrażenia woli o wsparciu działań Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w celu polepszenia warunków przepływu wód rzeki Leśna Prawa.
24. Uchwała w sprawie przyjęcia stanowiska rady Miasta Hajnówka dotyczącego konieczności wykonania prac konserwacyjnych w dolinie rzeki Leśna Prawa.
25. Uchwała w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta do podpisania zobowiązań wekslowych zabezpieczających planowaną do zaciągnięcia pożyczkę.
26. Wolne wnioski, zapytania z V sesji Rady Miasta Hajnówka
 - Zapytania 01/03/2015/KN dot. ciepła i 2 taryf, którymi posługuje się PEC, organizacji szkolenia radnych, powołania Młodzieżowej Rady Miasta oraz remontu na ul. 3 Maja 60 – radny Karol Nieciecki
 - Wniosek o udostępnienie Klubowi Radnych PiS sali konferencyjnej celem zorganizowania spotkania reprezentantów i podmiotów realizujących zadania z dziedziny sportu – radny Bogusław Szczepan Łabędzki
 - Wniosek o wykonanie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic 3-go Maja oraz Armii Krajowej w Hajnówce – radny Bogusław Szczepan Łabędzki.
 - Wniosek o utworzenie siłowni plenerowej w Hajnówce – radna Maria Szlifarska